

Protokół nr XXI

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

10 lipca 2025 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 19.23.

W sesji wzięło udział 34 Radnych. Nieobecni byli następujący Radni: Radna Dorota Pędziwiatr, Radny Robert Pieńkowski i Radny Maciej Zieliński.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Niniejszym otwieram XXI sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa. Witam Państwa Prezydentów, witam Panie Radne i Panów Radnych, dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam Mieszkańców Wrocławia.

Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad i przechodzimy do realizacji porządku obrad, dzisiejszej sesji. Porządek ten jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 3 lipca br. wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Chciałam Państwa poinformować, że ruszamy z zapisami na dyżury radnych, które zwyczajowo odbywają się w środy od godz. 15:00 do 16:30 i na Państwa skrzynki mailowe zostanie wysłany link do arkusza z propozycjami terminów. W razie pytań, proszę kontaktować się

z sekretariatem Biura Rady Miejskiej - oni udzielą wszystkich niezbędnych wyjaśnień. Przypominam jednocześnie, że udział w dyżurach radnych jest realizacją obowiązku ustawowego, przyjmowania mieszkańców w sprawach skarg i wniosków. Bardzo proszę o przestrzeganie uzgodnionych terminów dyżurów, a ci z Państwa, którzy z przyczyn losowych nie będą mogli przyjść na dyżur, bardzo proszę o każdorazowe zapewnienie zastępstwa.

W ramach komunikatów Prezydenta Wrocławia proszę o zabranie głosu Pana Łukasza Wójcika, Dyrektora Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław.

Dyrektor Młodzieżowego Centrum Sportu Wrocław Łukasz Wójcik:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Dzień dobry, Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado. Ja chciałem przedstawić komunikat w sprawie półmaratonu wrocławskiego, który odbył się w czerwcu, żeby Państwo się mogli zapoznać z danymi, z przebiegiem, jak to wyglądało, co było dobrze, co było źle, żebyśmy mogli na drugi rok planować następny. Jeżeli chodzi o sam start półmaratonu i sprzedaż biletów, sprzedaliśmy 15 000 biletów w 35 godzin, co jest rekordem w skali Polski. Pierwsza pula pakietu, to 12 000 biletów - ona, że tak powiem, poszła w ciągu 30 godzin, później było 2000 biletów, które się sprzedały w ciągu 2 godzin, a ostatnie 1000, to już były minuty tak naprawdę, więc zaskoczyło nas to bardzo pozytywnie. Wygląda na to, że półmaraton podoba się mieszkańcom Wrocławia i nie tylko Polski. Więc myślimy, że w następnej edycji pobijemy rekord i przegonimy Warszawę, bo teraz jesteśmy drugim półmaratonem, jeżeli chodzi o Polskę, jeżeli chodzi o zawodników, którzy wystartowali, to też jest tutaj, jakby fajnie pokazane, że 32% to są kobiety, co nas plasuje w czołówce półmaratonów w Polsce i w Europie.

Jeżeli chodzi o PKO Nocny 11. Półmaraton, to ukończyło go 12 900 biegaczy. To jest rekord w historii Wrocławia! Tutaj mamy, też statystyki z dziesiątki, to było 8000 osób, dziesiątka miała 10 000 osób, a w tym roku było prawie 13 000 osób. Jesteśmy drudzy w Polsce, zaraz po Warszawie, ale myślę, że to się w następnym roku zmieni. Jeżeli chodzi o zawodników,

to też jest zaskoczenie dla nas. Zawodnicy byli z 37 krajów świata, tak naprawdę. I uwierzcie mi Państwo, to były też takie - zawodnicy z np. Australii, z Korei Południowej, z Chile, więc nie tylko Europa, nie tylko Niemcy, Czesi, bo tych zawodników było najwięcej, czy Wielka Brytania, ale także cały świat nas odwiedził, z czego niezmiernie jesteśmy też dumni. Tutaj trochę liczb, odnośnie koordynacji tego przedsięwzięcia, no bo to jest duże przedsięwzięcie, 25 koordynatorów w pewnych obszarach, 60 pracowników MCS-u, a to też jest fajna dana, bo musieliśmy pozyskać, czy pozyskaliśmy zupełnie bez trudności 1000 wolontariuszy, więc też to nas zaskoczyło pozytywnie, że ludzie w mieście chcą się angażować społecznie. Ludzie w mieście chcą pracować na rzecz półmaratonu, i też można porównać sobie z liczbami z dziewiątki, to było 500 wolontariuszy, dziewiątka miała 850 osób, a w tym roku mieliśmy 1000 osób. Przypuszczalnie w następnym roku będziemy tę liczbę zwiększać. To są rzeczy marketingowe tak naprawdę, które chcieliśmy też pokazać. Jeżeli chodzi o ekwiwalent miasta Wrocławia, to w tamtym roku to było 2 000 000 PLN. W tym roku mamy już 2 500 000 PLN, więc też przekłada to się fizycznie i realnie na środki, które, jakby Wrocław realnie pozyskuje, bo ludzie przyjeżdżają, ludzie tutaj zostają, ludzie tu mieszkają, przyjeżdżają z rodzinami, więc jakby, też to jest wymierna wartość pieniądza, która jakby zostaje w mieście. Tutaj są takie rzeczy marketingowe, które pokazują te, teraz ważne rzeczy, które mówimy, social media - 5 000 000 wyświetleń, 900 000 PLN - ekwiwalent reklamowy, to też jakby ustawia w czołówce krajowej. I myślę, że jesteśmy już, powiedzmy, w czołówce europejskiej. Nasi partnerzy w tym roku, duzi partnerzy sportowi - Eurosport, TVN, Decathlon, Fitness Academy, TVN24, TVN BiS, TVN Meteo też był. Mieliśmy dwa wejścia w Dzień Dobry TVN, mieliśmy też główne wydanie wiadomości w Faktach, gdzie oglądalność jest na poziomie 5 000 000, to jest ta godzina 19:00, która jakby generuje największą oglądalność - to też się przełożyło na ekwiwalent, który mamy. Tutaj, jakby dalej jest marketingowo pokazane,

jakie były publikacje, jakby tego, już nie chcę, jakby szczegółowo omawiać, bo to jest tylko do pokazania, bardziej interesuje mnie jakby sam półmaraton, który chciałbym później pokazać. Trasa półmaratonu też była, jakby taka sama, jak sprzed roku, ale była też poprawiana. Były doświetlenia, były poszerzenia, było też powiększenie punktów z wodą, czy żywieniem. To wszystko jakby wynikało z tego, że my słuchamy biegaczy, staramy się, jakby analizować, te wszystkie rzeczy po biegu i poprawiać, bo zawsze jest coś do poprawy. To nie jest tak, że ten bieg jest doskonały, tylko cały czas go staramy się poprawiać i iść do przodu. Jeżeli chodzi o komunikację, to też nas zaskoczyło. Ja mogę powiedzieć, że nie było żadnej skargi, pretensji od mieszkańców do nas, do MCS-u, też zrobiliśmy dużą pracę, jeżeli chodzi o komunikację, jakby z ludźmi, tak naprawdę. Też była komunikacja, jakby zastępcza, linie specjalne autobusowe, ale też dużo daliśmy, jakby, ludziom informacji w kontekście, że ten półmaraton po prostu jest w nocy, że ten półmaraton będzie w tym czerwcu, i żeby ludzie sobie zorganizowali czas - to jest jeden dzień w roku. I też nas to pozytywnie zaskoczyło. Tu mamy jakby pokazane informacje, gdzie te wszystkie można było znaleźć, w tramwajach, autobusach, też szeroka kampania informacyjna w mediach, no i oczywiście ulotki. Procedura startu, to też, nie ukrywam, jest dużym zaskoczeniem dla nas, ale podpatrzonym w Berlinie, gdyż baliśmy się o to, że 13 000 osób, nie zdążymy wystartować w ciągu godziny, bo jeżeli chodzi o Stadion Olimpijski, to start i meta jest w tym samym miejscu, a pierwszy zawodnik wraca po niecałej godzinie, więc mieliśmy troszeczkę, że tak powiem, nieprzespane noce, czy to się nam uda. Ale podpatrzyliśmy, jakby, rozwiązanie w Berlinie i taką dużą ilość osób udało nam się wypuścić ze stadionu w ciągu 37 minut, co też jest jakby dla nas pozytywną rekomendacją i wszyscy nas jakby za to chwalą, i podpytują, jak to się nam udało, z tak małego miejsca, tyle osób, w tak krótkim czasie, wypuścić.

Oczywiście, to nie tylko sam półmaraton, to też otoczka wokół półmaratonu, treningi biegowe, zajęcia dodatkowe, bieg rodzinny czy strefa

expo, miasteczko biegowe, czy miasteczko sportowe. Te wszystkie rzeczy działały się wokół półmaratonu już od marca i skończyły się, tak naprawdę w lipcu. To też jest taka ważna wartość dodana, bo nie tylko chodzi o sam bieg, tego 14 czerwca, który się odbył, ale też, żeby promować wśród mieszkańców Wrocławia, tę ideę biegania. Oczywiście mieliśmy też ambasadorów, jeżeli chodzi o półmaraton, no to oczywiście tutaj była Ania Kiełbasińska, Joanna Jóźwik i Sofia Ennaoui. To są wszystkie osoby, które biegają, z dorobkiem Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Europy i Świata – one też nas fajnie wsparły w social mediach. Bardzo ładnie to wyszło i też były na miejscu, były pozytywnie zaskoczone, jak to wygląda i też powiedziały, że do nas z miłą chęcią w następnym roku wrócą. I teraz na koniec prosiłbym taki krótki film już pokazujący, jak to wyglądało na żywo. Z mojej strony to wszystko, dziękuję.

[red. – W tym miejscu wyświetlony został film]

Ja, jeszcze tylko na koniec, chciałem powiedzieć, że na pewno w następnym roku, to taka trochę tajemnica, która będzie dla Państwa przekazana, że chcemy dołączyć do, nie wiem, ligi mistrzów półmaratonów europejskich, a liga mistrzów półmaratonów europejskich, to Lizbona, to Paryż, to Praga, to Berlin. I tam biegnie mniej więcej osób od 20 000–25 000, tak że myślę, że chcemy do tego dołączyć, bo miasto Wrocław na to zasługuje, miasto Wrocław tego potrzebuje. Jesteśmy miastem europejskim, otwartym i chyba to jest dobry kierunek, więc jak przyjdzie czas, to będę Państwa prosił o pomoc. Dziękuję bardzo.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Informuję, że dotychczas nie wpłynęły żadne wnioski o zmianę.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Chciałbym wnieść wniosek o zdjęcie z porządku obrad trzech projektów uchwał, to jest projektów, będę posługiwał się punktami

porządku, tego aktualnego, czyli projektu nr 14, 15 i 16. Dotyczą one zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Wrocław, uchwały w sprawie zasad przeznaczania do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste i projektu w sprawie zasad kryteriów wynajmowania lokali mieszkalnych lub budynków mieszkalnych jednorodzinnych przez osobę fizyczną z zasobu Społecznej Agencji Najmu. Mój wniosek jest podyktowany kwestią tego, że żadna z komisji merytorycznych nie zajęła się tymi uchwałami, i w mojej ocenie, po pierwsze pytanie, czy to jest w ogóle zgodne ze statutem, że żadna komisja merytoryczna się nie zajęła. W mojej ocenie, też brak przewodniczącego, tej komisji, którą niedługo będziemy dokonywali wyboru, nie stał na przeszkodzie temu, żeby komisja obradowała w tym przedmiocie - poza tym, wniosek teraz składam, bo jest początek sesji i my nie wiemy, czy wybierzemy przewodniczącego, a wiemy, że dwa razy nam się udało. Oczywiście mam nadzieję, że już tym razem, do trzech razy sztuka i nam się uda, ale to jest przecież niewiadoma, stąd w obecnej chwili są wszystkie przesłanki ku temu, żeby zdjąć z porządku obrad te uchwały, albowiem w mojej ocenie przegłosowanie tych projektów uchwał, będzie obarczone wadą, niezgodnością ze statutem. Każdy projekt uchwały powinien być do właściwej komisji przesłany, a już taki, nawet gdyby formalizmu stało się zadość, czyli dokonamy wyboru przewodniczącego, będzie przerwa, komisja na szybko się zbierze i będzie chciała ocenić te uchwały, to w mojej ocenie jest to, też niewłaściwe postępowanie. To są trzy projekty uchwał dosyć, mimo wszystko, jak tak się wczytać, wymagające jakiegoś zastanowienia ze strony komisji, ze strony radnych. Robienie tego na szybko, w pół godziny, w mojej ocenie jest niepoważne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Ja, ze swojej strony chciałam tylko powiedzieć, że ten projekt trafił do Komisji Statutowej, ponieważ nie było, jakby wybranego przewodniczącego tej komisji, a komisja bez przewodniczącego nie może działać, nie może pracować i opiniować projektów, w związku z tym, nie było możliwości do

merytorycznej komisji skierowania - każdy radny oraz kluby, miały możliwość zapoznania się z tymi projektami.

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, ja składam wniosek formalny, proszę o pół godziny przerwy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dobrze, to zanim się zajmujemy głosowaniami, ogłaszam pół godziny przerwy, do godz. 11:50.

[red. – po przerwie]

Wznawiamy obrady XXI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Radna Anna Kołodziej: Dziękuję bardzo, w imieniu wnioskodawców chciałabym wnieść o wycofanie stanowiska w sprawie nazewnictwa kobiet, oczywiście z tematem wrócimy po drobnych korektach, bo okazało się, że jest tam pewien fragment do poprawy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Zatem, Szanowni Państwo, podsumowując, wpłynęły łącznie cztery wnioski o zdjęcie - wnioski dwa o zdjęcie czterech punktów w sumie, z porządku obrad. Poddam je pod głosowanie według kolejności, jaką mamy w naszym porządku obrad.

- projekt stanowiska w sprawie zwiększenia liczby kobiecych patronek w przestrzeni publicznej Wrocławia - druk nr 452/2025

Głosowanie nad wycofaniem projektu stanowiska – druk nr 452/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wycofany.

- projekt uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Wrocław - druk nr 434/25

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 434/25

Wyniki głosowania: za – 9, przeciw – 16, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania projekt nie został wycofany.

- projekt uchwały w sprawie zasad przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych - druk nr 435/25

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 435/25

Wyniki głosowania: za – 8, przeciw – 19, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania projekt nie został wycofany.

- projekt uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad i kryteriów wynajmowania lokali mieszkalnych lub budynków mieszkalnych jednorodzinnych przez osobę fizyczną z zasobu Społecznej Agencji Najmu, czyli SAN - druk nr 436/25

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 436/25

Wyniki głosowania: za – 7, przeciw – 20, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania projekt nie został wycofany.

III. Raport z wykonania działań w roku 2024 Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Wrocławia na lata 2022 – 2025.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia dyrektor posiłkowała się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Szanowni Panie, Panowie, Pani Wiceprezydent. Jak co roku, zgodnie z obowiązującymi przepisami, przedstawiamy Państwu raport z gminnego programu. Państwo otrzymali ten raport, gdzie są szczegółowe dane i liczby dotyczące tego, jak ta uchwała była realizowana w ostatnim roku. Mamy jeszcze w tym roku funkcjonujący program. Od przyszłego roku, Państwo będą podejmować kolejny uchwałę w tej sprawie, ale tymczasem jeśli chodzi o to, jakie były wpływy ze sprzedaży, czy z zezwoleń na korzystanie, sprzedaż alkoholi oraz tzw. sprzedaży alkoholu w małych opakowaniach - one się kształtowały w następujący sposób w ostatnich latach, i te środki były wykorzystywane właśnie na funkcjonowanie i zadanie realizowane w ramach gminnego programu. Priorytety realizacji, niezmiennie widzimy tutaj, że w tych obszarach one mocno na siebie wpływają i się przenikają, więc z jednej strony koncentrowaliśmy się na działaniach informacyjno-edukacyjnych, profilaktyce zachowań ryzykownych wśród dzieci i młodzieży, terapii - poradnictwo i wsparcie w rozwiązywaniu problemów alkoholowych osób już uzależnionych, redukcja szkód, ale również diagnozowanie problemów oraz współpraca z podmiotami działającymi w tym obszarze. Chciałabym bardzo podkreślić, że podmioty zaangażowane w realizację tego programu, to jest, poczynając od biur, wydziałów Urzędu Miejskiego, Departament Spraw Społecznych, ale również Departament Edukacji, ale i WCRS, Wrocławskie Centrum Integracji, nasze podmioty lecznicze, ale nie tylko nasze, inne też są zaangażowane - wiele organizacji non profit, jak i placówki edukacyjne, szkoły wyższe, które z nami współpracują, ale również Komenda Miejska Policji, jak i Straż Miejska, no i zespół interdyscyplinarny w obszarze

przeciwdziałania przemocy, bo przeciwdziałanie przemocy, też jest finansowane z tych środków. Także tutaj będąc, chciałabym wszystkim szefom i podmiotom, osobom zaangażowanym w realizację tego programu, serdecznie podziękować. Jeśli chodzi o takie duże liczby skumulowane, to możemy powiedzieć, że takich odbiorców działań było ponad 170 000 w zakresie porad, szkoleń, konferencji, jak i korzystania z różnego rodzaju poradnictwa, terapii i wsparcia osób uzależnionych, ale też osób żyjących w trzeźwości, po okresie uzależnienia, ale również ich rodzin. Tutaj kilka, takich, też ważnych mierników wybranych z tego raportu szczegółowego, który Państwo otrzymali. My działamy w takich trzech obszarach, z jednej strony, tutaj na zielono - profilaktyka uniwersalna, czyli to są te wszystkie działania, które skierowane są do ogółu populacji, i społeczeństwo mające na celu zapobieganie uzależnieniom - kolor niebieski, to dodana również profilaktyka selektywna, czyli taka, która jest też skierowana do osób i tych grup, które są obarczone pewnym ryzykiem związanym z uzależnieniami, czyli np. młodzież eksperymentująca z substancjami psychoaktywnymi, ale rodziny dysfunkcyjne oraz profilaktyka wskazująca, to już skierowana do tych osób, które wykazują pierwsze symptomy uzależnienia, albo są uzależnione. Także, widzą tu Państwo, że to jest duża grupa w różnych tych trzech obszarach profilaktyki, ale też dodatkowo ważne działania, które powodują, że możemy ten program wspólnie realizować i wspólnie z tymi wszystkimi, wymienionymi podmiotami docierać do osób potrzebujących, albo zagrożonych, czyli różnego rodzaju fora i grupy interdyscyplinarne, jak również działania związane z nadzorem i kontrolą, wizytacją punktów sprzedaży alkoholu. Jeśli chodzi o poszczególne kwoty wydatkowane na różne działania, to widać tutaj, że duże środki, ponad 4 000 000 PLN, wydajemy na zajęcia dla dzieci z grup ryzyka, które są w tej grupie już obarczone jakimś ryzykiem uzależnienia, to jest ponad 4 700 000 PLN ale również przeciwdziałanie przemocy, również ponad 4 700 000 PLN, ale też różnego rodzaju wsparcie placówek leczenia uzależnień, tutaj ponad 3 700 000 PLN. Tak że, to w liczbach, w takim skrócie, tyle. Tutaj kilka takich

informacji dotyczących kampanii - to materiały, strony internetowe, które funkcjonują w ramach tego programu, to różnego rodzaju spotkania, właśnie, też w ramach centrów i klubów aktywności dzieci i młodzieży, które w ramach profilaktyki uniwersalnej są finansowane przez miasto, ale też inwestujemy w infrastrukturę. Tutaj, taki przykład wyremontowanego ośrodka prowadzonego przez MONAR na ulicy Roosevelta, gdzie jest wsparcie terapeutyczne razem z hostelem, ale również tutaj wspieramy, w tym zakresie i staramy się podnosić jakość tych miejsc, w których jest świadczona pomoc - tu przykład, akurat stowarzyszeń abstynenckich, takie działania, też odbywają się w ramach streetworkingu, partyworkingu, czyli wychodzimy z pewną ofertą w miejsca, w których mogą występować zachowania ryzykowne, docieramy do klubów, miejsc, w których spotyka się młodzież i staramy się z nimi rozmawiać na tematy dotyczące uzależnień albo związane z zachowaniami ryzykownymi. Także, to tyle z mojej strony w tym zakresie, jeśli są jakieś pytania, to chętnie odpowiem.

Radny Jakub Janas: Pani Dyrektor, zacznę właśnie od tematu programów streetworkingowych i partyworkingowych. Ta liczba programów zmalała, czy to jest skutek długofalowego planowania i tego, że ta liczba programów w poprzednich latach była większa, ze względu na ogólny zarys całego programu, czy to po prostu jakaś taka tendencja i kierunek, który został obrany. I za chwilę, jeśli mogę, to przejdę też do drugiego pytania.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak: To raczej wynika z tego, że akurat w tym obszarze nie mamy za wiele organizacji, która jest chętna do realizacji tego typu programu, no, bo on jest o tyle specyficzny, że trzeba wejść w środowisko. No i ostatnio, organizacje borykają się z problemami chętnych osób, które mogłyby pracować w tym obszarze ale pracujemy cały czas nad tym, żeby szukać kolejnych partnerów.

Radny Jakub Janas: O, dziękuję bardzo. A drugie pytanie z kolei do

testów wykrywających HIV, między innymi, ta liczba z kolei znacząco wzrosła, co bardzo cieszy. I pytanie o Pani opinię - czy to wynika z tego, że któraś z kampanii była szczególnie ukierunkowana, właśnie na tę diagnostykę, czy po prostu mamy wzrost ogólnej świadomości mieszkank i mieszkańców, bo swoją drogą, to też bardzo dobrze, że tych testów mamy coraz więcej i serdecznie, też zachęcam wszystkich do tego, żeby jak najwięcej się testować.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak: My od wielu lat, prowadzimy kampanię dotyczącą HIV. Mamy taki program, który nazywa się „Wroc.win.with.hiv”, ona jest głównie skierowana do dzieci w liceach. Mamy tam różne działania mówiące zarówno o HIV, AIDS, ale również o innych chorobach przenoszonych drogą płciową. I tam mówimy, też o tym punkcie testowania, więc ta grupa rośnie w tym sensie, że ponieważ kampania jest realizowana od wielu lat, no to są już młodzi dorośli, którzy po prostu korzystają z tego i zgłaszają się do punktu na Wszystkich Świętych. My nawet myślimy o tym, żeby rozszerzyć ten program i dedykować to grupie, po drugiej stronie, czyli, znaczy, kampanię taką rozwinąć wśród seniorów, dlatego że w ramach epidemiologii i danych dotyczących chorób przenoszonych drogą płciową mamy coraz więcej zachorowań wśród seniorów, więc będziemy to rozszerzać.

Radny Robert Suligowski: Dziękuję, przede wszystkim za, tutaj, też dobrą współpracę w takich bieżących sprawach związanych z problematyką uzależnień, tutaj z Państwem. Moje pytanie, no bo jesteśmy w procesie wprowadzania ograniczeń nocnej sprzedaży alkoholu i jeżeli można byłoby krótko, informacyjnie, w jakim punkcie jesteśmy, kiedy dojdziemy do gotowości, czy osiągniemy gotowość decyzyjną w tym zakresie? a drugie, czy posiada Pani informację, statystykę, co do ilości kontroli w punktach sprzedaży alkoholu i ewentualnie wydanych decyzji w zakresie odebrania zezwolenia na sprzedaż alkoholu?

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

Jeśli chodzi o tę pierwszą część pytania, to do końca czerwca był czas wyznaczony przez Radę Miejską dla Rad Osiedli na wyrażenie swoich opinii, więc one jeszcze spływały do ostatnich dni lipca. My w tej chwili analizujemy te dane. Nie wszystkie Rady się wypowiedziały na ten temat, natomiast większość, która się wypowiedziała, jest za wprowadzeniem tego zakazu. My będziemy w związku z tym gotowi na następną sesję, która będzie we wrześniu, do tego, żeby Państwu po konsultacjach przedstawić projekt tej uchwały. Ja w tej chwili, jeśli chodzi o drugie, nie pamiętam tak w liczbach, natomiast te dane są w tym szczegółowym raporcie dotyczącym, który Państwo otrzymali, dotyczącym zarówno kontroli, jak i liczby cofniętych zezwoleń, ale tutaj w tej chwili z pamięci nie powiem, ale te dane albo mogę przesłać, ale one na pewno są w tym szczegółowym raporcie, który Państwo otrzymali.

Radny Bartłomiej Ciążyński: Ja dziękuję, chciałem zapytać o proces w sprawie ograniczenia, nocnego ograniczenia sprzedaży alkoholu. Pan Radny Suligowski wyczerpał moje pytanie, także dziękuję pięknie.

IV. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr II/5/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia wyboru Przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 423/25

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Pozwólcie Państwo, że króciutko, kilka faktów przedstawię. Jak Państwo wiecie, Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości na swoim posiedzeniu wybrała pana Dominika Kłosowskiego na Przewodniczącego Komisji. Zgodnie z § 18 ust. 5 Statutu Wrocławia Przewodniczący Komisji powinien być zatwierdzony przez Radę.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Znowu się spotykamy w tym miejscu, w tej samej sprawie. Mam nadzieję, że dzisiaj już po raz ostatni ale myślę, że kilka słów refleksji musimy tutaj, dzisiaj powiedzieć, dlatego że jesteśmy Radą Miejską. Jesteśmy Radą Miejską, która ma służyć Wrocławianom, tymczasem od kilku miesięcy zajmujemy się sporami. Zajmujemy się sporami absolutnie niepotrzebnymi, które nie przystoją, uważam, temu miejscu, bo jesteśmy na sali, na której bardzo ładne hasło wisi. Mam nadzieję, że czasem Państwo na nie zerkacie, słowa pana Staszica „Być narodowi użytecznym”. Ja wierzę w to, że jesteśmy we Wrocławiu, w Radzie Miejskiej po to, aby robić rzeczy ważne, aby robić rzeczy piękne i właśnie po to, aby być narodowi użytecznym. To są, uważam, te przesłanki, dla których tutaj się dostaliśmy, a nie spory o ambicje, chyba tak trzeba powiedzieć. Nie chcę mówić o władzę, bo przy władzy jesteście przecież wszyscy, ale żeby nie być gołosłownym, przygotowałem tutaj te rzeczy, którymi powinniśmy się zajmować. Dla Pani Dyrektor, dziękuję Pani Dyrektor za cierpliwość. Koncepcja społecznej rady mężczyzn, o której rozmawialiśmy, mam nadzieję, że niebawem się spotkamy i będę mógł, będę miał okazję swoją argumentację, za taką, a nie inną formułą, przedstawić.

I druga rzecz, którą zajmiemy się we wrześniu, jest to projekt uchwały, który będzie dotyczył rynku nieruchomości. Potrzebujemy tutaj pomocy Państwa, żeby Wrocław mógł uporządkować kwestię rynku nieruchomości, bo mamy z tym potężny problem. Coraz większa grupa mieszkańców jest wykluczona z możliwości nabycia pierwszego mieszkania, co przede wszystkim dotyka ludzi młodych i młodych rodzin. Myślę, że zainteresuje to szczególnie Lewicę i liczę na merytoryczną dyskusję. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 423/25

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 6, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/391/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Gratuluję nowo zatwierdzonemu Przewodniczącemu i jednocześnie, Szanowni Państwo, w związku z tym, że Komisja, tak jak Państwo wiecie, powinna zaopiniować projekty na dzisiejszą sesję, ogłaszam przerwę do godziny 13:15, a członków Komisji informuję, że posiedzenie odbędzie się w Klubie Radnego, także zapraszam oraz urzędników, których poprosimy o zaopiniowanie, o przedstawienie projektów. Przerwa do 13:15.

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, w związku z tym, że Komisja potrzebuje jeszcze kilku minut, przedłużam przerwę do godziny 13:30. Dziękuję.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo Radni, wznawiamy po przerwie obrady XXI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

2. (wycofany).

3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/210/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2025 rok - druk nr 449/25 (wraz z autopoprawką)

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – w trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, zmiany, chciałem powiedzieć, przedwakacyjne, a już jesteśmy w fazie wakacji, więc wakacyjne, następne we wrześniu. Te pilne rzeczy, które muszą być uwzględnione na wszystkich komisjach były z Państwem omawiane, też były pytania, przekazaliśmy odpowiedzi na te pytania, więc myślę, że nam to już sprawnie pójdzie. Łącznie, jesteśmy po stronie dochodów, po tym zwiększeniu o 14 669 000 PLN, bardzo blisko przekroczenia tych 8 000 000 000 PLN, po stronie wydatkowej, już dawno przekraczamy. Natomiast tutaj jesteśmy bardzo blisko, w zasadzie 2 000 000 PLN brakuje do tej kwoty. Deficyt, oczywiście jeszcze w tej fazie jest wysoki. Zobaczymy, jak będzie przebiegało drugie półrocze. Zawsze są korekty i wtedy ostatecznie będziemy wiedzieli, jak ta sytuacja, wyniku finansowego na koniec roku, będzie wyglądała. Te najważniejsze zmiany, dotacje podmiotowe, kolejne środki, które prosimy o zabezpieczenie, które przekazujemy publicznym, niepublicznym szkołom, prowadzonym przez osoby inne niż JST. Dodatkowe środki dla Ekosystemu, chodzi o system zagospodarowania odpadów, te dodatkowe środki, one są wypracowane, to nie są środki, które pochodzą z tego deficytu, o którym przed chwilą powiedziałem, to są środki, które zostały w tej puli, ponieważ ta pula środków jestznaczona na gospodarkę odpadami. To są środki, które mamy zabezpieczone, zebrane z opłat, więc tu, dodatkowe środki, chcielibyśmy prosić o uruchomienie w trybie autopoprawki. Ekosystem poprosił jeszcze o dodatkowe środki, związane z incydentalnym sprzątnięciem - jest taka potrzeba, faktycznie zabezpieczenia tych środków. Oczywiście te wydatki, te kwoty, jak wszędzie, myślę tu o jednostkach, o innych usługach, one zwiększały się w czasie, więc jest konieczność zabezpieczenia dodatkowych kwot.

Środki dla Narodowego Forum Muzyki - mamy po pierwsze, 60. okrągłą jubileuszową edycję Festiwalu Wratislavia Cantans, 2 000 000 PLN.

Rozmawialiśmy również o tym, że w związku z tym, że ten minus tam już od jakiegoś czasu występuje na około 10 000 000 PLN - niedofinansowanie tej instytucji, więc podjęliśmy rozmowy, myślę tutaj o dyrektorzce Perducie, który podjął rozmowy, zarówno ze stroną rządową, ponieważ ta instytucja jest współprowadzona, o zwiększeniu równoległym finansowania i taką obietnicę otrzymaliśmy. Deklaracja była taka, czy w tej rozmowie, że jeżeli miasto podniesie te środki, tu mówimy o 4 000 000 PLN, to taka sama kwota po stronie Ministerstwa zostanie zabezpieczona, więc dzisiaj my wypełniamy tę deklarację. Kolejna rzecz, dodatkowe zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży, tu dodatkowe 3 300 000 PLN, to są środki na drugie półrocze, myśmy tych środków wcześniej nie mieli zabezpieczonych na cały rok, więc tak jak w poprzednich, też latach, zwiększamy.

Kolejna rzecz, dofinansowanie projektów zajęć edukacyjnych z kolei, też rzecz, na którą zazwyczaj nam brakuje na początku roku, bo tu mówimy o zajęciach, czy środkach zabezpieczenia dla edukacji, dodatkowe 1 610 000 PLN na ten cel.

Kolejne zadanie, to projekt „Tanie Granie”. Chcemy zabezpieczyć kwotę 1 500 000 PLN. Państwo znacie doskonale ten projekt, chodzi o udostępnianie za złotówkę sal dla wrocławskich klubów sportowych.

Kolejna rzecz, to kwota 1 310 000 PLN, prace porządkowe pomiędzy ulicami Bystrzycką, Biały Kąt. To jest, jak dobrze pamiętam, kwota, która będzie zabezpieczona dla Zarządu Zieleni Miejskiej.

Dodatkowe środki dla Straży Miejskiej ponad 382 000 PLN, na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, opłaty administracyjne, związane z bieżącym funkcjonowaniem, ale również kwestia instalacji fotowoltaicznych w tych obiektach Straży. Mamy monitoring, jak zawsze, też sprawdzamy, analizujemy, część zadań inwestycyjnych, czy w związku z powtórzeniami przetargów, czy kwestiami związanymi z jakimiś niespodziankami, które się pojawiają bardzo często przy realizacji inwestycji, myślę tu o konieczności

doprojektowania, czy przeprojektowania, czy rozmowy chociażby z konserwatorem zabytków. I te wymagania, które są często wyższe niż pierwotnie zakładano, więc te kwestie powodują, że część środków przesuwamy w czasie. Te inwestycje są, nie są zmniejszane, są realizowane, ale część kwot się uwalnia, dzięki temu możemy, tym budżetem odpowiednio zarządzać.

Mamy zwiększone środki, tutaj zaplanowane dla Parku Technologicznego. Chodzi o bieżące kwestie utrzymaniowe, ale też niezbędne, taki wykaz tych zadań został przekazany Państwu, bo o to prosiliście. W wielu budynkach, no to są już obiekty, które mają swoje lata, tam są potrzebne konkretne zadania, kwoty na zadania remontowe, inwestycyjne, więc te kwoty dodatkowo, chcielibyśmy prosić o zabezpieczenie. Dotacje celowe na finansowanie i dofinansowanie zadań inwestycyjnych, tym razem obiektów zabytkowych, tutaj Jacek Barski, dyrektor, prosił o dodatkowe kwoty dla tych zabytków, ponieważ część tych konkursów, jakby jest zamknięta, więc chcemy, część kwot było niewykorzystanych, jak dobrze pamiętam, więc chcemy tutaj, jakby uruchomić te kwoty, tą kwotę 2 000 000 PLN dodatkowo, jeszcze w tym roku.

Zwiększenie wydatków bieżących majątkowych, związanych z remontem Placu Wolności, to na wniosek Wrocławskich Inwestycji, jak również kwestia zazielenienia ulicy Zamkowej, kwota 1 883 000 PLN. Zwiększenie planu dochodów i wydatków, to z kolei wniosek ZDiUM-u, tutaj wpływy z opłat za postój pojazdów w strefie płatnego parkowania, to nie jest związane z dzisiejszą uchwałą. To jest, to wynik naszej rozmowy, tutaj z Panem dyrektorem. Po analizie, te wpływy będą wyższe na koniec roku i tak też chcemy tutaj zabezpieczyć, ten wzrost. Natomiast dzięki temu jest możliwe, przynajmniej w części, sfinansowanie tych punktów po stronie wydatkowej, myślę tu o tych remontach cząstkowych nawierzchni jezdni, chodników, konieczne, niezbędne prace w naszym mieście, 4 220 000 PLN - czy program poprawy stanu technicznego infrastruktury drogowej, też dodatkowe 2 300 000 PLN.

Dobra informacja na zadaniu „Przebudowa ulicy Bardzkiej, Buforowej”, zadanie inwestycyjne, tutaj udało nam się pozyskać dodatkowe środki, prawie 5 200 000 PLN na tę inwestycję z Funduszu COVID, w tym trybie była ta inwestycja finansowana, współfinansowana środkami rządowymi, tu jeszcze dodatkowe ponad 5 000 000 PLN.

1 000 000 PLN, to jest z kolei wypełnienie deklaracji powiatu wrocławskiego, dotyczącego wpłaty do budżetu miasta, czyli to nie jest rzecz, którą my zabezpieczamy w formie dotacji, tylko otrzymamy tę kwotę i chcemy ją zapisać po stronie miasta. Chodzi o przewozy kolejowe na terenie miasta i dofinansowanie, współfinansowanie ze strony powiatu, zapisać w budżecie miasta po stronie dochodów. Z kolei udało się również tutaj pozyskać, otrzymamy dodatkowe środki z dotacji Urzędu

Marszałkowskiego, Dolnośląski Fundusz Rozwoju Infrastruktury Sportowej, łącznie 600 000 PLN. I w trybie autopoprawki, tu dwie rzeczy związane, czy dwa punkty związane z wrocławskimi seniorami. Chcielibyśmy kontynuować projekt „Złotej Rączki” - był pilotaż, chcemy zabezpieczyć środki, żeby ten program był realizowany już nieprzerwanie, stąd te 50 000 PLN.

Dodatkowo, dla wrocławskich seniorów, również kwestia aktywizacji bezpieczeństwa, tutaj dodatkowe 200 000 PLN. Po rozmowach na Komisji Kultury, tu razem z Panem dyrektorem Perduć, prosimy w trybie, tym nadzwyczajnym o dodatkowe środki dla Instytutu Jerzego Grotowskiego na dofinansowanie działalności Teatru Polskiego w Podziemiu.

No, i o tych dodatkowych środkach dla Ekosystemu już powiedziałem. To są zmiany, które mają skutek również w Wieloletniej Prognozie Finansowej, nie będę referował tego oddzielnie. Bardzo proszę o uwzględnienie tych zmian, również w tym drugim punkcie.

Może jeszcze o jednej rzeczy powiem, ważnej, bo o tym nie rozmawialiśmy na komisjach, ale my jesteśmy w takim procesie, mówię o służbach finansowych, jesteśmy w procesie refinansowania kredytów, też żebyście Państwo nie byli zaskoczeni, bo gdzieś, powiedzmy, usłyszycie o tym, że w tej chwili trwają postępowania na około 300 000 000 PLN. My po prostu

pilnujemy tego, że jeżeli mamy możliwość refinansowania, czyli pozyskania tego finansowania na lepszych warunkach, myślę tu o odsetkach, a te warunki są takie, że powiedzmy, te kredyty, które chcemy refinansować, one na poziomie jeden, powiedzmy 1,2 - 1,4, a jesteśmy w stanie uzyskać w tej chwili marżę na poziomie 0,5 - znacznie niżej, więc to w skali tych kredytów jest oszczędność około 26 000 000 PLN, jak to policzyliśmy, więc zawsze, jeżeli jest taka możliwość, to po prostu wchodzimy w takie negocjacje, postępowania i podmieniamy te kredyty, refinansujemy je nowymi kredytami. Czyli, tu się jakby stan nie zmienia, natomiast jest to bardzo korzystne od strony finansowej, choć czasami trudne do wytłumaczenia na zewnątrz ale dlatego o tym mówię, żebyście Państwo też nie byli zdziwieni, ale to jest rzecz bardzo pożyteczna. I my to robimy zawsze, stąd to finansowanie Wrocławia jest też, jak popatrzymy na inne miasta, zawsze byliśmy w czołówce, w sensie takim, że byliśmy najtańsi, także kosztowało nas, to zawsze jak najmniej, bo my po prostu tych rzeczy pilnujemy. Bardzo dziękuję i proszę o zatwierdzenie tych zmian.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Andrzej Kilijanek

- Panie Skarbniku, dzisiaj opinia negatywna. Jesteśmy tak naprawdę w budżecie wyżyłowanym do granic możliwości, w którym deficyt sięga już blisko 800 000 000 PLN, dzisiaj kolejne 4. Dobrze, że Pan sam przyznał, że ja nie muszę tego mówić, że my potrzebujemy tego planowanego wzrostu przychodów, m.in. z podniesienia opłat parkingowych, po to, żeby móc jeszcze większy dług zaciągnąć. To jest droga donikąd. Dzisiaj opinia negatywna. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Piotr Uhle - Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Goście. Korekta budżetu jest istotna ze względu na to, że pokazuje pogłębiający się kryzys w jednej z najważniejszych spółek, która dysponuje setkami milionów złotych każdego roku z opłaty za zagospodarowanie i odbiór odpadów, czyli Ekosystem. Szanowni Państwo, łącznie to jest już ponad 35 000 000 PLN, które były pierwotnie przeznaczone na inne cele, głównie cele inwestycyjne, które przesuwamy przede wszystkim na przejeżdżenie, czyli na wprost wydanie na bieżący odbiór odpadów. Czemu musimy to robić? Przede wszystkim, ze względu na to, że nadal mamy nierozstrzygnięte postępowanie przetargowe na wykonawców odbioru i zagospodarowania odpadów w sześciu rejonach. Dzieje się tak m.in., a być może przede wszystkim, ze względu na to, że zaplanowany na początek roku przetarg został w sposób trudny do wytłumaczenia opóźniony o trzy miesiące, w efekcie czego czas i karencja, która wymaga tego, aby zmieścić się ze wszystkimi postępowaniami odwoławczymi przed końcem obowiązującej umowy, został wyraźnie przekroczony. Dzisiaj nie wiemy, kiedy i czy te przetargi zostaną rozstrzygnięte. Dzisiaj nie wiemy, kiedy i czy Rada będzie podejmowała decyzję o podniesieniu opłaty dla mieszkańców za zagospodarowanie odpadów. Natomiast wszystko wskazuje na to, że ten czas przyjdzie i raczej należy zadawać sobie pytanie, jak dużo tych pieniędzy będziemy musieli wydać więcej, jak głęboko miasto będzie miało zamiar sięgnąć do kieszeni mieszkańców? Szanowni Państwo, pieniądze, które teraz są przeznaczane na zagospodarowanie odpadów z tzw. wolnej ręki, w sposób ograniczonej konkurencji, to są pieniądze, które mogłyby być przeznaczone na działanie inwestycyjne, na zwiększanie kompetencji własnych i docelowo na zmniejszanie kosztachłonności, oszczędność po prostu przy podnoszeniu wysokości opłaty za zagospodarowanie i odbiór odpadów. Niestety, ze względu na chaos organizacyjny, mimo zatrudnienia czterech dyrektorów z prezesowskimi wynagrodzeniami, mimo prób wyciągania ręki po nową

siedzibę, tak naprawdę, brakuje strategicznej wizji, jak ta spółka ma śmieciami zarządzać. I niestety konsekwencje będą ponosili mieszkańcy. Jeżeli nie zbudujemy własnych kompetencji, to będziemy płacili z czasem tylko i wyłącznie więcej. To jest bardzo niebezpieczna sytuacja, bo nie chciałbym, bardzo bym nie chciał takiej sytuacji, że we wrześniu albo w październiku znowu przyjdzie do nas Pan prezes, a właściwie Pan skarbnik na wniosek Pana prezesa z prośbą o przesunięcie kolejnych pieniędzy, bo ta górka się zaraz skończy i zaraz trzeba będzie sięgać po prostu do budżetu. I pytanie, kosztem czego? I pytanie, kto odpowie za to, że na skutek tych działań, które podjął nowy zarząd, mimo zatrudnienia olbrzymiej kadry kierowniczej, tak naprawdę naraża budżet mieszkańców na szwank, na koszt. I jakie będą tego konsekwencje dla wszystkich mieszkańców? Opinia Klubu jest dzisiaj - wstrzymujemy się od głosu, ze względu na to, że tam są jeszcze inne sprawy, które uważam, że powinny zostać przegłosowane i powinny obowiązywać. Natomiast, ta sprawa nie powinna pozostać bez dyskusji. Ja chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że ta Komisja, która dzisiaj w końcu się ukonstytuowała, mogłaby się tą sprawą zająć i to powinno być kontynuowane. Mieliśmy w styczniu, zaraz po tym, kiedy był problem z przetargiem, mieliśmy długie spotkanie z Panem prezesem Karpińskim i tam byliśmy zapewniani, że wszystko to jest pod kontrolą. No właśnie widzimy, że pilot z nami nie leci. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag**
- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna**
- Komisja Edukacji i Młodzieży - opinia pozytywna**
- Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki - opinia pozytywna**
- Komisja Kultury i Nauki - opinia pozytywna**

- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 449/25

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 7, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/392/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/211/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 450/25 (wraz z autopoprawką)

[red. – zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** - opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** - opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i
Przedsiębiorczości** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 450/25

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 7, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/393/25** z dnia 10 lipca 2025 r.
została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Przekazuję, Szanowni Państwo, w tym momencie prowadzenie sesji
Wiceprzewodniczącej Rady, Pani Magdalenie Razik-Trziszce.

[red. – w tym miejscu prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Pani Magdalena Razik-Trziszka.]

5. Projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta Wrocławia w roku budżetowym 2026 pod nazwą „Założenia polityki społeczno-gospodarczej Wrocławia na rok budżetowy 2026”- druk nr 431/25

Z-ca Dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju Łukasz Medeksza [red. - w swoim wystąpieniu Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną.]: Uprzejmie proszę o przyjęcie założeń polityki społeczno-gospodarczej Wrocławia na przyszły rok budżetowy, czyli na 2026. To jest ten dokument, z którym do Państwa przychodzimy co roku. Ten dokument składa się głównie z listy zadań. Wśród tych zadań, duża większość ma taki charakter przechodzący z roku na rok – znaczy, są to zadania kilkuletnie. Zadania, które mają powstać z różnych programów, polityk, projektów dłuższych czasowo niż rok. Natomiast, także są zadania nowe. Te zadania są podzielone, jak już, to od kilku lat się przyjęło, na 7 priorytetów, wynikających wprost z obowiązującej strategii Wrocławia. I w tym miejscu mogę też zapowiedzieć, że jeżeli uda się Państwu przyjąć nową strategię miasta jesienią tego roku, to od następnego roku założenia będą prawdopodobnie miały nową strukturę, która będzie bazować na tej nowej strategii. Na razie idziemy starą, czyli dotychczas obowiązującą strategią, stąd te 7 priorytetów. Tutaj, na tym slajdzie widać podział liczbowy zadań pomiędzy priorytety, ze wskazaniem tych priorytetów, gdzie są zadania nowe. I tutaj taka krótka statystyka, ile tych zadań było w ostatnich latach, ile jest teraz, ile jest nowych. Tak jak widać w tych założeniach, które proponujemy na rok 2026, zadań łącznie 188, to jest więcej niż było w poprzednich latach. W tym jest 13 nowych i te nowe zadania pojawiają się w dwóch priorytetach, z czego aż 11 w prioryecie drugim, zatytułowanym jako

środowiska i przestrzeni miejskiej. Dwa zadania w priorytecie piątym - Zdrowi i Aktywni Mieszkańcy.

I tylko przykładowo wskażę, że w tym priorytecie drugim, wśród nowych zadań, mamy takie zadania, jak chociażby organizacja Dolnośląskiego Kongresu Praw Zwierząt, park przy ul. Idzikowskiego, Żernicki Park Sportu i Rekreacji czy Park Smocze Uroczysko. Co jest istotne, dokument został też jak co roku poddany konsultacjom społecznym. One były prowadzone w maju

i w czerwcu. Dokument zyskał pozytywną opinię Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. I w tym miejscu, to kilka zdań, takich zupełnie świeżych. Bardzo dziękuję Państwu za dyskusję o tych założeniach, zwłaszcza tę w ostatnich dniach. Podczas posiedzeń komisji i nie tylko podczas komisji, dostaliśmy sporo propozycji. I z tych propozycji wyniknęło 15 autopoprawek, które Państwo macie w tym właśnie poprawionym, najnowszym, finalnym tekście założeń. Ja też się odniosę do paru komentarzy, które mieliśmy na temat sposobu pracy. Już rok temu się z Państwem umawialiśmy, że w tym roku bardziej się otworzymy na Państwa propozycje. Tak też się stało, ale chcemy w przyszłym roku otworzyć jeszcze bardziej, jeszcze skuteczniej po to, żeby już być może np. w lutym, w marcu zacząć wspólnie z Państwem ten dokument kształtować - miejmy nadzieję, że na bazie nowej strategii miasta. Oczywiście jesteśmy otwarci na wszelkie pytania. Jeszcze raz, bardzo proszę o przyjęcie założeń polityki społeczno-gospodarczej na 2026 rok.

Opinie Klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – przewodniczący Robert Leszczyński: Ja chciałbym tutaj dodać i namawiać, abyśmy my jako radni uczestniczyli w planowaniu, spotkaniach z Panem Dyrektorem, bo niejednokrotnie tutaj słyszałem, że ktoś dużo mówi o strategii, a w zasadzie nie chodzi na żadne spotkania. Taki mój apel, że jeżeli chcemy

się wypowiadać przy ocenie, czy absolutoryjnej, czy innej działalności Prezydenta, urzędników, to bierzmy czynny udział w tych ustaleniach. Nasze propozycje, nasze zmiany, będą tylko i wyłącznie wartością dodaną. Opinia klubu jest opinią pozytywną.

- Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość- przewodniczący Łukasz Kasztelowicz: Mam dwa pytania, na samym wstępie, do Pana Dyrektora. Pierwsze pytanie, czy zna Pan miasta i ile miast uchwała tego typu dokumenty, jakie my uchwalamy co rok, czy zna pan taką statystykę? I drugie pytanie, czy pierwotnie, bo ja rozumiem, że ten dokument raz został stworzony i on teraz jest aktualizowany, tak? - metodą w dużej mierze kopiuj/wklej, co roku przyjmujemy podobny dokument. Myślę, że tam oczywiście, detale się w jakimś tam znaczeniu zmieniają, to czy ten pierwotny dokument, pierwotne opracowanie tego dokumentu, to było zrobione siłami Urzędu Miasta, czy też siłami firmy zewnętrznej? Tak, jak niedługo będziemy podejmowali uchwałę w sprawie przystąpienia do aktualizacji planu polityki klimatycznej i tu już są zapowiedzi, że ten dokument powstanie za jakieś tam środki finansowe i w drodze przetargu zostanie wybrana firma, która opracuje ten dokument. Albowiem Szanowni Państwo, wydaje mi się, że po pierwsze, nie mamy takiego obowiązku prawnego, aby uchwalać tego typu uchwały co roku. Czyli wskazywać, ustalać kierunki działania Prezydenta na rok budżetowy 2026, poza tym, na kolejne lata, tak? - bo ten dokument w zasadzie się w dużej mierze nie zmienia co do formy, co do tych założeń. Dwa, korzystamy tu z art. 18 ust. 2 pkt 2. u.s.g. czyli wskazującym, że rada ma kompetencje do ustalania kierunków działania Prezydenta i wydaje mi się, że to jest ten instrument prawny działania Rady, kiedy Rada sama chce narzucić Panu Prezydentowi jakieś kierunki, jakieś drogi, które powinien wybrać, a raczej to nie jest instrument, z którego korzysta sam Prezydent, tworząc dokument i w zasadzie dając do akceptacji Radzie Miejskiej. Tak więc, tu jest ta kwestia prawna, kwestia prawna też

zasadza się w tym, czy taka szczegółowość tego dokumentu i powołanie się na art. 18 ust. 2 pkt 2, czy ten dokument w mojej ocenie nie wykracza poza kompetencje Rady, bo tutaj taki pierwszy, lepszy przykład, który sobie dałem, czyli np. organizacja drugiego Kongresu Praw Zwierząt. Czy uchwalając taką treść tego dokumentu, Pan Prezydent jest zobowiązany do tego, żeby sfinansować, bądź zorganizować taki Kongres? W mojej ocenie Rada nie ma kompetencji do tego, żeby narzucić Panu Prezydentowi tego typu działania, bo co jeżeli pan Prezydent tego nie zorganizuje? Tak wiemy, że uchwała w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta, nie może konkretnie wskazywać Prezydentowi, konkretnych działań, tego konkretnego zadania, które ma zrealizować. A my tak naprawdę, znaczy Prezydent sam sobie narzuca, ale to już Prezydent, już poprzednio, sam siebie chciał zobowiązać do sprzedaży Śląska Wrocław - później wycofał się, właśnie po tych uwagach prawnych. Myślę, że nikt się do tej pory nad tym nie zastanawiał jakoś głębiej, albowiem myślę, my uchwalamy te dokumenty, ale nikt tak naprawdę w zasadzie później tego nie podsumowuje. Czy gro zadań, bo tych zadań jest naprawdę dużo i one się w dużej mierze powielają, w jakikolwiek sposób są wykonywane? W mojej ocenie sens uchwalania tego typu uchwał jest wątpliwy. To jest raz, a pytanie, czy ta szczegółowość, podałem ten drugi Kongres Praw Zwierząt, ale takich szczegółowych zadań jest bardzo dużo - pytanie, czy Prezydent musi to zrobić, a jeżeli musi to zrobić, czy Rada może mu narzucić zrobienie konkretnych działań? My, oczywiście możemy ustalić te kierunki działania, ale pytanie, czy ta szczegółowość jest zgodna z prawem? - to mówię jako prawnik. Jak sobie to przeanalizowałem, to w mojej ocenie jest to wątpliwe. I tak analizując, też nie widzę innych, podobnych uchwał w miastach prezydenckich, żeby takie uchwały były podejmowane co roku. Natomiast, oczywiście ten dokument pamiętam, on był, jeżeli chodzi o strukturę, podobny rok temu. Mamy siedem priorytetów, które mają zostać zrealizowane. Natomiast w mojej ocenie

one już w dużej mierze, jeżeli chodzi o priorytety, w jakiś sposób się zdezaktualizowały, albo nie ujmują czegoś, co w obecnych czasach jest podstawowe. Jeżeli mamy siedem priorytetów, to Szanowni Państwo, koronnym priorytetem, jednym z pierwszych priorytetów, powinno być bezpieczeństwo i cała plejada rozwiązań, które powinniśmy zrobić w zakresie bezpieczeństwa. A w zamian za to, nie mamy w ogóle, znaczy oczywiście są konkretne zadania, ale musimy się wczytać w ten dokument, który wyjustowuje, takie powiedzmy, według mnie, to nie są priorytety miasta. Na tym, aktualnym etapie rozwoju i w tej rzeczywistości geopolitycznej, w której znajduje się w obecnej chwili Rzeczpospolita Polska, czy priorytet szósty - „miasto otwarte”, w obecnej chwili, mając na uwadze to, co się dzieje na granicach, mając na uwadze, że nawet ten rząd dostrzegł problem związany z bezpieczeństwem, związany z tym, że problem migracyjny jest realnym problemem, który może dotknąć Polaków, czy my powinniśmy w tym momencie wskazywać priorytet „miasto otwarte” - no to jest troszeczkę, chyba jakieś głębokie nieporozumienie. Już nawet wczytując się w ten priorytet, wstęp, nie mam dokumentu przed sobą, ale tam np. tym priorytetem głównym w tych pierwszych kilku zdaniach jest zamiast tego, żeby chronić ewentualnie mieszkańców Wrocławia przed negatywnymi skutkami migracji - mamy co, mamy tak naprawdę walkę z nacjonalizmem, ksenofobią. Szanowni Państwo, nie tędy droga w moim odczuciu. Tak więc, Szanowni Państwo, inaczej powinny zostać wskazane te priorytety w obecnej chwili. Ktoś powinien aktualizować realnie ten dokument, a nie robić kopiuj/wklej i ewentualnie, troszeczkę uzupełniać ten dokument co roku. Nie tędy droga. Już abstrahuję od tych kwestii związanych z aspektami środowiskowymi. Myślę, że tu Radny Śmigieński, też będzie się w tych kwestiach wypowiadał. Czyli nadal ta kwestia związana z tą zbyt daleko idącą jednak, w mojej ocenie, naciskiem na politykę klimatyczną, wyśrubowaną politykę klimatyczną, obecnie forsowaną przez Unię Europejską. Również wydaje mi się, że to nie są te

priorytety, które miasto powinno uchwalać. Pierwsza kwestia, tak jak mówię, czy są inne miasta, które w podobny sposób tworzą tego typu dokumenty? Druga sprawa, prawna. Ja, mam wątpliwości bardzo duże co do, aż takiej szczegółowości. No i trzecia kwestia, że w mojej ocenie akcenty powinny być absolutnie w obecnej chwili, inaczej nastawione. Ja nie jestem w stanie poprzeć tego projektu uchwały. Opinia klubu jest negatywna.

- Klub Radnych Lewicy: [red. – zapis niesłyszalny]

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Jakub Nowotarski: Dobrze, że się przespacerowałem. Zdążyłem ochłonać po tych rewelacjach, które usłyszałem od przedmówcy [red.- radnego Ł. Kasztelowicza] Ja bym chciał jednak zejść na poziom tradycyjnie, mam nadzieję, że Państwa do tego przywiązałem, konkretny i merytoryczny. I oczywiście jak to zwykle bywa, skupię się na aspekcie transportowym. Ponieważ w dużej mierze ten obszar nr 1 mobilność, jest kalką tego, co mieliśmy rok wcześniej. Więc jeśli ktoś dzisiaj z mieszkańców, mieszkanki miasta jest niezadowolony z tego, jak funkcjonuje system transportowy we Wrocławiu, np. cierpi przez to, jakie są w mieście korki, czy jaka jest jakość komunikacji publicznej, to następny rok nie przyniesie żadnej zmiany w tym aspekcie, bo to jest po prostu kontynuacja. Więc każdy sam może rozstrzygnąć, czy to są założenia na miarę jego oczekiwań, czy na miarę ambicji tego miasta. Ale nie chce się nadmiernie rozwodzić i powiem tylko o jednej rzeczy, której tam najbardziej brakuje. To są znacznie bardziej ambitne, niż dotychczas działania w obszarze kolei. Zaproponowałem Urzędowi Miejskiemu Wrocławia korektę, żeby do zadania związanego z koleją dodać jeden bardzo istotny punkt, związany z jakimiś pracami koncepcyjnymi. To znaczy, żeby miasto zajęło się odpowiedzią na pytanie, jak ma docelowo wyglądać system kolei miejskiej, czy aglomeracyjnej, bo dzisiaj zupełnie nie znamy na to odpowiedzi. Zapowiedział dyrektor Medeksza, że przyniesie nam tutaj niedługo strategię. Ta treść ewoluuje i tam pojawia się takie

sformułowanie, nie pamiętam dokładnie, czy ono jest w treści, czy tylko wybrzmiało gdzieś w trakcie spotkań konsultacyjnych, że kolej ma się stać kręgosłupem Wrocławia w perspektywie kilkunastu, może kilkudziesięciu lat. Ale żeby tak się stało, musimy w ogóle mieć jakiś pomysł na to wszystko. I to też jest szalenie istotne w świetle tych rozmów, które się toczą teraz między miastem a spółką CPK i PKP, PLK - było spotkanie dla Radnych, przedstawiciele tych instytucji przyjechali tutaj i mówili. Moim zdaniem, jednoznacznie dało się odczytać z ich strony podejście, że głównym partnerem do rozmowy na temat kolei nie tylko we Wrocławiu, ale w regionie, dla tych instytucji centralnych jest Urząd Marszałkowski. I nie ma się czemu dziwić, bo to Urząd Marszałkowski jako jedyny zleca przewozy kolejowe. To, po co w ogóle rozmawiać z kimś innym? Jak rozumiem, ten stan prędzej czy później się zmieni. Ale tak długo, jak nie wiemy, co chcemy jako miasto, nie mamy pomysłu jakiegokolwiek, jak miałyby wyglądać system kolei miejskiej, czy system kolei aglomeracyjnej, sami się spychamy na margines, a to teraz są rozstrzygnięcia infrastrukturalne, kiedy i w jakim zakresie będzie rozbudowywany wrocławski węzeł kolejowy. Więc tak długo, jak robimy stosunkowo mało w tym aspekcie, tak długo będziemy mieli mało do powiedzenia w rozmowie z instytucjami centralnymi. I to będzie rzutowało na lata. Właśnie, będzie rzutowało potem na realizację strategii Wrocław 2050 i nie są to ani trudne, ani kosztowne zadania. Tak naprawdę, głównym czynnikiem jest tylko dobra wola - musi być otwartość w Urzędzie. Może tak trzeba, Panie Radny Kasztelowicz, rozumieć miasto, otwarte miasto, otwarte na innowacje kolejowe. Nie rozumiane jako patenty, czy nowe technologie, ale w ogóle na to, żeby trochę zmienić priorytety i kierunek rozwoju. To są analizy, które można zlecić na zewnątrz. Przy 8 miliardowym budżecie, to kosztuje tyle, co nic. Mamy silne środowisko akademickie, mamy do dyspozycji ekspertów, z którymi można by to wypracować, więc naprawdę nic nie stoi na przeszkodzie. Ekspertci sami mówią, że Wrocław nie wie, czego chce w temacie kolei. No i rzeczywiście takie są realia. Tak długo, jak nie będziemy

w tym kierunku szli, tak długo trudno będzie liczyć na to, żeby w temacie mobilności zaszła jakaś gruntowna zmiana. Oczywiście od analiz i od koncepcji korki się nie zmniejszą, ale to pierwszy krok do tego, żebyśmy mogli poczuć znaczącą ulgę i żebyśmy mieli funkcjonujący system transportu publicznego na miarę standardów Europy Zachodniej. Tak długo, jak takich zadań nie będzie w tego typu dokumentach, trudno jest to poprzec. Dlatego, to jest nasza dzisiaj główna motywacja do tego, żeby być jako Klub bez opinii.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa - bez uwag
- Komisja Budżetu i Finansów – opinia jednogłośnie pozytywna
- Komisja Polityki Senioralnej - opinia pozytywna
- Komisja Edukacji i Młodzieży - opinia pozytywna
- Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki - opinia pozytywna
- Komisja Kultury i Nauki - opinia pozytywna
- Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą - opinia pozytywna
- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania - opinia pozytywna
- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku - opinia pozytywna
- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju - opinia pozytywna

- Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej, Transportu
Przedsiębiorczości - opinia pozytywna

- Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sławomir Śmigiełski: Wczytując się w ten dokument, Założenia polityki społeczno-gospodarczej, mamy we wstępie odniesienie się do tych priorytetów miasta, w tym dokumencie. I jest napisane, nie zacytuję dokładnie, mam nadzieję, że oddam to, co tam jest. W tym dokumencie opracowano na podstawie prognozowanych warunków makroekonomicznych i tam są wymienione takie kryteria, jak stopy procentowe, wahania kursowe, poziom inflacji, wysokość PKB. Nie ma jednego, najważniejszego w obecnej sytuacji kryterium, czyli ogromnego deficytu budżetu państwa. My wiemy, że jesteśmy w procedurze nadmiernego deficytu Unii Europejskiej. Deficyt zeszłoroczny budżetu państwa, to jest z 80 000 000 PLN ostatniego roku budżetowego, poprzedniego rządu do prawie 300 000 000 000 PLN, to jest olbrzymi skok. To są nadwyreżone wszelkie granice, wyznaczone przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej i tego kryterium nie ma we wstępie tego dokumentu, na podstawie którego opracowano te priorytety, założenia. Czyli ten deficyt, już rozciągnięty na wszelkie możliwe sposoby, może po prostu wyrzucić do góry nogami wszelkie nasze założenia. Deficyt państwa, co oczywiste jest, że przełoży się na finanse m.in. Wrocławia. I od ogółu do szczegółu, chciałbym tutaj podnieść priorytet nr 2, czyli jakość środowiska, nawiązując do tego, o czym mówiłem poprzednio, czyli o ogromnym deficycie budżetu państwa i tutaj oprócz, są oczywiście takie ogólne założenia, ale przewijają się też szczegółowe zadania. Nie wszystkie są wymienione, są wymienione niektóre, a szczegółowe zadania są wymienione w poprzedniej uchwale, Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta, w załączniku nr 2 w tej autopoprawce. Ale to oczywiście ma swoją

korelację i jest oprócz takich oczywistych, słusznych społecznie, oczywistych zupełnie zadań, wymienionych w tym dokumencie, czyli w tym priorytecie. Jakość środowiska, tak jak wymiana źródeł ogrzewania na czyste, odszczurzenie miasta, odławianie dzikich zwierząt, zazielenienie miasta, rekultywacja terenów zdegradowanych, przemysłowych, projekt Złap Deszcz - to są rzeczywiście takie prospołeczne, oczywiste zadania, które Miasto powinno wykonywać na rzecz mieszkańców. W tej dobie ogromnego deficytu, są takie zadania związane i to nie tylko jakby zabarwieniem, ale przesiąknięte, ja to nazywam ideologią, bo to nie jest nauka, ideologią tzw. Zielonego Ładu i to są np. takie zadania jak [red. – zapis niesłyszalny] 645 000 pln, Zielona Rewolucja przez 5 lat - 42 000 000 PLN, 500 000 PLN opracowanie procedury wdrożenia zielonego ładu na poziomie lokalnym, 1 000 000 PLN koordynacja działań dotyczących adaptacji klimatu w mieście, wstęp ponad 100 000 PLN. Inclusion, te zadania dotyczące, tutaj jest to LGBT i te wszystkie litery alfabetu, związane z integracją migrantów, tak z tym LGBT itd. prawie 300 000 PLN. Modelowe podejście do transformacji klimatu 1 000 000 PLN, cel neutralność klimatyczna - uwaga w mieście do 2030 roku, to jest jakaś abstrakcja, to jest nie do spełnienia, to jest po prostu kuriozum. 2 000 000 PLN teledetekcja w procesie adaptacji miasta do zmian klimatu, 4 000 000 PLN gospodarka odpadami - to nie, przepraszam, to były wcześniejsze rzeczy. Czyli to jest szereg tych programów, ja nawet nie liczę tej kwoty, ale czy w tak potrzebnych zadaniach, które wymieniałem wcześniej, łączenie to z tymi zadaniami, które mają służyć de facto na zaspokojenie jakiś potrzeb ideologicznych, niektórych środowisk, to mamy tutaj i to konkretnie są te zadania wypisane, czy mamy nad czymś takim zagłosować „za” - ja uważam, że absolutnie nie!

Radny Robert Suligowski: Na początku, odniosę się ogólnie do tego, co radni Prawa i Sprawiedliwości byli łaskawi powiedzieć. Jest coś takiego jak po angielsku „common sense”, a po polsku „chłopski rozum” i to wydaje

mi się takie dosyć dobre sformułowanie. Jeżeli mówimy o kwestiach zmian klimatu, adaptacji do zmian klimatu, kwestii migracji i integracji osób z tłem migracyjnym w polskim społeczeństwie, w tym sensie jego otwartości, tolerancyjności i gotowości do tego, żeby te osoby w naszym społeczeństwie przyjąć. Wreszcie kwestie otwartości na różne środowiska, w tym środowiska, osób nieheteronormatywnych. Ja do tych liter alfabetu dołączyłbym również P,I,S i powiedział, że również dla członkiń, członków Prawa i Sprawiedliwości, jak również wyborczyń i wyborców, jest w otwartym Wrocławiu miejsce i jesteście częścią tej społeczności. Więc nie wykluczajcie innych osób, które też częścią tej społeczności są. Odnosząc się do kwestii zmian klimatu, powiem tak. Dzisiaj obserwujemy, całe szczęście dla nas, Zachodniej Polski, że Niż Genueński jednak skupił się w Polsce Środkowej. Kto w zeszłym roku stał na wałach Bystrzycy, kto bronił mieszkańców przed zalaniem, ten doskonale wie, czym są zmiany klimatu i ma świadomość konieczności adaptacji do tychże zmian - to jest taka oczywistość, jeżeli chodzi o kwestie powodziowe. Natomiast susze, wichury i w ogóle możliwość funkcjonowania w rozgrzanym, nazwijmy to ekosystemie miasta, szczególnie osób starszych, z wyzwaniami różnych chorób cywilizacyjnych, dla tych osób właśnie, musimy tworzyć miasto takie przyjazne i zielone, które chłodzi, które naturalnie filtruje powietrze - po to, żebyśmy w tym mieście, w tym co nieuniknione, czyli podwyższającej się temperaturze, występujących na przemian zjawiskach ulewnych deszczów, nawalnych upałów, żebyśmy w tym mieście mogli normalnie funkcjonować. I temu służy m.in. Program Zielonej Rewolucji. Jeżeli Szanowni Koledzy, Szanowne Koleżanki Prawa i Sprawiedliwości zechcieliby kiedyś zajrzeć do zielonego departamentu, zobaczyć, co kryje się pod tym, jak Państwo to łaskawi byli nazwać, ideologicznymi pojęciami - zrozumielibyście, że to jest właśnie transformacja miasta Wrocławia do tego, co nieuniknione, do tego, żebyśmy się zaadaptowali do tych zmian. Ja, jednocześnie chciałem podziękować, myślę, że tu razem ze Sławomirem Czerwińskim za dobrą współpracę i wzajemne zrozumienie przy

kształtowaniu tego dokumentu. O to troszkę zahaczę, o to, o czym mówił Radny Jakub Nowotarski - o to, że się konkretne punkty, dotyczące właśnie planów rozwoju kolei miejskiej na terenie Wrocławia, w tym dokumencie pojawiły. Nie jest tak, że miasto nie pracuje, bo miasto intensywnie pracuje nad tymi poszczególnymi kwestiami, związanymi z rozbudową wrocławskiego węzła kolejowego. Za to dziękuję. Dziękuję również za rozszerzenie punktów dotyczących właśnie polityki zero waste i kwestii m.in. zagospodarowania odpadów, od przedsiębiorców wrocławskich, kwestii istotnej. Dziękuję za pamięć o zwierzętach i za to, że kwestie, właśnie walki z bezdomnością zwierząt zostały zaakcentowane w tym dokumencie. Dziękuję za kwestie ochrony przyrody, tworzenia nowych form ochrony przyrody na terenie Wrocławia - coś, nad czym pracujemy właśnie z zielonym departamentem, że to również w tych założeniach polityki społeczno-gospodarczej zostało właściwie uwzględnione. Wreszcie kwestie rewitalizacji, doszczegółowienia, rozwinięcia tych punktów, ważnych programów, w którym Miasto prowadzi, nie tylko w centrum miasta, ale jak wiemy, rewitalizacja wychodzi poza ściśle centrum Wrocławia. Mamy działania już konkretne, prowadzone na Grochowie, niebawem podobne na Leśnicy i na innych osiedlach. Wrocław nie jest tylko w Rynku i jego okolicach. Dziękuję również, za kwestie dyskusji o różnych ważkich tematach, związanych z przyszłością. Temat demografii, tym razem się w dokumencie nie pojawił, ale liczę na dobrą, mądrą współpracę interdyscyplinarną z departamentami, żebyśmy myśleli o tym, jak podnieść dietność w mieście.

Radny Sławomir Czerwiński: Ja, w uzupełnieniu trochę do Kolegi Radnego Suligowskiego dorzucę też kilka punktów, ale przede wszystkim podziękowania dla strony urzędowej, za wiele rozmów, które trwają w trybie ciągłym, bo o części rzeczach, o których rozmawialiśmy, do tego dokumentu, rozmawialiśmy już rok temu, a nawet trochę wcześniej, jak jeszcze pełniliśmy nieco inną rolę. I bardzo fajnie, że ten dokument udaje

się z roku na rok rozbudowywać i udaje się też dzięki temu robić wiele fajnych, moim zdaniem rzeczy. Jeżeli chodzi o te takie trzy elementy, które chciałbym tutaj wyróżnić i podziękować, bo one, że tak powiem, padły w tzw. powiedzmy dogrywce na posiedzeniu komisji, na ostatnią chwilę. To jest kwestia taka, że w przyszłym roku mamy wybory do rad osiedli, w listopadzie 2026. I tutaj Urząd Miejski Wrocławia przeprowadzi kampanię profrekwencyjną, ale też myślę, że to będzie kampania zachęcająca do kandydowania do rad osiedli, więc to jest taki bardzo ważny plus dla rozwoju samorządu lokalnego. Jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, to jest też taki postulat, który już dawno ze środowiska osiedlowego wybrzmiewał, to są m.in. montaż na obiektach CAL, czy siedzibach rad osiedli, które są też w mieście wyeksponowane, czy instytucjach miejskich, jak np. biblioteki - defibrylatorów. To jest, też element bardzo ważny z uwagi na fakt, że miasto nam rośnie ludnościowo. I też, te kwestie bezpieczeństwa, czy też czasami walki o czyjeś życie są ważne. No i koniec końców, punkt ostatni. Dla mnie, to jest wzmocnienie zapisu odnośnie stałych partnerstw i współpracy z uczelniami wrocławskimi. To przejawia się na posiedzeniach wielu komisji i wielu tematach tych spraw, które tutaj różne departamenty mogłyby korzystać, czy też korzystają, ale mogłoby korzystać szerzej z działalności wrocławskich uczelni. Ten dokument wzmacnia

i bardzo mnie to cieszy. Zatem, jeszcze raz dziękuję i też dziękuję za to, że te uwagi odnośnie m.in. troszkę zmiany kwestii dyskusji nad dokumentem, aby wszyscy radni mieli okazję w tych kilkunastu tygodniach, kiedy był na to czas, żeby do nich ta informacja dotarła, też bardzo mocno, aby mogli nie tylko przy końcu na posiedzeniach komisji wziąć udział w dyskusji, ale też wcześniej w takim roboczym trybie ciągłym, po prostu móc przy tym dokumencie pracować.

Radny Robert Maślak: Chciałem powiedzieć, przede wszystkim przyłączyć się do tych podziękowań, które już tu padły. Cieszę się, że jest coraz więcej

miejsca w kwestii polityki miasta, na kwestie środowiskowe i klimatyczne. Natomiast nie mogę się, nie odnieść do słów, które tutaj już padły ze strony radnego Śmigielskiego - LGBT i uchodźcy, to są dwie różne sprawy. Chociaż, oczywiście mogą te osoby być tożsame, tzn. można być uchodźcą i osobą LGBT+, bo Pan wymienił to tak w jednym ciągu, jakby to było jedno i to samo. Chciałem powiedzieć, że zarówno osoby LGBT+, jak i uchodźcy są mieszkańcami naszego miasta. I to ten sposób przeciwstawienia mieszkańców, czy potrzeb mieszkańców kontra osób LGBT+ i uchodźców, uważam za skandaliczny. To nie są mieszkańcy drugiej kategorii, to nie są osoby w jakiś sposób gorsze. Mają takie same prawa i mają prawo oczekiwać również wsparcia ze strony Miasta, tak jak wszyscy. Zielony Ład został przegłosowany w Unii Europejskiej i dobrze, że Miasto, ja zresztą już o tym mówiłem rok temu, że musimy się jako Miasto również przygotować do tych zmian, które niewątpliwie nastąpią. Dlatego, że prędzej, czy później, rząd przygotowuje tutaj jakieś, również zadania dla samorządów w tym zakresie i one będą musiały być przez Miasto wdrożone. Także, bardzo dziękuję, że tutaj Urząd przygotowuje się już do tego.

Radny Łukasz Kasztelowicz (*Ad vocem*): Do Radnego Maślaka, więcej takich wypowiedzi, a w następnych wyborach wy nie przegracie, wy sromotnie przegracie, te następne wybory. Natomiast niezależnie od tego, mnie zastanowiła w ogóle prawna geneza tego dokumentu. Idea jest taka, że będzie kampania edukacyjna, jakaś tak sfinansowana przez Miasto. Nie wynika z tego, że zapisaliśmy w tym dokumencie - czy my zapiszemy w tym dokumencie, czy nie, to ta kampania, realizacja tej kampanii, to jest decyzja Pana Prezydenta. A najważniejszą kwestią jest to, żeby Pan Prezydent miał na to środki zabezpieczone w budżecie. Tak więc, my przy okazji budżetu, tak naprawdę będziemy dawali Panu Prezydentowi możliwość przeprowadzenia do wydatkowania, określonych środków finansowych w tym zakresie. Tak więc, ten dokument jest kompletnie irrelevantny. Znaczy, to jest, przyzwyczailiśmy się, bo ja nie byłem radnym

w poprzednich kadencjach, pewnie przyzwyczailiśmy się do uchwalania tego typu dokumentów. Natomiast naprawdę wypełniamy sobie, można powiedzieć, czas tego typu dokumentami. Natomiast prawne skutki tego dokumentu, już abstrahuję od tego, że wg. mnie, on za daleko idzie prawnie, narzuca niezgodnie z prawem, tylko wydaje mi się, że nadzór wojewody, w ogóle jest tak długi ten dokument, że właśnie tak go traktujemy – znaczy, tak pewnie i nadzór, i wszyscy traktują ten dokument, że on jest przegadany. Nikt go nie czyta. My go ewentualnie przeczytamy. Choć też mam wątpliwości, czy wszyscy radni ten dokument w całości przeczytali. No, dzisiaj trochę poświęcimy, trochę sukcesów na Facebooku ogłosi paru radnych i to jest skutek tej uchwały. Natomiast nie jest to obowiązek ustawowy i wątpliwe, żeby prezydenci innych miast, tego typu uchwały, w takim zakresie podejmowali. Natomiast kompetencja Rady wynikająca z art. 18 ust. 2 pkt 2 w mojej ocenie, to jest kompetencja, gdzie Rada sama z siebie oczekuje czegoś od Prezydenta. Prezydent nie musi prosić Rady o to, żeby mógł zrobić coś, co i tak może. No, ja tego absolutnie nie rozumiem. To prawnie jest w mojej ocenie bez sensu. To ta kompetencja jest zarezerwowana, kiedy Rada chce czegoś od Prezydenta, żeby zwrócił na coś uwagę, jakiś pewien problem, na który do tej pory nie zwracał uwagi, w jakimś kierunku poszedł, ale nie, że Prezydent nam robi tak skomplikowany, długi dokument z zadaniami wyjustowanymi już na poziomie organizacji imprezy. No dla mnie prawnie, jest to wątpliwe, ale to jest moja uwaga.

Radna Izabela Duchnowska: Słucham wypowiedzi radnych i podbije tutaj głos Roberta Leszczyńskiego. Chciałam Państwa namówić, koleżanki i kolegów radnych, do zgłaszania uwag w trakcie pracy nad dokumentem i dziękuję tym wszystkim osobom, które się pochyliły wcześniej i przeczytały ten raport, i przesłały swoje uwagi. Słyszałam wypowiedzi Radnego Kasztelowicza, Radnego Śmigielskiego i od razu nasunęło mi się pytanie, czy Panowie dopiero dzisiaj zgłosili swoje uwagi, czy też wcześniej jednak

spróbowali zgłosić, czy do Dyrektora Medekszy, czy do Pani Dyrektor Horak? Ja, jak zawsze, zachęcam do pracy merytorycznej, bo mam wrażenie, że takie rzucanie haseł dzisiaj, w momencie, kiedy mamy uchwalić jakiś dokument, jest jedynie politykowaniem, a nie żadną merytoryczną pracą. I informacyjnie jeszcze do Pana Radnego Kasztelowicza, bo Pan nawet przed chwilą powiedział, że nikt nie czyta tego dokumentu. No, być może Pan nie przeczytał tego dokumentu. Faktycznie w całości, w obszarze szóstym jest wpisane bezpieczeństwo publiczne, a tam m.in. podejmowanie działań związanych z poprawą bezpieczeństwa mieszkańców na wypadek zagrożenia. I teraz, ze swojej strony, ja właśnie chcę dołączyć do podziękowań i do Pana Dyrektora, i do Pani Dyrektor Marzenny Horak, bo ta współpraca, muszę powiedzieć, była bardzo dobra w przygotowywaniu tego dokumentu i chcę szczególnie dedykować Panom, nawet wczoraj na posiedzeniu Komisji Promocji zgłosiliśmy jedną uwagę, która dotyczyła dodania Pałacu Schaffgotschów, czyli pałacyku na pl. Kościuszki, do zadania „Opracowanie dokumentacji projektowych i realizacja robót w zakresie przebudowy, budowy, modernizacji obiektów służących edukacji, działalności kulturalnej”. I ta uwaga została wczoraj przez nas przekazana, a dzisiaj ujęta w autopoprawce. Także bardzo Państwu dziękuję, a radnych, zachęcam mocno do merytorycznej pracy.

Radna Anna Kołodziej: Ja, chciałabym zwrócić uwagę Panu Radnemu [red. – radnemu S. Śmigielskiemu], że to nie osoby LGBT, nie uchodzący są problemem, tylko retoryka, która polega na dzieleniu, budowaniu murów, w budowaniu postaw pełnych nienawiści, agresji. I potem kończy się to tak, jak kilka lat temu na marszu w Białymstoku, że do ludzi, którzy absolutnie nie robią nikomu żadnej krzywdy, lecą kamienie. Już kiedyś w ten sposób, mamy doświadczenia zupełnie niedawne naszych dziadków, w niektórych wypadkach rodziców, jak się skończyło budowanie nienawiści. Mieliśmy świetny przykład tego, co działo się podczas II wojny światowej, więc ja apeluję do tego, żeby Prawo i Sprawiedliwość próbowało rozmawiać

merytorycznie, a nie prowadziło swoją politykę na dzieleniu i budowaniu nienawiści.

Radny Sławomir Śmigielski. Ad vocem do koleżanek, kolegów. Po prostu ja nie znam się na tych literkach, która literka, co oznacza. Może to zabrzmiało lekceważąco, ale to nie jest tak, ja nie muszę się na wszystkim znać. Trochę się znam na niektórych dziedzinach prawa, trochę się znam na koszykówce, ale nie muszę znać tych wszystkich literek alfabetu.

Naprawdę, a poza tym, tutaj uwaga do kolegi Roberta Maślaka, ten program Inclusion, właśnie to jest powiązanie, wspieranie integracji migrantów. Tak, którzy są pod tymi literkami alfabetu. Nie wiem, są te inne orientacje, po prostu seksualne - to jest powiązanie uchodźców. Tylko, że ja mówię, tu jest jakaś kwota, nie wiem, czy ona jest wysoka, czy nie, prawie 300 000 PLN - ale nie wiem, mieszkańcy Wrocławia, którzy są heteroseksualni, już nie chcę powiedzieć normalni, bo to kiedyś było też oburzenie, heteroseksualni, nie mają jakiegoś wsparcia specjalnego. Przecież nie musimy wiedzieć, czy któryś uchodźca jest o innej orientacji seksualnej. Nie wiem, po prostu nie wiem, bo to też jest jakaś segregacja, tak do radnej, do mojej przedmówczyni [red.- radnej A. Kołodziej], do Ani. To jest jakiś, też element segregacji. Dlaczego mamy wspierać jedne literki alfabetu, a literkę H heteroseksualni, czy HE mamy nie wspierać? Nie, w tym sensie, w dobie tego olbrzymiego deficytu, jakby dzielimy ludzi, to jest właśnie taki podział ludzi, że niektórym wypłacamy ileś set tysięcy, a niektórym nie wypłacamy. Nie wiem. Mam taką wątpliwość, czy te wszystkie programy, które wcześniej wymieniłem, oczywiście nie chcę się skupiać na tym jednym, żeby teraz o tych literkach alfabetu, nie rozmawiamy, i na tym skupiać, ale nie wiem, szereg tych programów, które mam potężną wątpliwość, czy w dobie może i krachu związanego z tym deficytem, który jest następny. Nie wiem, czy w ogóle budżet państwa będzie uchwalony. Znamy sytuację polityczną w kraju i po prostu mam

wątpliwość, czy jest potrzeba wydawania tylu milionów złotych, na moim zdaniem nie programy, które nie są pierwszej potrzeby mieszkańców.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka: Czy radni Prawa i Sprawiedliwości wyobrażali sobie, jakby mógł nasz Wrocław wyglądać właśnie bez tych złych migrantów, kto pracowałby w usługach, budowlance? Czy jako personel wsparcia medycznego, Ci migranci z powodzeniem robią kariery na uczelniach, prowadzą swoje firmy jako samozatrudnienie, czy też małe i mikro przedsiębiorstwa. I wydaje mi się, że funkcjonuje nam się, i żyje nam się dobrze. Jak wyglądałaby sytuacja demograficzna we Wrocławiu, która jest katastrofalna i tylko gorsza z roku na rok. Tak naprawdę, bardzo liczę na to, że możliwość nostryfikacji dyplomów będzie prosta, szybka i merytorycznie właściwa, i że w dalszym ciągu będziemy szli w tę stronę, w którą właśnie jest wspomniane w projekcie przedmiotowej uchwały.

Radny Jakub Janas: Ja sobie pozwolę wprowadzić wątek edukacyjny, skrót LGBTQIA+ bierze się od lesbijki, geja - osoby biseksualne, osoby transpłciowe, osoby queerowe, osoby interpłciowe i interseksualne, osoby asekualne, plus wszystkie osoby, które się nie szufladkują w żadnej z tych kategorii. Jeśli Pan Radny [red. – radny S. Śmigieński] będzie chciał na ten temat porozmawiać więcej, serdecznie zapraszam. Przy czym gorąco apeluję o to, aby nie używać stwierdzeń, że ktoś jest normalny, albo ktoś nie jest normalny. Wszyscy jesteśmy normalni. Wszyscy mieszkamy w tym samym mieście, więc bądźmy po prostu jedną wspólnotą. Jeszcze padł wątek współpracy nad tym dokumentem. To zaproszenie, które pojawiło się w tym roku powiedzmy, było oszczędne, bo to był jeden mail z informacją o tym, że te prace się rozpoczęły. Ale jak usłyszałem od Pana Dyrektora Medekszy wcześniej, że w przyszłym roku te rozmowy będą jeszcze bardziej otwarte, więc pewnie się też chętnie wymienia uwagami, jak to możemy skonstruować, tak żeby wszyscy czuli się, też zaproszeni do tego procesu. A też, żeby mieszkańcy czuli się bardziej zaproszeni do tego

procesu, bo w tych konsultacjach, niestety z tego, co pamiętam, i w latach ubiegłych, nie wiem ile w tym roku mieliśmy uwag i wniosków, ale ten udział jest zdecydowanie mniejszy, niż mógłby być. Więc tutaj mamy zdecydowanie przestrzeń do tego, żeby ten cały proces związany właśnie z założeniami, rozwijać.

Radny Robert Suligowski: Po pierwsze, dziękuję koledze Janasowi za to, że dał wykład koledze Radnemu Śmigielskiemu, czym mnie uprzedził. Mam nadzieję, że pewien analfabetyzm literkowo-społeczny będzie, że tak powiem, zanikał Wysokiej Radzie. Dziękuję, bo to bardzo ważne, żebyśmy patrzyli na siebie jako na społeczeństwo, na wspólnotę i wszystkich traktowali po ludzku. Odnosząc się jeszcze do tego, co powiedział Pan Radny Kasztelowicz, bo wielokrotnie zarzuca się władzy wykonawczej uzurpację, narzucanie, niesłuchanie itd., w tym przypadku mamy do czynienia z dokumentem bardzo fundamentalnym, jeżeli chodzi o kwestię kształtowania polityk miejskich, jak również wydatkowych. No, bo te wydatki idą w ślad za kształtowaniem polityk miejskich. W związku z tym, wydaje się być godne pochwały, że inicjatywa ze strony Pana Prezydenta wychodzi do nas, żebyśmy w połowie roku przed przystąpieniem do prac nad budżetem na rok 2026 mogli przeprowadzić debatę na temat tego, jakie polityki miejskie, w jakim zakresie, w jakich kierunkach chcielibyśmy w tym przyszłorocznym budżecie widzieć. Tak jak widzę, zarządzanie miastem w pewnym konsensusie i współpracy między władzą uchwałodawczą i wykonawczą. I myślę, że jeżeli inne miasta tego w tej formie nie prowadzą, to mogą się czegoś od Wrocławia nauczyć. Także uważam, że ta formuła współpracy jest bardzo dobra. I zachęcam wszystkich radnych do tego, żeby czytać, spotykać się. Jeżeli ktoś nie rozumie danego sformułowania i doszukuje się tam jakiś dziwnych ideologii, zawsze można oczywiście departament fachowy dopytać, co się kryje za danym pojęciem i wówczas te spiskowe teorie dziejów zostaną rozwiane.

Radny Jakub Nowotarski: Ja również w tym samym temacie, czyli do Radnego Kasztelowicza o tej warstwie formalnej, bo ja sam też dopiero w tym roku zrozumiałem dogłębnie, że to rzeczywiście jest uchwała kierunkowa, więc w pewnym sensie się zgadzam z tym, że jest to jakiś fikołek. No bo Prezydent pisze bardzo szczegółową uchwałę. Przynosi ją pod obrady Rady Miejskiej po to, żebyśmy powiedzieli, że my wyznaczamy kierunki działania Prezydentowi, to jest trochę nielogiczne. Natomiast jest tylko taka warstwa czysto formalna, bo ja akurat jestem bardzo dużym zwolennikiem tego, że w ogóle o tym rozmawiamy. I bardzo się z tego cieszę i jako mieszkaniec, bo wielokrotnie w konsultacjach społecznych treści tego dokumentu brałem udział. Mówiłem to w zeszłym roku. Bardzo mało kto w tym bierze udział. W tym roku tylko Rada, Wrocławska Rada Pożytku Publicznego, więc żaden mieszkaniec, radna i organizacja w tym nie wzięła udziału. Jeszcze do tego, zaraz wrócę. Ale jest tutaj, też taka bardzo ciekawa konsekwencja tego, że skoro Komisja Statutowa akceptuje taką treść uchwały, kierunkowa i to tak naprawdę, jak rozumiem, jako Rada Miejska godzimy się na to. Komisja Statutowa i ekspert w szczególności godzą się na to, że dowolny poziom szczegółowości, który zaproponujemy jako treść uchwały kierunkowej, jest dla nas akceptowalna. Ja, to akurat przyjmuję z radością i będę z tego argumentu korzystał w przyszłości, aż żałuję, że tyle muszę czekać na kolejną sesję Rady Miejskiej, bo przecież przyniosłbym coś w sierpniu jako uchwałę kierunkową, bardzo szczegółową, ale to już takie drobiazgi. Natomiast jeszcze o tych konsultacjach chciałem powiedzieć, bo podnosiłem ten temat w zeszłym roku. To, że mało kto bierze udział w konsultacjach, zawsze można interpretować dwojako. Albo że mieszkańcy się nie interesują, albo że za mało prac zostało wykonanych w promowaniu tych konsultacji. To są takie konsultacje, o których pojawia się jedno ogłoszenie w Biuletynie Informacji Publicznej i nic więcej. Urząd i główny operator konsultacji społecznych, organizacja pozarządowa, którym jest to zlecane, mają znakomity „know how”, jak przeprowadzać konsultacje społeczne, jak

docierać z takimi rzeczami do mieszkańców, jak informować i jak zbierać ich opinie, więc nie rozumiem, co stoi na przeszkodzie. Kolejny rok nie rozumiem, co stoi na przeszkodzie, żeby takie konsultacje przeprowadzić w zgodzie ze sztuką. Myślę, że to byłaby wartość dodana nie tylko dla samego Urzędu Miejskiego Wrocławia, ale również dla nas, bo jako radni w prosty i czytelny sposób uzyskalibyśmy informację na temat tego, czego sobie życzą mieszkańcy. Na pewno byłoby nam łatwiej wziąć udział w całym tym procesie. Ja, akurat uważam, akurat czytałem tego maila z marca, z lutego całkowicie inaczej, to znaczy, była to dla mnie jedynie informacja, że prace się powiedzmy, rozpoczynają i sam na zaproszenie czekałem. Oczywiście mogłem skorzystać jako mieszkaniec z tych konsultacji społecznych, o których wspomniałem, ale to już jest inna kwestia, bo po prostu jako radny, do Dyrektora Medekszy napisałem swoje propozycje, na co dostałem odpowiedź w mniej niż 24 godziny, za co już w rozmowie z Panem Dyrektorem okazałem uznanie i szacunek. Bardzo dziękuję. Raz jeszcze, wracam do kolei na sam koniec, bo podniósł ten temat Radny Suligowski. Mi, nie chodziło o to, że nic się nie dzieje. Nic takiego nie powiedziałem. W dodatku powiedziałem, że dzieje się za mało, żeby liczyć na jakikolwiek przełom. To dobrze, że Urząd odpowiada np. na pisma ze strony PKP, PLK i przedstawia nam swoją opinię, ale żeby być znacznie bardziej aktywnym graczem, ale przede wszystkim, żeby realizować właśnie to, co będzie zapisane zaraz w strategii w 2050, trzeba robić znacznie więcej. Panie Radny Suligowski, proponowałem też, nie pierwszy raz, uruchomienie pilotażu kolei miejskiej z Leśnicy na Psie Pole. Urząd mi odpisał w odpowiedzi, że są uwarunkowania infrastrukturalne, przez co się tego nie da zrobić. Chodziło, jak rozumiem, o przepustowość, a to jest argument nieprawdziwy, więc taki pilotaż mógłby się pojawić jak najszybciej, po to, żeby bardziej to działało i nic nie stoi na przeszkodzie. Mam nadzieję, że Leśnica doczeka takiego połączenia, i że sami się przekonamy, czy w ogóle jest taka potrzeba komunikacyjna wśród mieszkańców, żeby pociągiem z Leśnicy dojechać na Dworzec Nadodrze, a potem do Psiego Pola.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Radny Nowotarski, myślę, że doskonale zrozumiał właśnie to, o co mi chodzi, bo pragnę wskazać, że kij ma dwa końce. Dzisiaj Pan Prezydent nam daje tak szczegółowy plan działania i twierdzi, że Rada ma prawo mu to określać. Pytanie, co będzie, jeżeli właśnie na kolejnej sesji, któryś z radnych wpadnie na pomysł i w podobnym, bardzo szczegółowym sposobie, wskaże mu właśnie kierunek konkretny, realizację jakiegoś konkretnego zadania i Rada to przegłosuje. To, czy Prezydent w takiej ocenie będzie zobowiązany do tego, żeby tego typu szczegółowe zadanie wykonać. W mojej ocenie, prawnie, w obecnej chwili Rada nie ma do tego kompetencji. Ja, osobiście twierdzę, że Rada powinna mieć tego typu kompetencje. No ale mamy prawo takie, jakie mamy. Ja się bardzo cieszę, że Pan Prezydent tak poszerza kompetencje Rady Miejskiej, trzymam Pana Prezydenta za słowo. Jednocześnie ciekawe będzie, kiedy Pan Prezydent w pewnym momencie straci większość albo przejdzie tu jakiś projekt, z którego Pan Prezydent nie do końca będzie zadowolony, to czy przypadkiem wtedy Pan Prezydent nie zmieni zdania i nagle Komisja Statutowa nie zacznie robić jakichś problemów, a ewentualna uchwała nie zostanie zaskarżona do sądu. Tak więc trzymam za słowo Pana Prezydenta. Jeżeli mamy taki stopień szczegółowości, to ja rozumiem, że Rada może w sposób podobny narzucać Panu Prezydentowi realizację tak szczegółowych zadań, jak robi to w tym dokumencie.

Radny Robert Suligowski: *Ad vocem*, króciutko do kolegi Kuby Nowotarskiego o tym pilotażu. Ja również rozmawiam z Wydziałem Transportu i wtedy, kiedy się potwierdzi możliwość technicznego i funkcjonalnego zorganizowania czegoś takiego, to myślę, że to się też zadzieje - także spokojnie, pracujemy dalej.

Radny Jarosław Krauze: Przepraszam, że nie będę mówił o sprawach pobocznych, tylko troszeczkę o sprawach gospodarczych w naszym mieście. W obszarze nr 12, Panie Dyrektorze, jest taki właśnie dział „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska” i w pkt. 29, 30 i 31 mówimy o

efektywności energetycznej, o planie działania itd., o wdrożeniu odnawialnych źródeł energii. W poprzedniej kadencji bardzo dużo rozmawialiśmy o tym, aby powołać we Wrocławiu spółkę komunalną, która zajmowałaby się właśnie sprawami energetycznymi. Jest teraz naprawdę na to czas, są pieniądze europejskie, są pieniądze polskie. My powinniśmy się starać, uniezależnić energetycznie od całych systemów tylko zewnętrznych. Powinniśmy mieć własne wytwórnie prądu, energii i nie tylko. O tym rozmawiamy, są prowadzone analizy, są dyskusje, są założenia. Uważam, że już jest czas przejść do działania. I w tym dokumencie, w tym pkt. 29, 30 i 31 nie znalazłem nic na temat realizacji założeń, o których rozmawialiśmy jeszcze w poprzedniej kadencji, czyli uniezależnienia się, chociażby w części, od całego polskiego systemu energetycznego, ale wpisanie się z własnym systemem energetycznym, który byłby przede wszystkim dla naszych spółek komunalnych, ale z największym, jakby, naciskiem na nasze MPK, bo tam potrzebujemy gigantycznej ilości energii. Chciałbym prosić Państwa o informację, kiedy będziemy mogli przejść do realizacji tego założenia. Natomiast, słuchając Państwa dyskusji bardzo ciekawej, interesującej, to chciałbym Państwu zacytować uchwałę Rady Miejskiej Łomży. Myślę, że [...] tak, Łomża, w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta Miasta Łomży, założenia, więc takie dokumenty są! Tak, ale proszę Państwa, czuję się w obowiązku trochę przekazać radnym, którzy są pierwszą kadencją, że o założeniach społeczno-gospodarczych rozmawiamy już od lat 90. Była taka tradycja, taka była inicjatywa jeszcze za czasów, kiedy prezydent nie był wybierany w bezpośrednich wyborach - Rada Miejska Wrocławia ustaliła, że będzie przygotowywała założenia społeczno-gospodarcze, które będą kierunkowe dla tworzenia budżetu. I oczywiście można dyskutować, czy to robić, czy tego nie robić, ale taka była zasada. I wszyscy prezydenci po kolei realizowali te założenia. Jeżeli Państwo uważacie, że nie trzeba, to warto by było wystąpić z takim wnioskiem, żeby nie przygotowywać założeń, a niech Prezydent sam przygotowuje budżet, bo takie są jego prerogatywy teraz i niech nam da ten

budżet, bez naszych kierunków. Natomiast, czy jest podstawa prawna do tego? Również zacytuję z Łomży, bo to dla Państwa pewnie jest bardzo ważne, że z Łomży - „Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym”, nie cytuję z Wrocławia, tylko z Łomży, a co mówi ustawa właśnie ta, ten punkt „Ustawa z 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym”, w tym w 18 artykule w pkt. 2 ppkt. 2 mówi się o obowiązkach wynikających, co Rada może wójtowi, burmistrzowi, może stanowić o kierunkach jego działania. No, więc to jest ta podstawa prawna. Ale jeżeli Państwo uważacie, że nie powinniśmy tego robić, to złożcie taki wniosek, żeby już w przyszłym roku tego nie robić. Panie Dyrektorze, ja oczekuję na odpowiedź co ze spółką komunalną, energetyczną.

Do tego miejsca protokół sprawdziła Kasia Sarka!

Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego

Rozwoju Łukasz Medeksza: Ja krótko i tam, gdzie to być może jest szczególnie konieczne. Oczywiście wszystkim Państwu dziękuję zwłaszcza za udział w tych pracach. I powtórzę po raz, nie wiem który, jesteśmy zawsze otwarci, jesteśmy do Państwa dyspozycji. Czy chodzi o założenia, czy chodzi o strategię, czy choćby o raport o stanie miasta. Nasze drzwi stoją otworem, więc możemy rozmawiać, możemy kształtować wspólnie te dokumenty. Fundamentalne pytania zadał Pan przewodniczący Kasztelowicz. Ja nie będę tutaj nawet poważał się na rozstrzyganie jakichś wątpliwości prawnych. My działamy na mocy ustawy o samorządzie gminnym, która mówi, po pierwsze to, co przed chwilą zacytował Pan radny Krauze. Po drugie, w art. 61 mówi o tym, że wójt, w naszym wypadku prezydent informuje mieszkańców gminy o założeniach projektu budżetu, o kierunkach polityki społecznej, społecznej i gospodarczej. A drugą taką, mówiąc kolokwialnie, podkładką prawną pod założenia jest zapis ze statutu Wrocławia, który w rozdziale o zadaniach prezydenta mówi, że prezydent m.in. informuje Radę i mieszkańców o założeniach projektu budżetu,

kierunkach programu społeczno-gospodarczego. Informuje, my tutaj idziemy trochę dalej, i tak, jak też Pan radny Krauze przed chwilą przypomniał. Założenia są taką formułą, która jest stosowana we Wrocławiu od lat 90. Ja przychodząc do urzędu, już ją zastałem, czyli tę praktykę zastałem. Muszę przyznać, że nigdy mi do głowy nie przyszło, żeby ją kwestionować. Wydaje mi się ona mieć znacznie więcej pożytku niż jakieś ewentualne wątpliwości i minusy. Pytał Pan, ile miast ma takie założenia. Szczerze mówiąc nie wiem. Natomiast zastanawiam się, czy to w ogóle ma znaczenie dla nas. Znaczy my mamy taką praktykę i być może jest to po prostu dobra praktyka, że prezydent wspólnie z radą takie założenia kształtuje, bo tak, jak powiedziałem na samym początku, to jest współkształtowanie tych założeń, a nie narzucanie przez którąś ze stron tej drugiej stronie. Pytał Pan, czy założenia kiedyś w jakimś tam bliżej nieokreślonym momencie w pierwszym kroku zostały spisane siłami Urzędu Miasta czy firmy zewnętrznej. Zapewniam, że robi to urząd i robił to urząd. My to robimy siłami przede wszystkim Biura Strategii Miasta we współpracy ze wszystkimi departamentami, innymi jednostkami podległymi urzędowi. I znowuż powtórzę we współpracy z radnymi. To wystarczy po prostu się włączyć. Nie jest to wbrew pozorom kopiuj wklej rok po roku. Te założenia jakoś organicznie ewoluują. To tak dalej, czy te zadania, które są wpisane w założenia, są prowadzone? Odpowiadam tak, są prowadzone. Mówi Pan, że priorytety się zdezaktualizowały albo nie ujmują tego, co jest obecnie istotne. No to tym bardziej właśnie zachęcam do współpracy przy nowej strategii miasta. Przez ostatni rok w różnych gremiach nad tym się zastanawialiśmy. Draft strategii jest już gotowy. Przeszedł dewaluację ex ante, teraz będzie opiniowany przez różne instytucje zewnętrzne. Mamy nadzieję we wrześniu projekt strategii Państwu tutaj do Rady Miejskiej przekazać. I to też będzie okazja do tego, żeby właśnie o tych ewentualnych zmianach w priorytetach, w działaniach podyskutować. I na koniec je przyjąć i w efekcie tego ukształtować np. nową strukturę założeń w przyszłym roku. Pan radny Śmigielski mówił o deficycie budżetu państwa

jako jednej z przesłanek do tworzenia założeń. Ja tutaj, po pierwsze polecam ostatni rozdział założeń, bo on jest w całości napisany przez nasz Departament Finansów i trochę bardziej wgryza się w te realia finansowe, zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne. To jedna rzecz. Druga rzecz. Jest oczywiste, że i założenia, i wszelkie polityki prowadzone przez nas i budżet miasta mają ten swój szerszy kontekst. I ich powodzenie, bądź oby nie, niepowodzenie zależy od tego, jaka jest ta sytuacja zewnętrzna. I z tego wszyscy oczywiście zdajemy sobie sprawę. Natomiast dla nas główną przesłanką, głównym fundamentem jest to, że z roku na rok rośnie budżet miasta, rosną nasze możliwości finansowe. Oby tak było dalej. I bacznie oczywiście przyglądamy się temu, jakie mamy dostępne środki zewnętrzne, np. na prowadzenie różnych polityk, w tym zwłaszcza środki europejskie. Radny Nowotarski o kolei, ale tu mówię, jesteśmy w dialogu permanentnym, więc tutaj na tym etapie może ograniczę się do wyrażenia zrozumienia dla tej myśli. I na koniec radny Krauze spytał o tę spółkę energetyczną. O ile mi wiadomo, takie prace nad tym projektem trwają w urzędzie. I do tej tematyki na pewno będziemy też na poziomie różnych dokumentów wracać. Chociażby w tym wspomnianym przeze mnie projekcie strategii Wrocław 2050. To będzie okazja, żeby jeszcze raz to tknąć. I myślę, że również w kolejnych założeniach w przyszłym roku się baczniej temu przyjrzymy. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 431/25

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 3, wstrzymało się – 13

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/394/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIV/1466/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym

oraz innym formom wychowania przedszkolnego, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne - druk nr 432/25

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Prosimy o zmianę uchwały, która dotyczy współpracy z podmiotami innymi niż samorząd, które prowadzą szkoły i przedszkola publiczne i niepubliczne. Zmiana ta ma charakter jedynie techniczny, bo musimy dokonać zmiany w dokumentach związanych z danymi osobowymi. Są to klauzule informacyjne dla mieszkańców, a jest to spowodowane zmianą adresu urzędu w Warszawie. Ta zmiana, którą Państwa prosimy o podjęcie, będzie już tak skonstruowana, że kolejne zmiany adresu nie będą miały wpływu na uchwałę. Bardzo prosimy o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 432/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/395/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

6. Projekt uchwały w sprawie włączenia Branżowego Centrum Umiejętności nr 4 we Wrocławiu przy ul. Szkockiej 64 do Zespołu Szkół nr 3 we Wrocławiu przy ul. Szkockiej 64 - druk nr 433/25

Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Marcin Miedziński:

Szanowni Państwo, na poprzedniej sesji podjęli Państwo uchwałę o utworzeniu Branżowego Centrum Umiejętności przy ulicy Szkockiej. Ta uchwała dzisiejsza ma charakter techniczny. Wynika ze zmiany stanowiska kuratora, który już nam nie pozwala na jednej sesji podejmować uchwał o utworzeniu i włączenie do zespołu tego typu placówek. Tak że bardzo Państwa prosimy o podjęcie uchwały. Centrum Branżowe zostanie włączone od 1 września do Zespołu Szkół nr 3. Bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 433/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/396/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

**7. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia
Miejskiego Planu Adaptacji dla miasta Wrocławia -
druk nr 437/25**

Dyrektor Wydziału Klimatu i Energii Małgorzata Brykarz: Pani Przewodnicząca, Państwo Radni, Panie i Panowie. Uprzejmie proszę o akceptację i przyjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejskiego planu adaptacji dla miasta Wrocławia. W listopadzie ubiegłego roku nowelizacja ustawy prawo ochrony środowiska wprowadziła szereg nowych zapisów oraz wytycznych związanych z miejskim planem adaptacji. Podstawową regulacją jest konieczność opracowania tego dokumentu przez wszystkie miasta, których liczba mieszkańców jest równa lub większa 20 000. Wraz z tą regulacją wprowadzono bardzo dużo nowych zaleceń. Są to zalecenia zarówno w zakresie zakresu MPA, jak i jego kształtu. Tym wymogom podporządkowanym są również wszystkie miasta, które do tej pory posiadały MPA. I chciałam Państwu przedstawić, w związku z wcześniej pojawiającymi się pytaniami. Zgodnie z ustawą prawo ochrony środowiska oraz wydanym przez Ministerstwo Środowiska podręcznikiem „Adaptacja dla miasta aktualizacja 2023” MPA będzie musiało zawierać co najmniej: część analityczną, koncepcję zagospodarowania na terenie miasta wód opadowych i roztopowych, będących skutkiem opadów atmosferycznych, zbiór danych przestrzennych, część programową, wskazanie sposobu wdrażania planu, wnioski i rekomendacje. W części analitycznej powinny zostać ujęte analizy zjawisk meteorologicznych i hydrologicznych w mieście oraz ich pochodnych, scenariusze zmian klimatu, opis głównych zagrożeń klimatycznych dla miasta wynikających z analizy i scenariuszy wyżej wskazanych, ocena wrażliwości miasta na zmianę

klimatu, ocena potencjału adaptacyjnego miasta do zmian klimatu, analiza podatności miasta na zmianę klimatu, analiza ryzyka związanego ze zmianami klimatu i szans wynikających z tych zmian dla miasta. W koncepcji zazieleniania miasta powinna znaleźć się inwentaryzacja i ocena zasobów błękitno-zielonej infrastruktury, wyznaczenie kierunków działania i ocena zasad finansowania tych przedsięwzięć, identyfikacja problemów, barier wynikających z braku i lub niedostatków danych związanych z problematyką BZI, określenie niezbędnych działań instytucji odpowiedzialnych za ich pojęcie oraz źródeł finansowania. Z kolei koncepcja zagospodarowania wód opadowych i roztopowych powinna zawierać identyfikację obszarów niedostatecznego zagospodarowania wód opadowych i roztopowych na podstawie informacji o sumie opadów atmosferycznych występujących obecnie oraz prognozowanych na przyszłość, lokalizację podtopień spowodowanych przez opady atmosferyczne w okresie ostatnich 5-10 lat. Lokalizację terenów o największym stopniu uszczelnienia powierzchni zarówno w warunkach obecnych, jak i planowanych w przyszłości, analizę rzeźby terenu miasta warunkującej kierunek spływu wód opadowych oraz miejsca ich gromadzenia. Ocenę aktualnych zdolności retencyjnych na terenie miasta, analizę funkcjonowania sieci kanalizacji deszczowej oraz określenie działań mających na celu ograniczenie zagrożeń związanych z występowaniem opadów nawałnych. W części programowej powinny znaleźć się cele planu, mierzalne wskaźniki i ich osiągnięcia, działania adaptacyjne, harmonogram ich wdrażania, wskaźniki monitorowania skuteczności. W zbiorze danych przestrzennych mapy i wizualizacje wyników analiz i koncepcji oraz baza danych geograficznych związanych z planem adaptacji. Oczywiście wskazanie sposobu wdrażania planu to przede wszystkim określenie harmonogramu i źródeł finansowania. Szanowni Państwo, MPA powinno być zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego oraz strategią rozwoju miasta, ale także być spójne z innymi dokumentami strategicznymi zarówno na poziomie lokalnym, krajowym, jak i regionalnym. Miasto

Wrocław w 2019 roku uchwaliło MPA. Jednak dokument opracowany został o zupełnie inną metodykę niż zalecana obecnie. Nasze opracowanie zostało przygotowane w ramach projektu Ministerstwa Środowiska i zostało objęte licencją, która nie pozwala nam na swobodne zmiany, dokonywanie swobodnych zmian w tym dokumencie. Dlatego też wydaje się najwłaściwsze, aby opracować całkiem nowy dokument, który będzie zgodny z wytycznymi, tymi, które przed chwilą Państwu przedstawiłam, a także uwzględniający nasze potrzeby lokalne i oparte o doświadczenie, które mamy już wypracowane w ramach wdrażania obecnie aktualnego miejskiego planu adaptacji do zmian klimatu. Uchwała, którą referuję tutaj dzisiaj przed Państwem, to dopiero proces inicjujący cały proces powstawania tego dokumentu, na który ustawodawca dał nam 30 miesięcy, licząc od 1 lipca 2025 roku. Dziękuję za uwagę. Uprzejmie proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Sławomir**

Śmigielski - Szanowni Państwo, na kilka rzeczy chciałbym zwrócić uwagę. Więc Pani dyrektor przedstawiła już, że ten miejski plan adaptacji jest obowiązkiem wynikającym z nowelizacji prawa ochrony środowiska. Też ta istotna informacja, że ten akurat nowelizowany przepis, czyli to jest teraz art. 18b, on wszedł z dniem 1 lipca 2025 roku. Ale tutaj też jest to istotna rzecz, na którą oczywiście też Pani dyrektor zwróciła uwagę. Te 30 miesięcy mamy, mamy ten termin na uchwalenie tego planu adaptacji. Z tym, że Szanowni Państwo, Pani dyrektor wymieniła też tutaj obowiązki wynikające z art. 18a tego nowelizowanego, który wymienia co musi zawierać ten miejski plan adaptacji. Owszem, wymieniła to Pani dyrektor większość tych zapisów, ale tu jest, zacytuję dokładnie, w pkt. 5 tego art. 18a jest „miejski plan adaptacji zawiera co najmniej, co najmniej:”. I była taka krótka

dyskusja z udziałem drugiej Pani dyrektor obecnej też na sali na Komisji Środowiska. Pani dyrektor stwierdziła, że te obowiązki wynikające z tych zapisów dotyczące tego planu, one są nie do przeprowadzenia siłami tutaj naszymi miejskimi, urzędników miejskich. Tutaj mamy takie obowiązki jak: analizę zjawisk meteorologicznych, hydrologicznych, scenariusze zmian klimatu, opis głównych zagrożeń klimatycznych. To nie są zadania dla miasta. To są zadania instytutów naukowych, dla PAN-u, Instytutu Ochrony Środowiska, PIG-u. To nie są zadania, ja mówię, ja jeszcze raz Państwu chciałbym uświadomić, że to jest nowelizacja z Ministerstwa. Teraz się nazywa to Ministerstwo Klimatu. I z tymi zadaniami, ogrom tych zadań, jeżeli my mamy skorzystać z firmy outsourcingowej, z outsourcingu i rozpisać jakiś przetarg, to specyfikacja tego, tych szczegółowych takich zadań, to będą koszty nawet idące w miliony. Tutaj jeszcze mamy, przytoczę zapis art. 18b, że ten miejski plan adaptacji aktualizuje się nie rzadziej niż raz na sześć lat. Prezydent miasta sporządza co dwa lata sprawozdania z przyjęcia tego miejskiego planu adaptacji z monitorowaniem wdrażeń działań adaptacyjnych na rzecz klimatu, sprawozdania z monitorowaniem itd. I to są obowiązki nałożone na miasto. No wiadomo, prawo trzeba stosować. No to jest oczywiste, ale przypominam też ten termin, który tutaj padł, mamy na to 30 miesięcy, czyli ten termin upływa w połowie 2027 roku. To tak, jak mówiłem, koszt tego wszystkiego to idzie w miliony. I ja chciałbym po prostu jakby przekazać Państwu tutaj moją opinię no graniczącą z pewnością, że te przepisy będą jedne z pierwszych przepisów, które będą po prostu, no po prostu uchylone przez następny rząd, to już jest pewne. Ponieważ z Ministerstwa Klimatu wychodzą niejednokrotnie już przepisy, które mają mocny jakiś taki ślad lobbystyczny. To jest ewidentne również. I cóż, tutaj mam jeszcze, bo o tych sprawach klimatycznych tutaj odnosili się moi Koledzy z Komisji Środowiska, którzy wiem, że są mocno emocjonalnie zaangażowani w te sprawy dotyczące, ale mają odwrotną opinię od mojej. Szanowni Państwo, po prostu w tych sprawach zmian klimatu, tutaj

oczywiście mówi się w tej ustawie, w tej nowelizacji o zmianach klimatu, ale Ministerstwo nie mówi, czy ma być ocieplenie, bo niektórzy już mówią, że za chwilę planeta zacznie wchodzić w fazę ochłodzenia. I co? I wtedy zostaniemy, jak przysłowiowy Himilbach, z tym angielskim. A np. tutaj do radnego Suligowskiego, który też już to wspominał, np. dyrektywa budynkowa to nie są miliardy. To są kwoty rzędu bilionów w skali całego kraju. Tak że ja proszę o rozwagę. Proszę o rozwagę, i my będziemy naprawdę [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Ja słów Kolegi radnego Śmigieckiego bez komentarza zostawić nie mogę. Ponieważ jesteśmy na sali Rady Miejskiej Wrocławia, a nie na jakimś youtube'owym kanale różnych odkrywców ciekawych ciekawostek, takich jak reptilianie lub inne tego typu wydarzenia. Jest konsensus nauki co do tego, że zmiany klimatu polegające na ociepleniu klimatu są. Są oczywiście głosy przeciwne, jak w każdej innej sprawie, natomiast organoleptycznie możemy sobie te zmiany klimatu obserwować, które przyspieszają w zatrważającym tempie. Zanikające koryta rzek już nie tylko w Hiszpanii, ale również w Polsce. Wisła, która kolejny raz z rzędu osiągnęła swoje minimum, jeżeli chodzi o ilość wody w korycie rzeki. Rzeki zanikające w pasie środkowej Polski. Proces

stepowienia. No mili Państwo, możemy sobie różne dyrdymały opowiadać, śledzić różnego rodzaju sensacyjne portale internetowe. Natomiast odpowiadamy za los prawie 1 000 000 ludzi na terenie miasta. I naszym podstawowym obowiązkiem jest zadbanie o ich bezpieczeństwo. Zmiany klimatu, które wszyscy obserwujemy, najbardziej leśnicy, rolnicy, czyli osoby, których te zmiany na co dzień najbardziej dotyczą gospodarczo, one są bezsprzeczne. Cofanie się z Polski gatunków drzew iglastych, świerka, sosny, gradacja szkodników. To wszystko jest skutkiem zmian klimatu, wchodzenie inwazyjnych gatunków roślin, zwierząt do Polski. Otwórzcie, Szanowni Państwo, szczególnie radny Śmigielski, oczy na rzeczywistość, z którą się zmierzamy. I jest to oczywiście kluczowe, żebyśmy do tych zmian byli dobrze przygotowani w oparciu o najnowsze ustalenia nauki, najnowsze techniki. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Ja w tym samym tonie, co radny Suligowski, więc chciałem bardzo uprzejmie poprosić niektórych Kolegów, bądź Koleżanki radnych o jakiś taki fundamentalny szacunek dla faktów i dla tego, co jest konsensusem naukowym. Rozumiem, że Państwu się nie podoba „Zielony Ład” czy jako hasło, czy jako wizja, czy może jako po prostu polityka, nawet polityka Unii czy Komisji Europejskiej. O tym można dyskutować. Natomiast to, czy planeta się ociepla, czy nie, kwestionowanie tego, to jesteśmy na poziomie tego, czy ziemia jest okrągła, czy nie. Konsekwencje dla Wrocławian są jasne, bo mówił w poprzednim punkcie Robert Suligowski o tej zeszłorocznej powodzi, która wzięła się z tego, jak bardzo nagrzewa się basen Morza Śródziemnego, bo to niż stamtąd przyprowadził nam te bardzo intensywne opady. Teraz w Polsce zresztą jest dokładnie to samo zjawisko tylko w innej części kraju. Upały, przez które niektórzy ludzie nawet umierają, głównie seniorzy, jak się domyślam, mogą wśród osób narażonych na właśnie fale upałów być również wyborcy Prawa i Sprawiedliwości. Więc ten dokument jest też po to, żeby po prostu chronić mieszkańców, zastanowić się jak chronić mieszkańców Wrocławia. I „Zielony Ład” jest trochę o czym innym, to znaczy jest o transformacji

energetycznej, o tym jak obniżyć emisję. Ale tu rozmawiamy tylko o tym, że planeta jako całość się ociepla. Nasze miasto również. Jest w nim coraz cieplej. I te fale upałów będą z roku na rok coraz bardziej dotkliwe. Naszym obowiązkiem jest to, żeby zastanowić się, jak na to reagować, jak polityka miasta powinna się zmieniać, np. właśnie, żeby było w mieście mniej betonozy, więcej zieleni. Po to, żeby w tym cieniu mieszkańcy, tak, jak mówię, również wyborcy Prawa i Sprawiedliwości mogli się schować. Więc jak najbardziej popieram w ogóle ten kierunek. Mówiłem na Komisji Ochrony Środowiska o tym, że bardzo liczę na szerokie konsultacje społeczne. Na to, żeby to nie był dokument, który po prostu zostanie zlecony jakiejś fabryce pisania tego typu dokumentów, bo takie firmy specjalizujące się w tym mamy już w Polsce. Zresztą obecny dokument w dużej mierze właśnie taki jest. I wiele sekcji czy rozdziałów z tego dokumentu wymaganych ustawowo nie wnosi zbyt wiele tak naprawdę. Ale będą tam też działania. Planowane działania gminy Wrocław, żeby lepiej adaptować się do zmian klimatycznych. Bardzo trzymam kciuki za cały Państwa departament, żeby to była okazja do tego, żeby wzmocnić działania pro klimatyczne, żeby nadać temu dużą większą intensywność niż to ma miejsce obecnie. Sam czekam na konsultacje i na pewno wezmę w nich udział. Mam nadzieję, że będą w jak największym stopniu uwzględniały głos mieszkańców. Nie tylko na etapie, jak już powstanie draft tego dokumentu, ale również na etapie samych założeń. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Do moich Szanownych Kolegów przedmówców. Przypominam, w tym roku kilka miesięcy temu, krótko po zaprzysiężeniu prezydenta Donalda Trumpa, największego mocarstwa na świecie, prezydent Trump wypowiedział paryskie porozumienie klimatyczne. To jest raz. Po dwa, jak radny Robert Suligowski pewnie wie, bo interesuje się tymi zagadnieniami, co cztery lata odbywają się tzw. szczyty klimatyczne. W zeszłym roku taki szczyt klimatyczny miał miejsce w Baku. I także chciałbym uświadomić tutaj Kolegom, w tych ideologiach, bo to jest ideologia „Zielonego Ładu” pozostajemy absolutnie sami. Wycofują się

Stany Zjednoczone, wycofują się Chiny, wycofują się Indie. O Rosji już nie mówię, bo to jest oczywiste. Nawet będąc w jakimś porozumieniu, to tego nie przestrzega. Wycofuje się z tego Brazylia. Zostajemy sami. I powtórzę tu jeszcze raz. Wydamy na to miliony. Ten plan adaptacji to też są miliony niepotrzebne, wyrzucone w błoto. I podkreślam, zostaniemy z tym, jak Himilsbach z angielskim. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, tak, jak właśnie tu podkreślił radny Sławomir Śmigieński. Nie ma takiego konsensusu, o którym wspominali tu lewicowi czy liberalno-lewicowi radni przed chwilą, w żadnej mierze. Bo to, że klimat się zmienia, to on się cały czas zmienia. I to w ogóle jest bezdyskusyjne, że klimat się zmienia. Tylko jest kwestia tego, na ile to ma charakter antropogeniczny, czyli na ile człowiek ma wpływ na zmianę klimatu. I to jest oczywiście kwestia w obecnej chwili dyskusji. Szanowni Państwo, jeżeli większość świata, większość liderów świata na czele z liderem demokratycznego wolnego świata, czyli prezydentem Trumpem administracji amerykańskiej, ale też Chinami. Chiny to też nie jest kraj, gdyby widziały, że to ma charakter faktycznie antropogeniczny, to byłaby kwestia bezpieczeństwa narodowego. Ale jakoś te największe mocarstwa i dla nich wdrożenie polityki klimatycznej to nie byłaby dyskusja na radzie, tylko prezydent Chin czy przewodniczący, bo to nie jest nominalnie prezydent tylko przewodniczący, ale go się nazywa prezydent. Tam wdrożono by politykę od razu, tylko tam nie jest to kwestia bezpieczeństwa narodowego, bo oni wiedzą, oni doskonale wiedzą, że wpływ człowieka na zmianę klimatu jest naprawdę praktycznie żaden. To tylko Europa, ten skrawek kilku procent emisji, bo my jesteśmy kilkuprocentowym emitentem, to tylko Europa cały czas tkwi w tym lewicowo-liberalnym paradygmacie, że człowiek ma wpływ na to. Kwestia tego, że raz jest cieplej, raz jest gorzej, czasami przychodzą pory tak suche, są powodzie, raz są powodzie, raz nie ma. No to jest kwestia tego, że po prostu klimat cały czas się zmienia, raz jest cieplej, raz jest zimniej. Ja akurat ostatnio nie odczuwam tego, żeby

było jakoś nadzwyczaj gorąco w Polsce. Oczywiście w lecie jest ciepło, no jest ciepło, czasami są gorętsze dni, czasami są zimniejsze. Ale Szanowni Państwo, naprawdę to nie jest nic nadzwyczajnego. Ja odkąd żyję, to ta lewicowo-liberalna ideologia istnieje. Była dziura ozonowa, już jej nie ma, znaczy ja nie wiem, już nie ma tematu dziury ozonowej, tylko teraz temat jest cały czas ta lewicowo-liberalna ideologia zakłada, że my już umrzemy. Jak ja chodziłem do podstawówki, to pewnie były już takie też, w 2010 wyparujemy, czy w 2020, jeżeli nie rozpoczniemy jakiś tam działań. No nie rozpoczęliśmy i nic się nie dzieje. Żyjemy i będziemy żyli, bo klimat się zmienia. Tylko nasz wpływ jest Szanowni Państwo, w mojej ocenie, my zbyt przeceniamy rolę naszą w tych procesach klimatycznych, które są. Jeszcze raz powtarzam, większość świata, większość liderów świata nie dostrzega tego, co dostrzega tak naprawdę lobby lewicowo-liberalne w Unii Europejskiej. Nie tędy, Szanowni Państwo, droga. Tak, jak mówię, gdyby to był faktycznie problem, gdybyśmy my mieli tak przemożny wpływ na klimat, Chiny i Stany Zjednoczone dawno wdrożyłyby politykę klimatyczną taką, jaką wdraża w obecnej chwili Unia Europejska. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Szanowni Dyrektorzy. Ja Pana przewodniczącego Kasztelowicza chciałbym zaprosić na tereny popowodziowe. I Pan im powie, że raz mamy ciepło, raz mamy zimno. Stanie Pan sobie obok nich i Pan im powie, że powódź jest, była, będzie, może nie będzie. Ja byłem wczoraj na terenach powodziowych, bo niż, który sami dobrze wiecie, przemieszcza się, akurat Dolny Śląsk trochę ominął. Wypłaszczył się, poszedł bardziej na wschód. Więc ta strategia, te przygotowania które miasto, jak tak Pani przewodnicząca powiedziała, jesteśmy we Wrocławiu, przygotowujemy, właśnie przygotowujemy tę odporność społeczną, odporność miasta. Nie mieszajcie „Zielonego ładu”, bo Wy wiatraków nie chcecie. Wy nie chcecie nic. Najlepiej „Zielonego ładu”, żeby nie było i koniec kropka. Weźmy za rączkę się z Chinami i temat zamknięty. Patrzmy na nasze podwórko. Wariant scenariusz szósty w tamtym roku na powodzi, który był, ochronił

Wrocław? Ochronił. To jest właśnie ta budowa odporności społecznej. I my się skupmy na tym, żeby wypracować tę koncepcję, bo zmiany klimatu będą. A jakieś, przepraszam, dyrdymały, sianie, Bóg wie co, to jedźcie na tereny popowodziowe i powiedzcie im, że była powódź, jutro będzie. Mi wczoraj facet do ucha płakał, bo nie ma jak odbudować swojego miejsca zamieszkania po powodzi. A Wy mi teraz chcecie mówić, że może będzie, może nie będzie? Pomyślcie, zanim coś powiecie. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Słuchajcie uważnie, bo nie będę powtarzał. Jak to się nazywa? Miejski plan adaptacji. Jest to nasz obowiązek, który został nam narzucony przez nowelizację ustawy o ochronie środowiska. I wszedł w życie w 2025 roku, co niniejszym realizujemy. Jest to plan, który obejmuje pewną strategię, koncepcję i w zasadzie identyfikację zagrożeń. I o ile z identyfikacją zagrożeń możemy się nie zgadzać, o tyle myślę, że nikt z Was nie będzie kwestionował, że mamy obowiązek ustawowy przyjąć to dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Dusza: Szanowni Państwo, ten dokument jest bardzo ważny. Niektórzy tu kwestionują, kwestionują w ogóle zasadność czegoś takiego jak zmiana klimatu. Gdzieś tam temperatura się podniosła. Gdzieś było jakieś gradobicie. Gdzieś coś podtopiło. Wydaje się nam, że to jest gdzieś, że to w ogóle nie dotyczy Wrocławia, ale tak naprawdę dotyczy to Wrocławia. Ja podam taki przykład. Szanowni Państwo, jakiś czas temu mieliśmy pandemię COVID-a. Ja sobie zrobiłam takie badanie, ile w ciągu roku, kiedy mieliśmy największą śmiertelność z powodu właśnie tego COVID-a. Ile osób zmarło wtedy z powodu COVID-a, a ile z powodu złej jakości powietrza. I Szanowni Państwo, ta zła jakość powietrza przewyższyła. Nikt tego nie porównuje, nikt nie podaje tych danych. Ale właśnie my jesteśmy przyczynkiem tego, jakie powietrze jest we Wrocławiu. Dlatego właśnie ta uchwała jest tak ważna, żebyśmy patrzyli na to, jakie są skutki tych naszych działań. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-

Trziszka: Szanowni Państwo, jest godz. 15:30. Minęły dwie godziny odkad zaczęliśmy obrady. Proponuję przegłosować ten projekt uchwały i później sobie zrobić krótką przerwę. Jeżeli Państwo się na to zgodzą oczywiście. W takim razie zapraszam Pana radnego Jakuba Nowotarskiego do wypowiedzi.

Radny Jakub Nowotarski: Panie radny Kasztelowicz, świetny flow Pan złapał, ale tak Pan zabrnął i tak Pan pomieszał wszystko ze wszystkim, że po prostu tylko się za głowę złapać, bo pomieszał Pan fundamenty. Zaczął Pan mówić w którymś momencie o tym, że, czy jako kraj, czy jako kontynent mało emitujemy, a że Chiny coś tam, Stany Zjednoczone gdzieś tam, Donald Trump i tak dalej. To w ogóle nie jest na temat, bo w sprawie klimatu mamy dwa podstawowe obszary. Jeden to jest adaptacja, czyli co możemy w ogóle zrobić w wyniku ogrzewającej się planety. A druga rzecz to jest mitygacja. I o tym Pan mówił, czyli co zrobić z problemem emisji gazów cieplarnianych. Pan to kwestionuje, może Pan nie wierzy w tę antropogeniczną część tego wszystkiego. Chociaż to są prawa fizyki, fizyki atmosfery, że właśnie koncentracja np. cząstek CO₂ w atmosferze generuje efekt szklarni i że to przez to się właśnie ogrzewa planeta. No dobrze, Pan to kwestionuje, może teraz Pan machać ręką i głową, no trudno. Naukowcy są innego zdania. Może kiedyś Pan się obudzi właśnie jako mieszkaniec miasta otwartego i stwierdzi „dobra, dzisiaj porozmawiam z, z ekspertami i spróbuję zrozumieć, jak to jest z tą fizyką atmosfery”. Ale na dzisiaj nie ma sensu tego mieszać. Nie ma sensu mieszać do tego Chin, nie ma sensu mieszać do tego Donalda Trumpa, przecież wspieranego przez cały gigantyczny biznes branży paliwowej. To są po prostu twarde dane, publicznie dostępne, kto mu wpłacał na kampanię. Więc siłą rzeczy reprezentuje swoich darczyńców. I z porozumienia paryskiego, który im jest na niekorzyść, występuje z niekorzyścią dla świata. A to, że kiedyś się udało z ozonem przez to, że rządy wielu krajów w tym samym momencie stwierdziły „ok, musimy coś zrobić z freonem i spróbujemy wypracować jakieś porozumienie”. No to właśnie porozumienie paryskie w pewnym

sensie jest kopią tego, co ludzkość kiedyś zrobiła w sprawie freonu i dziury ozonowej. Wtedy to się udało i dzięki temu ten problem został zatrzymany. Niestety dzisiaj z klimatem tak dobrze nam nie idzie, ale nie idzie nam w sprawie znacznego ograniczania emisji i przeciwdziałania temu, żeby ocieplenie planety nie przekroczyło tego 1,5, czy 2 stopni względem tego, co było na początku rewolucji przemysłowej. Już wszystko jedno czy Pan w to wierzy, czy Pan w to nie wierzy. Ale tak, jak mówię, ta uchwała jest tylko adaptacji, to znaczy nam się miasto nagrzewa. To widać w twardych danych. Więc pytanie jak chcemy na to odpowiedzieć? Nie musimy wcale. I może Pan być przeciwko w ogóle tej uchwale. No, ale to będzie oznaczało, że... [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, bardzo mnie cieszy ta ożywiona dyskusja. I ja może też tutaj do Pani dyrektor skieruję takie, taką propozycję, ale też do wszystkich radnych, żeby też uwspólnić wiedzę, żeby ten dokument był jak najlepszy, to jestem w stanie tutaj, myślę, że Koledzy z Instytutu mi, że tak powiem, wesprą, ale też mi wybaczą. Ja bym zaprosił Państwa na ulicę Kosiby 8. Tam jest Zakład Klimatologii i Ochrony Atmosfery Uniwersytetu Wrocławskiego. I myślę, że jestem w stanie zorganizować takie spotkanie merytoryczne, aby odpowiedzieć na wszelkie pytania, co z tym ociepleniem klimatu jest, na po prostu podstawie wieloletnich badań naukowych. Ponadto, jeżeli ktoś chciałby zgłębić temat, a myślę, że bardzo warto, to do jutra trwa rekrutacja na Uniwersytecie Wrocławskim. I zachęcam do takiego kierunku jak klimatologia i ochrona atmosfery z elementami sztucznej inteligencji. Studia magisterskie trwają 2 lata. Bardzo ciekawe. Zachęcam, bo one zwiększą nam wiedzę. Ale może to był taki element trochę humorystyczny i przesadziłem, za co kogoś, jak kogoś uraziłem, przepraszam. Ale do Pani dyrektor to już na poważnie. Jeżeli będziemy ten dokument tutaj procedować, to takie spotkanie powiedzmy w ramach zajęć wyrównawczych jestem w stanie zorganizować. A dla przykładu, dlaczego mówię o zajęciach wyrównawczych? Słuchajcie, przyjrzyjmy się Półwypowi Iberyjskiemu. Okolice Sewilli, wysokie

temperatury, brak wody, upadek rolnictwa. I ta adaptacja do zmian klimatycznych miast jest nam potrzebna, słuchajcie, bo większość ludności na świecie czy też patrząc na chociażby Dolny Śląsk, bo wrócimy jednak do Wrocławia, mieszka w miastach. I musimy się po prostu na tym skoncentrować. I tyle. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Przypominam tylko, dosłownie króciutko, powódź Tysiąclecia nie była wcale kilkanaście lat temu, tylko na początku XX wieku. I teraz to nie jest wszystko zero-jedynkowe, żeby nie było tak, że jesteśmy tutaj i mamy swoje przekonania, ale jesteśmy jakimi troglodytami. Nie. Tutaj radny, Kolega Robert Leszczyński mówił o tym, odnośnie powodzi. Więc mówię, powodzie były zawsze. Tylko teraz jaki jest paradoks? Chcemy budować, zabezpieczyć Odrę. To co nam mówią Zieloni i tam Ministra Klimatu jedna z pań? Nie. Mamy tego nie robić, ponieważ Ren może być oczywiście zabezpieczony antypowodziowo, Odra natomiast nie. Tak. Odra ma być wylewna. I to mówię, nie jest to zero-jedynkowo. Co do zmian klimatu już powiedziałem. Co do jeszcze odnośnie dziury ozonowej czy dwutlenku węgla wpływu. Oczywiście to są wszystko rzeczy oczywiste, ale wczytajmy się w ten cały „Zielony ład”. Proponuję tę całą energię na to, że jesteśmy tacy przekonani co do tego, że to jest jakby aksjometr jakiś, te wszystkie... Ja uważam, że to jest ideologia, wręcz szaleństwo klimatyczne. Wczytajmy się w te wszystkie zapisy. To powoduje po prostu to, że albo wrócimy do epoki kamienia łupanego, będziemy wracali na rowery, albo nie wiem, na wozy konne, albo będziemy lobbystami chińskich samochodów elektrycznych, bo do tego to się sprowadza po prostu. Wczytajmy się w to wszystko. Mówię jeszcze raz, dyrektywa, o której radny Robert Suligowski wspomniał, rzeczywiście, z takim zatroskaniem, ja to pamiętam. Przeliczmy to wszystko. To jest po prostu zubożenie Polski, zubożenie społeczeństwa. Jeżeli mamy zrealizować tę neutralność klimatyczną, teraz się nie mówi 2050, mówi się 2030. To jest absurd. Wczytaj się Robert w to wszystko. To jest po prostu kosztem rozwoju gospodarczego. To jest regres, to nie jest rozwój, to jest regres. Bo

rozumiem, nie jestem troglodytą, jeszcze raz zaznaczam, rozumiem wpływ dwutlenku węgla. Zauważcie np. jakim wielkim wysiłkiem zrobiliśmy wszystkie te zabezpieczenia gdzieś na elektrowniach naszych w Turowie. Pamiętam jeszcze jako dziecko, to była sadza, przeciw dwutlenek węgla. Te wszystkie rzeczy myśmy to już zrobili. Po prostu wpychają nas w ślepią uliczkę kosztem rozwoju gospodarczego, normalnego rozwoju. To jest regres. To nie jest rozwój, to jest po prostu regres. Mówię, cały świat od tego odchodzi. I teraz, jeżeli tutaj do radnego Andrzeja Kilijanka, mamy na to 30 miesięcy, apeluję, żebyśmy tego nie robili już teraz. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Pragnę zwrócić uwagę na mieszanie pojęć. Czym innym jest kwestia tzw. zmieniającego się klimatu i roli człowieka w tym zakresie, bo tu musimy myśleć globalnie o klimacie, bo to jest kwestia globalna, a czym innym jest kwestia smogu. W mojej ocenie to jest absolutnie niepowiązane. Kwestie smog to jest wynik akurat w dużej mierze niskiej emisji, czyli tego, że w Polsce akurat przyjęło się, że w dużej mierze ogrzewaliśmy swoje gospodarstwa domowe węglem. I to jest faktycznie problem, który tak naprawdę realnie tym problemem zajął się Rząd Prawa i Sprawiedliwości uchwalając program „Czyste powietrze” i go realizując. Natomiast to jest co innego, a co innego jest kwestia zmieniającego się klimatu, na który tak naprawdę, żeby przeciwdziałać temu, to tak naprawdę cały świat musiałby zrobić pewien konsensus. Europa to kilka procent emisji jak za przeproszeniem zacofa swoją gospodarkę, czyli rozpocznie działania, gdzie cały świat ma absolutnie inne pojęcie na ten temat, to jedynie zniszczy swoją gospodarkę, ale klimatu tym nie naprawi. Bo, żeby naprawić klimat, to wszystkie Państwa tak naprawdę musiałyby się w tym zakresie porozumieć. A jakoś nikt na tę wrażliwość Europy, poza samą Europą nikt nie jest na to wrażliwy. Do radnego Kilijanka jeszcze raz mówię. Ja jestem wrażliwy na kwestie prawne, ale mamy 30 miesięcy. Wiemy, że ten Rząd może upaść nawet za miesiąc, Szanowni Państwo, dajmy sobie jeszcze chwilkę, dajmy sobie ten rok, półtora. Możliwe, że już tego rządu nie będzie, będzie rząd, który będzie racjonalnie podchodził do polityki

środowiskowej i możliwe, że nie będzie potrzeby uchwalania tych zmian. Ja tylko przypomnę, że my z budżetu miasta Wrocławia, to nie będzie plan uchwalony siłami naszymi, plan bezkosztowy, bo wtedy jeszcze bym się zastanawiał. Ale tu ze strony Pana prezydenta czy urzędników Pana prezydenta jest jednoznaczne wskazanie, że tu będzie przetarg, będą pieniądze publiczne. Powstanie jakiś dokument, który jest wynikiem, po prostu wynikiem tego, że po prostu uchwalono ustawę i stwierdzono, że jakiś tam dokument musi powstać. Poczekajmy chwilę, 30 miesięcy to jest dużo czasu. Możemy przystąpić za rok, nic się nie stanie, a może w ogóle nie trzeba będzie przystępować, nie trzeba będzie wydawać niepotrzebnie pieniędzy budżetowych. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Krótka ad vocem do przedmówców. Padło nazwisko Trump Donald. To ja mam do Panów Szanownych pytanie, po co Pan Donald Trump chce dokonać przyłączenia Grenlandii oraz Kanady do Stanów Zjednoczonych Ameryki? Rzucę takie słowo adaptacja. I serdecznie Panów Kolegów zachęcam, żeby otworzyć sobie słownik języka polskiego i zobaczyć, co znajduje się pod hasłem adaptacja. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju

Katarzyna Szymczak-Pomianowska: Szanowni Państwo, szanując tutaj Państwa czas w imieniu swoim i Pani dyrektor Małgorzaty Brykarz pragniemy zapewnić, że praca nad tym dokumentem będzie przebiegała w sposób bardzo otwarty i włączający. Dopełnimy oczywiście staranności, aby nie był to dokument, który będzie w jakiś tam sposób narzucony przez firmy, które robią to w sposób seryjny. Absolutnie tutaj będziemy mieli swój duży udział. Tutaj proszę być spokojnym. My również patrzymy na pieniądze publiczne i na pewno nie wydamy na to większej kwoty pieniędzy niż zakładaliśmy. Mamy również ograniczone możliwości finansowe. Dziękuję za te głosy, które padły, jeśli chodzi o to, że po prostu obowiązują nas przepisy prawa i dlatego przystępujemy tutaj do procedowania dokumentu i bardzo prosimy o pozytywne zaopiniowanie tej uchwały.

Myślę, że mogę się odwołać również do tego, że ci z Państwa, którzy bezpośrednio współpracują z Departamentem Strategii i Zrównoważonego Rozwoju, wiedzą, że my się nie koncentrujemy na ideologiach. My się koncentrujemy na konkretnych działaniach dla mieszkańców Wrocławia. I ten dokument właśnie ma służyć temu, aby poprawiać komfort i jakość życia mieszkańców, bo dzięki działaniom w ramach rozwoju błękitno-zielonej infrastruktury, zazieleniania miasta, gospodarowania wodami opadowymi, po prostu mieszkańcom w mieście żyje się lepiej. Mają gdzie spędzać czas. Zatrzymujemy wody opadowe, wykorzystujemy je na potrzeby zieleni. To również przekłada się w długim okresie czasu i w rachunku ciągnionym na koszty bieżącego utrzymania infrastruktury miejskiej. Błękitno-zielona infrastruktura jest tańsza niż sieć kanalizacji deszczowej, w którą inwestuje MPWiK Wrocław. Więc proszę to również mieć na uwadze. Jeszcze tutaj porządkując kwestie. Unia Europejska nie ma kilku procent emisji. Jest czwartym co do wielkości emitentem emisji gazów cieplarnianych na świecie. W 2023 roku była po Chinach, Stanach Zjednoczonych i Indiach, ale to tylko tak w ramach wyrównania wiedzy. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 437/25

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 3, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/397/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Magdalena Razik-

Trziszka: Szanowni Państwo, tak, jak wcześniej wspominałam, proponuję przerwę do godz. 16:10.

8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLII/976/13 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przejęcia przez Miasto Wrocław

**niektórych zadań publicznych należących do Powiatu
Wrocławskiego - druk nr 418/25**

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu Rafał

Niewiadomski: Dzień dobry Państwu. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Rado, Szanowni Mieszkańcy Wrocławia. 1 czerwca bieżącego roku weszły w życie dwie ustawy, ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia oraz ustawa o warunkach dopuszczalności powierzenia pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Obie te ustawy zastąpiły ustawę, na podstawie której Powiatowe Urzędy Pracy realizowały swoje zadania do 31 maja. Była to ustawa o promocji zatrudnienia w instytucjach rynku pracy. Z uwagi na zmianę zadań, część nowych, część zmodyfikowanych, niezbędnym jest zmiana uchwały w sprawie przejęcia przez miasto Wrocław niektórych zadań publicznych należących do powiatu wrocławskiego oraz kolejnej uchwały, która wynika z tego, czyli nadania statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy we Wrocławiu. W związku z powyższym, proszę o pozytywne zaopiniowanie tychże zmian.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 418/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/398/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIV/1567/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy we Wrocławiu - druk nr 419/25

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy we Wrocławiu Rafał

Niewiadomski: Szanowni Państwo, ta uchwała również wynika oczywiście ze zmiany ustaw, dwóch nowych ustaw, które weszły w życie. I te zadania po prostu zostały wprowadzone do statutu, dlatego niezbędna jest zmiana uchwały w sprawie nadania statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy we Wrocławiu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 419/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/399/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

- 10. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXVI/712/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania oraz śródmiejskiej strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania oraz w śródmiejskiej strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej - druk nr 448/25**

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta Tomasz Staruchowicz:

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Razem z Dyrektorem Stefanickim przychodzimy do Państwa w sprawie zmian w uchwale, ale zmian dotyczących abonamentów. Dla pewnego przypomnienia, już ze dwa lata temu co najmniej, rozmawialiśmy o stawkach związanych z opłatą dodatkową, uzależnienia wysokości opłaty dodatkowej od minimalnego wynagrodzenia. Ten temat mamy za sobą. Dzisiaj rozmawiamy o abonamentach, natomiast nie rozmawiamy w tym rozdaniu o wysokości opłaty za godzinę parkowania. Czyli skupiamy się na abonamentach. I w tym obszarze są dwa aspekty. Jeden - chodzi nam o uporządkowanie tematu związanego z abonamentami, identyfikatorami wydawanymi dla pojazdów niskoemisyjnych. Szczególnie mam tu myśli hybrydy, ponieważ łądnych parę lat temu, kiedy te pojazdy były mocno uprzywilejowane przy korzystaniu ze strefy płatnego parkowania, dzisiaj one już są ogólnodostępne i powszechne. W związku z tym nie widzimy potrzeby, aby one nadal korzystały z tych udogodnień, tak naprawdę kosztem mieszkańców, którzy zamieszkują szczególnie centrum miasta. I też takie

wnioski od Rad Osiedli mieliśmy, aby zrobić z tym porządek. I to jest jeden temat związany z abonamentami. I drugi. Chcemy zaproponować mechanizm, który wiąże wysokość opłaty za abonament z minimalnym wynagrodzeniem. Chodzi o to, żeby zrobić analogię do tego, co mamy przy opłacie dodatkowej. Czyli, że wraz ze wzrostem wynagrodzenia minimalnego, z automatu będzie się przeliczała wartość abonamentu. I tak może tylko dla pokazania, jakie są nasze propozycje, które są zawarte w załączniku do naszego uzasadnienia, to dla abonamentu, dla strefy C, czyli dla śródmiejskiej strefy płatnego parkowania, dziś mamy opłatę 100 PLN rocznie przy 4% powiązania wysokości z 4% minimalnego wynagrodzenia, wychodzi 186 PLN rocznie. Natomiast dla abonamentów, czyli dla mieszkańców strefy A i B, czyli mówimy o śródmiejskiej strefie płatnego parkowania, dziś to jest 100 PLN przy 6%, to jest 279 PLN rocznie. Wszystkie pozostałe zmiany, które wynikają właśnie z powiązania wysokości abonamentu do minimalnego wynagrodzenia, tak jak powiedziałem, są ujęte w tabeli. Jeżeli mają Państwo jakieś pytania, to razem z Dyrektorem postaramy się udzielić odpowiedzi.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Robert

Leszczyński - Ważne to, co Pan Dyrektor powiedział, że to nie dotyczy płatności jednostkowej, bo tutaj w przestrzeni gdzieś to powstało. Różnie się mówiło, media też o tym mówiły, nie doczytały. Więc mówimy tylko o opłacie rocznej za abonament. I tutaj też ważna kwestia, w większości będzie to też się tyczyło tych niskoemisyjnych pojazdów hybrydowych. Tak, jak powiedziałem na początku, opinia Klubu jest opinią pozytywną.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – bez opinii

- Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Jakub Nowotarski -

Szanowni Państwo, w tej sprawie opinia pozytywna, bo my popieramy ten kierunek na to, bo jak najbardziej trudno dyskutować np. z rosnącą liczbą samochodów hybrydowych. Też to powiązanie z płacą minimalną jest jak najbardziej kierunkowo słuszne. Warto odnotować, że to dalej jest niewielka kwota, jeśli chodzi o abonament roczny. Jak to porównać do 800 PLN i to wyłącznie dla tych, którzy mają kartę Nasz Wrocław za bilet roczny MPK, no to to są w dalszym ciągu bardzo niskie stawki. Natomiast to, co chciałem poruszyć też, żeby niektórych z Państwa być może uwrażliwić, trochę jestem zaskoczony, że akurat taki szczegółowy wycinek polityki parkingowej został dzisiaj nam zaproponowany, bo cała polityka parkingowa ma znacznie więcej aspektów. Jest teraz taka sytuacja, że jest w procedowaniu przetarg na operatora strefy płatnego parkowania, czyli firmę, która stawia w mieście parkomaty. Nowa umowa, jeśli wszystko dobrze pójdzie, jak rozumiem, będzie obowiązywała od przyszłego roku. I to jest o tyle istotne, że wiele osiedli dzisiaj czeka na to, żeby te parkomaty tam stały, np. Ołbin czy Powstańców Śląskich, ale ta lista zapewne jest dłuższa. Osiedla czekają dlatego, że obowiązująca umowa o parkomatach z operatorem ma swoje ograniczenia. I ona w pewnym sensie na sztywno zakłada, ile tych parkomatów w mieście mamy, więc nie da się już tych stojących na ulicach rozrzedzić bardziej, żeby np. właśnie całe osiedle Powstańców Śląskich parkomaty dostało. Do tego potrzebujemy nowej umowy i nowego operatora. To się stanie zaraz, więc będzie to w pewnym sensie jakaś reforma polityki parkingowej. To nie będzie wymagało uchwały Rady Miejskiej, bo Rada Miejska zgodziła się już na to dużo wcześniej, żeby obszar, wspominałem te osiedla Ołbin, Powstańców Śląskich, były objęte strefą płatnego parkowania, czyli, żeby w ogóle dało się tam postawić parkomaty. Ale w treści uchwały można by mieć np. zapisy o tym, jakie są godziny obowiązywania płatnego parkowania. No i ten temat był podnoszony na świętej pamięci Komisji Transportu. Dostawaliśmy korespondencję np. od radnych osiedlowych z Tarnogaju na temat tego, że

na osiedlu Tarnogaj największy problem parkowania jest mniej więcej w godzinach od 18:00 do 20:00, bo to wtedy jest duży ruch samochodowy. Mieszkańcy np. jeżdżą na zakupy, no i wtedy jest problem ze znalezieniem miejsca. No i właśnie, problem ze znalezieniem miejsca. Po to w ogóle jest polityka parkingowa, żeby ułatwić to wszystko, żeby zwiększyć rotację, żeby nie było takich sytuacji, że mieszkańcy parkują na bardzo długo, a ci, którzy chcą na trochę, mają z tym trudność. I wreszcie jest do rozważania kwestia taka, na którą zdecydował się np. Poznań, ale którą też mamy właśnie w biletach rocznych MPK. Czy chcemy mieć inne stawki dla płacących podatki we Wrocławiu i dla tych, którzy podatku we Wrocławiu nie płacą? Takie możliwości są. Tak, jak mówię, Poznań w ten sposób do sprawy podszedł. Ale to wszystko jest tak naprawdę potencjalną zmianą również w tej uchwale czy w tych zapisach, które dzisiaj częściowo zmieniamy. Tego aspektu nie dotykamy. Moim zdaniem dużo lepiej byłoby się tym zająć całościowo i systemowo, a proszę zauważyć jedną ważną rzecz, że my zaczynamy tutaj, żeby nie było, to jest w jakimś sensie trudny temat. I niektóre z mediów robiły z tego jakąś wielką aferę, że tam parkowanie będzie teraz kosztowało 2000 czy 3000 PLN rocznie. Już nie pamiętam tych dokładnych nagłówków. Rzeczywiście jest taka stawka, ale dopiero na trzeci samochód i to nie nawet na gospodarstwo domowe, tylko na trzeci samochód dla jednej osoby. Nie wiem, jak rzadkie są te przypadki. Nie pytam nawet o takie dane, bo to myślę, że mało istotne w tym aspekcie. Natomiast podkreślam, że jest to temat, który łatwo zmanipulować. I właśnie z czymś takim mieliśmy teraz do czynienia, a ci, którzy płacą abonament, to są tak naprawdę najwięksi sojusznicy właśnie takiej polityki parkingowej, która zakłada, że parkowanie w ogóle jest płacone, bo oni uwierzyli w ten system. A zaczynamy od tego, żeby im podnieść opłaty, czyli osłabiamy naszych największych sojuszników, jeśli o to chodzi. Niemniej, tak, jak mówiłem na początku, i tak popieramy ten kierunek. No i wreszcie muszę powiedzieć o tym, że niestety mamy takie realia dzisiaj w mieście, że osoba, która decyduje czysto racjonalnie z

punktu widzenia ekonomicznego, będzie parkowała w mieście nielegalnie. Straż Miejska jest niemalże nieaktywna. Wystawia bardzo mało mandatów. Jak już interweniuje, wśród interwencji Straży Miejskiej dotyczącej parkowania, znacznie w ostatnich latach wzrósł odsetek pouczeń. Było ich znacznie mniej procentowo, niż to miało miejsce w 2024 roku. Sprawozdawał to w tym miejscu Komendant Straży Miejskiej, więc niestety mamy taką sytuację, że zamiast uczciwie płacić za parkowanie czy w postaci abonamentu, czy poprzez opłacenie stawki godzinowej, ktoś może właśnie racjonalizować i stwierdzić, dla mnie optymalnie jest parkować nielegalnie, bo raz na 100 dni może dostanę mandat. On nie jest jakiś bardzo uciążliwy, a przynajmniej nie będę musiał właśnie tej godzinowej stawki opłacać. Moim zdaniem, idealną ścieżką działania tutaj byłoby, po pierwsze uszczelnienie systemu, po drugie rozważenie tego właśnie, jakie powinny być godziny, czy chcemy różnicować. Być może po tym, jak pojawi się ta nowa umowa z nowym operatorem, pojawią się kolejne osiedla, które upomną się o wprowadzenie strefy płatnego parkowania u nich, bo ten problem się rozleje dalej od centrum wówczas. A tak, jak mówię, my dzisiaj w jakimś stopniu trochę naruszamy zaufanie naszych największych sojuszników, więc liczę na to, zresztą trochę już o tym rozmawialiśmy na Komisji, że prace nad polityką parkingową w całości będą postępowały. Idealnie w ogóle byłoby, żeby wszelkie modyfikacje polityki parkingowej, np. w postaci wyższych opłat, wprowadzać jednocześnie z wyraźną poprawą jakości transportu publicznego, żeby to nie był tylko kij. On ma swoje uzasadnienie ekonomiczne, bo po to płacimy za parkowanie, żeby działały podstawowe zasady ekonomii, popytu i podaży. Po prostu zniechęcamy ludzi do tego, żeby wjeżdżali samochodem do centrum, żeby krążyli po ulicach, np. wokół rynku w poszukiwaniu miejsca, zamiast tego, żeby zaparkowali pod Narodowym Forum Muzyki. Ale jeszcze lepiej byłoby powiedzieć, tutaj z jednej strony podwyższamy opłaty za parkowanie, jak ktoś musi przyjechać do centrum, okej, w porządku, zawsze pod Narodowym Forum Muzyki, zawsze, to widać w twardych danych

historycznych, jest wolne miejsce, ale tak ogólnie najbardziej to polecamy przejażdżkę tramwajem, autobusem czy koleją. Właśnie poprawiliśmy tego jakość, żeby nie było tak, że cały system transportowy staje się dla mieszkańców coraz bardziej uciążliwy. Za to wszystko trzymam kciuki. I tak, jak mówiłem, opinia do tej uchwały pozytywna. Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa** – bez uwag
- Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna
- Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 448/25

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 3, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/400/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

[red. – Radny Andrzej Kilijanek wstrzymał się od głosu]

11. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXII/1906/04 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie upoważnienia dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej nie należących do zadań z zakresu pomocy społecznej - druk nr 429/25

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski. Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo. Uchwała ma charakter techniczny. Zmieniła się ustawa. Wcześniej w październiku, w kwietniu 2024 roku, Wysoka Rada upoważniła Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do załatwiania indywidualnych spraw wynikających z piątego artykułu ustawy z 16

września 2011 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi. W tej chwili znowelizowana została ta ustawa. Nadaje takie kompetencje prezydentowi, wójtowi, burmistrzowi. W związku z tym wnosimy o zmianę tej naszej uchwały dotyczącej załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej należących do zadań z zakresu pomocy społecznej. I w tej chwili Pan Prezydent będzie mógł dyrektora MOPS-u upoważnić już sam do takich działań związanych z usuwaniem skutków powodzi. Bardzo proszę o pozytywną opinię dla tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 429/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/401/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

12. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2025 - druk nr 430/25

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski. Szanowni Państwo. Korpus Wsparcia Seniorów, program osłonowy, to konsekwencja tego, że udało nam się pozyskać właśnie z tego Korpusu Wsparcia Seniorów pieniądze na takie działania, jak opaski bezpieczeństwa dla seniorów. Jednym z warunków do realizacji otrzymania tych środków jest właśnie uchwalenie przez Radę Miasta takiego programu. Program był skonsultowany społecznie i nie było żadnych uwag do niego. Zadanie polega na tym, że będziemy chcieli wesprzeć seniorów naszych, czyli tych, którzy korzystają z usług pomocy społecznej i CUS-u, takimi opaskami, zwłaszcza tych, którzy korzystają z takich prywatnych w domu, dla tych ludzi, którzy są samotni lub tacy, którzy mają rodzinę pracującą, żeby mogli bezpiecznie czuć się. Te opaski mają reagować na wszystkie wahania zdrowia lub też sytuacji takich, których wyniki nagle się gdzieś tam zmieniają i dawać sygnał do centrali, która natychmiast wzywa pogotowie. Dzięki temu senior może uzyskać szybkie wsparcie. Bardzo proszę o pozytywną opinię do programu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 430/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/402/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLIX/697/98 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław - druk nr 434/25

Zastępca Dyrektora Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji

Monika Witkowska: Szanowni Państwo Radni, te zmiany do uchwały to są kwestie tak naprawdę porządkowe. Usuwamy z niej to, co zawiera w sobie ustawa i zapisy, które w uchwale nie powinny się znajdować, zgodnie tak naprawdę z prawem, z zasadami legislacji. Wszystkie te przepisy, paragrafy, które usuwamy z uchwały są wymienione dla Państwa w uzasadnieniu. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz** – bez opinii, natomiast takie pytanie, czemu się znalazły te postanowienia w tej uchwale?

Zastępca Dyrektora Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji

Monika Witkowska: Bo były zmiany w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Weszły zmiany, więc już teraz te kompetencje tak naprawdę nie muszą znajdować w uchwale, więc tym sami wykreśliśmy zgodnie z porządkiem. To wszystko. To jest po prostu zmiana do uchwały. Zmieniła się ustawa. Te przepisy już nie są w kompetencji Rady, nie muszą się w tej uchwale znajdować. To jest taka kwestia porządkowa, techniczna.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 434/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 2, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/403/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

14. Projekt uchwały w sprawie zasad przeznaczania do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych - druk nr 435/25

Zastępca Dyrektora Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji

Monika Witkowska: To jest bardzo podobna sytuacja, bo to również jest kwestia porządkowa z uwagi na zmianę w ustawie i pojawienie się artykułu, znaczy się, był art. 32 ust. 1 b. Teraz te kompetencje dla jednostki samorządu terytorialnego posiada Rada Miejska, która w drodze uchwały wyznacza te zasady, które są do sprzedaży na rzecz użytkowników wieczystych, dlatego też stworzyliśmy taką uchwałę.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 435/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 2, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/404/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

- 15. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXXV/1926/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad i kryteriów wynajmowania lokali mieszkalnych lub budynków mieszkalnych jednorodzinnych przez osobę fizyczną z zasobu społecznej agencji najmu (SAN) - druk nr 436/25**

Zastępca Dyrektora Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji

Monika Witkowska: Podmiot, który prowadzi Społeczną Agencję Najmu we Wrocławiu, pozyskał dodatkowe dofinansowanie z Ministerstwa Funduszu i Polityki Regionalnej w ramach funduszy europejskich dla rozwoju społecznego. I dzięki temu poszerza się tak naprawdę kryterium osób, które będą uprawnione do korzystania z ich pomocy, głównie na rzecz osób w kryzysie, żeby im pomóc w większej samodzielności. Dlatego też musimy prowadzić to do naszej obowiązującej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Dominik Kłosowski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, ja chciałem podziękować Wam za wsparcie tej inicjatywy Społecznych Agencji Najmu. Jeszcze w poprzedniej kadencji wspólnie z Bartkiem Ciężyńskim wprowadzaliśmy ten pomysł do Wrocławia. Społeczna Agencja Najmu działa przy ulicy Karola Miarki 1. Polecam Państwu ten adres. Działalność Społecznej Agencji Najmu powoduje, że mieszkania wynajmowane we Wrocławiu są tańsze. Mamy coraz więcej umów, coraz więcej mieszkań w obiegu i konkretne rodziny mieszkają w konkretnych lokalizacjach. Pozyskanie 10 000 000 PLN z pieniędzy europejskich pozwoli rozszerzyć ten projekt, pozwoli na to, żeby oferta mieszkaniowa we Wrocławiu była bardziej przyjazna, i żeby mieszkania były tańsze. Bardzo dziękuję również Wrocławskiej Lewicy za to, że wspólnie mogliśmy ten projekt wprowadzać, że możemy nad nim pracować i rozszerzać go. Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, bardzo szybko podsumuję ten cały blok głosowań. Nie wiem, czy te uchwały, powinienem być „za”, „przeciw”, bądź się wstrzymać, bo nie było merytorycznej oceny Komisji, bo ta ocena dokonana, powiedzmy, w jeden dzień, to jest, w mojej ocenie, robienie kabaretu z Rady Miejskiej, stąd ja głosuję przeciw, aby po prostu nie robić z Rady Miejskiej kabaretu. Dziękuję bardzo.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Przewodniczący, chciałem się zwrócić do Pana Przewodniczącego Łukasza Kasztelowicza, Komisja się odbyła. Była dyskusja, była prośba o pytania radnych, były opinie, tak że to nieprawda, że nie było opinii do tych uchwał. Wszystko odbyło się zgodnie z procedurą. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, w ogóle róbmy w jeden dzień wszystkie komisje, powiedzmy w 15-20 minut. W ogóle nie przesyłajmy, nie róbmy, nie wiem, zawiadomień, że komisje odbędą się wcześniej. Po co statut, po co ta cała idea związana z opiniowaniem, zaznajomieniem się z projektami, jak można wszystko zrobić w 15 minut. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 436/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 2, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/405/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

16. Projekt uchwały w sprawie zgody na dokonanie zamiany nieruchomości pomiędzy Gminą Wrocław a Skarbem Państwa – Agencją Mienia Wojskowego Oddziałem Regionalnym we Wrocławiu - druk nr 442/25

Zastępca Dyrektora Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji

Monika Witkowska: Zamiana pomiędzy Gminą Wrocław a Agencją Mienia Wojskowego. Są to tereny, które chcemy pozyskać na Zwycięskiej oraz na ulicy Kępickiej. W zamian z Gminy Wrocław dla Agencji Mienia Wojskowego przekazujemy tereny przy Bystrzyckiej, a także przy Kamiennogórskiej. Wszystkie te działki są przeznaczone w planie miejscowym na te same funkcje. Kiedy przyszło do procedury i tworzenia operatów szacunkowych rzeczoznawców majątkowych, wyszła nam różnica na poziomie 1 000 300 PLN, którą Agencja Mienia Wojskowego miałaby zapłacić na rzecz gminy

Wrocław. W ramach dobrej współpracy, chcielibyśmy prosić Państwa Radnych, zgodnie z kompetencjami, o odstąpienie tej kwoty na rzecz Gminy Wrocław. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Dziękuję za konsekwentną realizację obietnic w tym zakresie, bo przywrócenie funkcjonalności też tego terenu przy Krępickiej, hektarowego, który od wielu lat leży odłogiem, to jest w interesie Wrocławia. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 442/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/406/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad sesji przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert]

- 17. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie alei Wiśniowej, Wiazowej i Lipowej oraz ulicy Ślężnej we Wrocławiu - druk nr 443/25**
- 18. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Złotnickiej i Żwirowej we Wrocławiu - druk nr 444/25**
- 19. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Kosmonautów i alei Architektów we Wrocławiu - druk nr 445/25**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Pierwszy z projektów, tak jak tytuł mówi, obejmuje jeden z kwartałów zabudowy na osiedlu Borek, z wyjątkiem terenu stacji benzynowej, która się w tym kwartale znajduje. Widzą Państwo po lewej stronie slajdu załącznik graficzny do projektu przystąpienia. Powód, dla którego proponujemy taki obszar i to przystąpienie, to fakt, że do organu przygotowującego projekty warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, wpłynął wniosek związany z terenem znajdującym się pośrodku tego kwartału. Ponieważ zaproponowane wskaźniki, zaproponowana intensywność zagospodarowania tego obszaru, byłaby zgodna z przewidywaną przez nas analizą urbanistyczną, na podstawie której wydaje

się decyzja o warunkach zabudowy, a zbyt wysoka, w naszej ocenie, jeśli chodzi o możliwości chłonności i ładu przestrzennego w tym obszarze, to dlatego proszę Państwa o podjęcie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu miejscowego, co umożliwi nam przygotowanie właściwych zasad zagospodarowania terenu.

Drugie przystąpienie, przenosimy się na zachód miasta w obrębie Leśnica. Jesteśmy na Złotnikach. Powód bardzo zbliżony do poprzedniego projektu uchwały. W północno-wschodniej części obszaru objętego planem, znajduje się teren prywatny, który nie jest objęty planem. Cały ten obszar, który w tej chwili widzicie Państwo na załączniku, nie jest objęty planem miejscowym. Natomiast na ten prywatny teren też wpłynęły wnioski o wydanie warunków zabudowy. Znowu, nasza ocena, analizy urbanistycznej, która jest podstawą do wydania decyzji w warunkach zabudowy, jest taka, że musielibyśmy na końcu procesu wydać taką decyzję, ponieważ, w naszej ocenie, ten sposób zainwestowania jest zbyt intensywny, dlatego chcielibyśmy to uregulować za pomocą planu miejscowego, a że sam teren Parku Złotnickiego nie jest objęty planem, to przy okazji proponujemy objęcie większego obszaru, co łącznie da nam nieco ponad 20 ha.

I trzeci projekt przystąpienia, to jest niewielki obszar tym razem, około 1,5 ha, północno-wschodnia część osiedla Nowe Żerniki, położona na wschód od alei Architektów, a przy ulicy Kosmonautów, teren, który w obowiązującym planie ma przeznaczenie usługowe. Był przygotowywany w którymś momencie przez Wydział Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości do obrotu, ale ze względu na wnioski mieszkańców i przedstawicieli mieszkańców, a także na fakt, że ten teren przez lata poddany działaniu natury, dzisiaj znajdują się na nim samosiejki, niektóre z nich już całkiem dorodne, dlatego istnieje szansa przekształcenia go w rodzaj parku kieszonkowego, zatem Prezydent podjął decyzję o wycofaniu go z obrotu, przy zmianie przeznaczenia terenu właśnie pod zieleń. Z taką intencją wnosimy ten projekt. Bardzo proszę Państwa o podjęcie tych uchwał. Dziękuję.

Opinie klubów: (do trzech projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do trzech projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 443/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/407/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Dziękuję za to przystąpienie. Park Złotnicki ma kluczową rolę dla całych Złotnik, ale nie tylko Złotnik, bo i przyległa Leśnica, i inne przyległe osady, osiedla korzystają z tego terenu. Jest wyjątkowe, ma wyjątkowe walory, również ze względu na wodę w krajobrazie. Bardzo fajnie zatrzymuje wodę, tam ta Ryńka właśnie przez park przepływa, m.in. w obszarze, który jest przedmiotem naszego

szczególnego zainteresowania i troski. Ja mam tylko nadzieję, że uda nam się znaleźć rozwiązanie, w którym całość tego obszaru uda się objąć planem miejscowym. Jak pewnie Pan dyrektor wie, część sąsiadująca obok została poddana bardzo intensywnej presji zabudowy bliźniaczej na skarpie wchodzącej prawie że w koryto tejże Ryńki, tak że jeżeliby się udało zachować cały ten teren, to myślę, że i dla mieszkańców, i dla dobra spójności tego obszaru byłoby to wielkim sukcesem. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 444/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/408/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Dyskusja:

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, ja też chciałam bardzo podziękować serdecznie za to przystąpienie. To jest efekt współdziałania magistratu mieszkańców w postaci komitetu społecznego Zielone Nowe Żerniki, a także Radnych Rady Miejskiej Wrocławia oraz Rady Osiedla Leśnica. Miesiąc temu podejmowaliśmy w sposób pozytywny, petycję właśnie złożoną przez komitet społeczny Zielone Nowe Żerniki, w przedmiocie ochrony zieleni właśnie na zbiegu ulicy Kosmonautów i alei Architektów, a 12 kwietnia z nieukrywaną radością wraz z Izą Duchnowską, Sławkiem Czerwińskim i Robertem Suligowskim, informowaliśmy Państwa o tym, że Prezydent postanowił właśnie odstąpić od planów sprzedażowych i przystąpić do zmiany MPZP. Teraz to się dzieje, więc jeszcze raz bardzo dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, mamy tutaj dwa przykłady przystąpień, które są - chodzi mi tutaj o Złotniki i Nowe Żerniki, bardzo dobrymi przykładami. Chwilę temu mieliśmy rozmowę o adaptacji

miasta do zmian klimatycznych. Te przystąpienia są przykładem tego, że to się już dzieje i trzymajmy ten kurs. Bardzo dobrze, gratuluję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 445/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/409/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

20. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Jastrzębiej we Wrocławiu - druk nr 446/25

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Podziękuję tylko za pozytywną, zwrotną informację. Bardzo dziękuję. Dwa projekty uchwał. Pierwszy, to jest uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedle Borek w rejonie ulicy Jastrzębiej we Wrocławiu. Niewielki obszarowo plan o powierzchni nieco mniej niż 2 ha. Chcę Państwu przypomnieć, że impulsem do tego, żeby podjąć uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania tego planu, były podpisy kilkuset mieszkańców z trzech budynków mieszkalnych punktowych, położonych między ulicą Jastrzębią a Racławicką, członków spółdzielni. Podkreślam to, dlatego że historia wyłożenia tego planu do publicznego wglądu, historia jego procedowania, związana jest właśnie z taką dość intensywną relacją między tym, czego oczekiwali członkowie tej spółdzielni mieszkający w tym obszarze, a czego oczekiwały władze spółdzielni, dużej spółdzielni wrocławskiej, która swoje tereny ma, i obiekty, nie tylko w tym miejscu. To były interesy sprzeczne, ale przypominam raz jeszcze, że podstawą podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania tego planu miejscowego z intencji Prezydenta, było przychylenie się do tego punktu widzenia, który

reprezentowali mieszkańcy tego obszaru, a zatem protestującego przeciwko podniesieniu intensywności tego obszaru. Mówiąc innym językiem, przeciwko zabudowaniu placu zabaw nowym budynkiem. Ponieważ wpłynął wniosek właśnie o decyzję o warunkach zabudowy, zainicjowaliśmy prace nad tym planem. Dzisiaj po okresie, w którym, no 3-letnim, opracowania tego planu, po dwóch wyłożeniach mamy sytuację taką, w której sankcjonowany jest stan istniejący w formie tych trzech budynków spółdzielczych. Widzą Państwo już przyzwyczajeni do kolorystyki, której używamy przy opracowaniu planów miejscowych, tereny zieleni, tereny skwerów. No i plan odnosi się też dając pewne możliwości rozwojowe, do obiektu usługowego, który znajduje się we wschodniej części planu przy ulicy Powstańców Śląskich, do takiego znanego obiektu handlowego o nazwie Rumcajs, dając tam takie możliwości, jeśli chodzi o gabaryty tego obiektu, jakie dopuszcza studium, czyli w tej pierzei 18 m, jeśli chodzi o wysokość zabudowy. A forma tej możliwej zabudowy w tym miejscu, to są usługi w parterze i zabudowa mieszkaniowa powyżej. Jeśli chodzi o formalne kwestie, to, Szanowni Państwo, stwierdzam, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Do planu wpłynęło w obydwu wyłożeniach 13 uwag, których jakby główne kwestie, których uwagi dotyczyły, muszę Państwu zreferować w tym momencie. I tak, w pierwszym wyłożeniu, w trakcie którego, i po nim, wpłynęło 10 uwag, z czego 9 od dziesięciu osób fizycznych, w tym jedna z listą 171 osób popierających uwagę, 1 od Przewodniczącego Zarządu Osiedla BOREK oraz jedna uwaga od spółdzielni lokatorsko-własnościowej Energetyk. Uwagi nie zostały uwzględnione w zakresach dotyczących wyrażenia opinii o tym, że na terenie 1 KO potencjalnie wybudowanie garażu nadziemnego będzie miało negatywny wpływ na otoczenie mieszkańców, wyrażenie negatywnej opinii na temat nie objęcia granicą planu działki nr 76/2, przywrócenie szpaleru drzew po obu stronach ulicy Jastrzębiej na terenie 1 KDD, korekty parametrów zabudowy i wskaźników

urbanistycznych na terenie 4 MWU i zwiększenia wymaganych miejsc parkingowych, dodania przeznaczenia zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej na terenie 1 KO, uelastycznienia linii zabudowy na terenie 1 KO, usunięcia stref zieleni u zbiegu ulicy Raławickiej, Jastrzębiej, i korekty dojazdu do terenu 3 MWU od terenu 1 KDD. Na drugim wyłożeniu, 3 uwagi. Dwie od dwóch osób fizycznych, w tym od Przewodniczącego Zarządu osiedla Borek, jedna uwaga z listą 221 osób popierających uwagę, oraz od spółdzielni lokatorsko-własnościowej Energetyk. Nie uwzględniono w zakresie przywrócenie szpaleru drzew po obu stronach ulicy Jarzębinowej; korekty parametrów zabudowy i wskaźników urbanistycznych na terenie 4 MW; zwiększenia wymaganych miejsc parkingowych; podwyższenia zabudowy do 42 m; przywrócenia możliwości zabudowy terenu 1 KOPZP wg wersji projektu planu z 24; wprowadzenia na terenie 1 KOP funkcji zabudowy mieszkaniowej i dodanie garażu podziemnego; zmiany na terenie 1 KOPZP zakresu oznaczenia drzew przeznaczonych do zachowania; korekty obsługi komunikacyjnej poprzez teren 1 MW; zmiany dla terenu 1 MW szerokości ciągu pieszego przy budynku Jastrzębia 13, umożliwiające zaprojektowanie drogi pożarowej; wyjaśnienia, dlaczego w projekcie planu nie została uwzględniona działka nr 76/2 obręb Borek. Jeśli chodzi o informację, którą przy uchwaleniach planów miejscowych Państwa interesuje, to w procesie planu, formalnie Rada Osiedla Borek nie brała udziałów w kontekście braku uchwały Rady Osiedla do projektu planu, natomiast aktywnie uczestniczył w tej procedurze Przewodniczący Zarządu Osiedla Borek oraz w trakcie pierwszego wyłożenia do publicznego wglądu udzielał się wraz z grupą mieszkańców, generalnie za tym projektem planu. Bardzo proszę Wysoką Radę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – Przewodniczący**

Sebastian Lorenc - opinia pozytywna, natomiast ja bym chciał jeszcze uzupełnić do wypowiedzi Pana Dyrektora, ponieważ na posiedzeniu Komisji był obecny przedstawiciel spółdzielni. I umówiliśmy się w ten sposób, że w przypadku, kiedy doszłoby do porozumienia ze społecznością lokalną w sprawie dalej idących zmian niż te, które dzisiaj mamy zapisane w projekcie planu, to takie działanie ze strony, jak rozumiem, już wspólnej, czyli i spółdzielców, i mieszkańców zostanie podjęte. I wtedy na wniosek tego porozumienia będziemy procedowali kolejne przystąpienie do planu i dalej idące zmiany. Dziękuję bardzo.

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego**

Rozwoju - opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i**

Przedsiębiorczości – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Janas: Panie Dyrektorze, ja chciałbym dopytać właśnie, dlaczego ta działka 76/2 nie jest włączona do tego planu w tym rejonie, czy na tych działkach? W całym kwartale zabudowy nie ma planu miejscowego. Jest on dopiero po drugiej stronie ulicy Raławickiej, więc naturalnym byłoby włączanie całego tego w zasadzie trójkąta, powiedzmy, a tymczasem ta działka się nie znalazła. Też w uzasadnieniu uchwały przystąpieniowej nie znajduję uzasadnienia dla niewłączenia tej działki, więc bardzo bym prosił o wyjaśnienie tej kwestii. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Panie Radny, nie ma żadnych wytycznych czy zasad, które by w sposób odgórny określały sposób przygotowania i opracowania granic planu czy obszaru objętego planem. Zatem to wszystko jest kwestią pewnej logiki i umowy w jakimś sensie. I rzeczywiście często jest tak, że przyjmujemy obszary, które wydzielone są ulicami, czyli mówiąc żargonowym językiem, bierzemy jakieś kwartały zabudowy, ale też, jeśli Pan przypomni sobie nasze różne projekty uchwał, to w przypadkach, kiedy przygotowujemy plany tzw. interwencyjne, czyli tak, że zależy nam, żeby sprawa poszła jak najszybciej, ze względu na zawsze tę grę czasu pomiędzy decyzją o warunkach zabudowy i niebezpieczeństwem, i konieczności wydania, a możliwością uchwalenia planu miejscowego, to wtedy bardzo często ograniczamy zakres opracowania planu do tylko stricte tej interwencji, dlatego że często tereny, które znajdują się po sąsiedzku, poprzez swoje własne uwarunkowania i często problemy planistyczne, które niosą, jeśli chodzi o ich rozwiązanie, w połączeniu z tym, gdzie chcemy interweniować, w naszej ocenie będą wydłużać proces opracowania planu miejscowego. I to jest ten przypadek, w którym ograniczamy do minimum obszar planu, po to, żeby zrobić go szybko i sprawnie. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Szanowni Państwo, do wymienionego planu zgłoszone zostały uwagi, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwag przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 446/25

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/410/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

21. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Konduktorskiej we Wrocławiu - druk nr 447/25

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, będą mogli Państwo zobaczyć slajd, na którym widzą Państwo kolorową wersję załącznika graficznego do projektu planu miejscowego w rejonie ulicy Konduktorskiej we Wrocławiu. Obszar, który jest objęty ustaleniami projektu planu, to jest około 17 ha. I tak, jak, znowu Państwo znając kolory, widzą, większość terenu jest tutaj oznaczona zielonym kolorem. Są to tereny zieleni działkowej, zieleni obejmujące ogrody działkowe. I we wschodniej części planu mamy generalnie oprócz terenu komunikacji trzy tereny. Te oznaczone kolorem czerwonym, to są tereny usług, a ten w trójkącie południowo-wschodniej części planu, to jest obszar, który zawierać ma tereny zielone i akwen o znaczeniu retencyjnym, jeden z tzw. hot spotów, w których po realizacji będzie można kierować zgodnie właśnie zasadą zrównoważonego rozwoju i wszystkimi wytycznymi klimatycznymi, wody opadowe, które będą przetrzymywane na terenie, a nie przesyłane do oczyszczalni ścieków. W tym obszarze objętym czerwonym kolorem, w tym obszarze usługowym, planowane są obiekty związane z usługami różnego rodzaju. Od handlu, przez usługi społeczne, ale także usługi, mówiąc językiem popularnym, usługi biurowe, obiekty biurowe. I na tym tle właśnie została złożona uwaga w czasie wyłożenia projektu do miejscowego do wglądu publicznego, i krótko po nim. Uwaga dotyczyła tego, aby właśnie teren, który jest objęty ustaleniami dla terenów usługowych, ograniczyć usługi biurowe tylko jako uzupełniające, np. wielkości nieprzekraczalnej 25 do 30% funkcji podstawowej. Ta uwaga nie została uwzględniona w zarządzeniu Prezydenta. Informuję Szanownych

Państwa, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a jeśli chodzi o kwestię stanowiska Rady Osiedla, co Państwo proszą o informację zawsze, jak to było, to jeśli chodzi o plan, właśnie uwzględniono wniosek Rady Osiedla z zastrzeżeniem możliwości wprowadzenia ograniczeń, złożony do projektu planu przez Radę Osiedla, który uwzględnia zapisy zawarte w projekcie pod nazwą Osiedla Kompletnie, to jest taki program prowadzony przez Wydział Planowania Przestrzennego, program analiz, w zakresie zabezpieczenia planistycznego obszarów przeznaczonych pod tereny zielone, np. skwery, parki, sport i rekreacji np. boiska sportowe, handel np. sklepy spożywcze, usługi drobne, np. fryzjer, lokalne centra aktywności i integracji społecznej, edukację, uporządkowanie komunikacji i podniesienie poziomu bezpieczeństwa, np. wąskich dróg, uporządkowania parkowania przy istniejących drogach oraz wprowadzenia całkowitego zakazy budowy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na działkach 1 i 2/2, arkusz mapy 10, obręb Brochów, czyli przy ulicy Konduktorskiej, i pozostawienia obecnych terenów zielonych w postaci zlokalizowanych tam istniejących obecnie ogrodów działkowych w niezmiennym kształcie. Bardzo proszę Wysoką Radę o uchwalenie tego planu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – opinia pozytywna

- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju – opinia pozytywna

- Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, tutaj mamy efekt finalny prac nad takim bardzo dobrym projektem jak Osiedla Kompletne. Wynik planu jest również jak najbardziej dobry i zadowalający. Kierunek słuszny, zwłaszcza jeżeli patrzymy na osiedle Jagodno. I chciałbym tylko tak patrząc na Prezydenta Młyńczaka i też Pana Dyrektora Barskiego, zmotywować, by powrócić na osiedla z tym projektem. Może nie z takim rozmachem też, jak to było robione lata temu, że kilka jednostek urbanistycznych było obejmowane konsultacjami, ale może takie jednostki, które mają te kwestie konfliktów przestrzennych, żeby też spróbować na te jednostki urbanistyczne wejść i wspólnie z mieszkańcami, organizacjami pozarządowymi, Radą Osiedla, czy Radami Osiedla, bo czasami one, jednostki urbanistyczne łączą wiele osiedli, żeby wejść i spróbować też nad tą przestrzenią popracować, zwłaszcza że, nawiążę do pasjonującej dyskusji o zmianach klimatycznych, że mamy przygotowanie dokumentu do adaptacji do zmian klimatu. I uważam, że ten projekt konsultacyjny osiedla kompletne, połączone nawet z [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] zieleni, które też miało miejsce we Wrocławiu, byłby świetnym, moim zdaniem, narzędziem, który mógłby w tej strategii w tym dokumencie się po prostu też znaleźć, więc plan dobry. Super, gratuluję, głosujemy.

Radny Jakub Janas: No właśnie, osiedle kompletne. W ramach tych osiedli kompletnych, ten teren jest wskazany jako lokalne centrum, a z racji na swoje położenie, nadano mu też indywidualny charakter. To wprost

wynika z uzasadnienia do tej uchwały. Obszar ten predysponowany jest dla targowisk oraz lokalnych sezonowych jarmarków. Patrząc na sytuację całego osiedla, to też jest teren, który powinien być predysponowany do handlu przede wszystkim, do tego, żeby powstały tam usługi najbliższe mieszkańcom. Zgaduję, że miasto raczej nie będzie własnymi siłami budowało tam sklepów, tylko że przynajmniej jakaś część tego terenu będzie sprzedana, w związku z czym zasadne wydaje się zabezpieczenie się w pewien sposób w planie miejscowym, żeby na pewno powstał tam funkcji dominującej handel, a nie np. biura, która też są dopuszczane. W związku z czym składam wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwagi, która została złożona do tego planu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Proszę Pana Dyrektora o przedstawienie uwagi, która będzie poddana pod głosowanie i jej szczegółowe uzasadnienie.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Szanowni Państwo, uwaga, która została złożona, tak, jak powiedziałem jedna. Zanim o uwadze, to w takim razie parę słów o otoczeniu. Tutaj, widzą Państwo ukośne zdjęcie lotnicze. Ono zawiera, ta biała linia przerywana to jest granica objęcia projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Co tutaj widać? Po pierwsze, widać ogrody działkowe „Zgoda”, widać zabudowę mieszkaniowo-jednorodziną do 2 kondygnacji po południowej stronie, ogrody działkowe „Mieczyk”, widać też sklep, o który Pan Radny pyta „Lidl”, który doskonale tutaj funkcjonuje w tym miejscu, mówię o miejscu właśnie, osiedle „Mała Toskania” do 4 kondygnacji, usług, tereny usługowe, które pewnie w przyszłości czeka jakieś przekształcenie. Ciąg pieszo-rowerowy kilka lat temu doprowadzony do stanu takiego bardzo ucywilizowanego oraz linię kolejową. Tutaj kilka zdjęć, które pokazują właśnie poszczególne elementy zagospodarowania. Numery zdjęć odpowiadają numerom, które widzą Państwo na sytuacji. Tutaj widzą Państwo strukturę własności. Jeśli chodzi

o ten jaśniejszy kolor, to jest pełna własność gminy, ten ciemniejszy, to jest własność gminy w zarządzie lub użytkowaniu, czyli ogrody działkowe. Na kolejnym slajdzie mają Państwo zestawione zdjęcie lotnicze, zestawienie po prawej stronie rysunków planów miejscowych, które obowiązują. Widzimy, że ten taki trapezowaty kształt wypełnia w jakimś sensie lukę pomiędzy północną i południową częścią zachodniej strony ulicy Buforowej, a pośrodku jest rysunek studium, który pokazuje nam, że jesteśmy w jednostce urbanistycznej D7-Jagodno i w obszarze usługowym, w którym w części południowej obowiązuje obszarowa forma zieleni wypoczynkowej, dziś są to ogrody działkowe. Tutaj z kolei zestawienie rysunków komunikacji, planów, to jest jedna z planszy właśnie tych naszych analiz, które nazywamy osiedlami kompletnymi i to miejsce, które było w ramach konsultacji wskazywane jako miejsce, które mogłoby być takim nie geometrycznie położonym, ale centrum w sensie raczej funkcjonalnym, a nie geometrycznym. Na tej planszy, ta plansza, ta wizualizacja, ona nie jest architektoniczna, ale ona pokazuje skalę tego, o czym rozmawiamy. To nie są wielkie usługi, to jest rzekłbym kameralna zabudowa usługowa. Obszar, który jest położony w części południowo-wschodniej, widzimy ten teren zielony z akwenem, o którym mówiłem wcześniej. Ta pozostała część usługowa to są ekstensywne budynki usługowe, a część parkingu mogłaby właśnie działać zamiennie, jako teren, który jest utwardzony i może funkcjonować jako miejsce choćby organizacji targowiska lokalnego, na którym mogłyby być sprzedawane produkty. To jest kwestia organizacji, operatora itd. ale można sobie wyobrazić różne eksperymenty, łącznie z takim, że jest to coś, co działa w synergii z sąsiednimi ogrodami działkowymi. Ale to być może już za daleko idące fantazje, ale czemu nie. Natomiast pokazuje to zakres ingerencji inwestycyjnej w to miejsce. I teraz uchwalenie planu miejscowego to na pewno nie jest moment, w którym można mówić z całą pewnością o tym, jak dana inwestycja będzie skonstruowana. Ale pewnie tych wariantów, które gdzieś są położone, czy tworzą wachlarz możliwości, to myślę, że biegunami, między którymi one,

te właśnie możliwości się pojawiają, to jednym z tych biegunów to jest realizacja tego zupełnie jako inwestycja publiczna. Sami Państwo odpowiedzcie sobie, czy to jest realne w dzisiejszych warunkach, drugie jako czysto komercyjna. No i być może coś pośrodku. Ale teraz, jeżeli tak, jak mi intuicja podpowiada, że raczej pewnie byśmy się kierowali w kierunku inwestycji komercyjnej, to, żeby powstały te przestrzenie, które będą służyły społeczności lokalnej, Centra Aktywności Lokalnej, jakieś powierzchnie czy pomieszczenia, które będą mogły służyć Radzie Osiedla lub innym potrzebującym instytucjom natury publicznej, no to pewnie trzeba to związać z komercją. No i teraz pewnie handel, jako koło zamachowe można by było traktować całkiem dobrze. Natomiast tu znowu powstaje taka niewygoda, że handel lubi się plasować na kondygnacji przyziemia, na kondygnacji 0, zatem zabiera też równocześnie wtedy te najlepsze przestrzenie i powierzchnie, które mogą być przeznaczane na te funkcje związane z działalnością społeczną. Zatem szukamy czegoś, co przy konstruowaniu przetargu, w którym zbywamy nieruchomość, obojętne, czy to będzie w przekazanie użytkowania wieczystego, czy to będzie własność, da jakiś ekonomiczne koło zamachowe, tak, jak powiedziałem z jednej strony, a z drugiej strony umożliwi wpisanie do tego przetargu warunku takiego, że kimkolwiek by nie był inwestor, to część powierzchni pomieszczeń przekaże na rzecz potrzeb społeczności lokalnej. Zatem mówimy o takiej funkcji, która jest jakoś komercjalizowalna, użyję takiego słowa, a z drugiej strony nie kłóci się z tym, czy nie ma tego typu wymagań, że musi być lub preferuje powierzchnię na parterze. Zatem to jest odpowiedź, dlaczego to są raczej biura, a nie raczej handel. No i teraz uwaga jedna, jedyna uwaga do tego planu nieuwzględniona. Została złożona przez Radnego i Sekretarza Rady Osiedla Jagodno, która zapisana jest na około dwóch stronach. Ale myślę, można to syntetycznie stwierdzić, że ona, z jednej strony wyraża opinię pozytywną dla wyłożonego projektu planu miejscowego, że zawiera obszerny zakres usług brakujących na osiedlu i oczekiwanych przez mieszkańców. Ale z drugiej strony odnosi się

do ograniczenia usług o charakterze biurowym, które, na wszystkich terenach zostały dopuszczone z tego powodu, o którym mówiłem. Tylko jako funkcja uzupełniająca i tu jest propozycja, żeby ta ilość usługi nie przekraczała 25-30% funkcji podstawowej. Przygotowując projekt planu nie zgadzałem się z takim podejściem do tego tematu, zatem w imieniu Prezydenta, bardzo proszę Państwa o odrzucenie tej uwagi najpierw, a następnie uchwalenie projektu planu w takim kształcie, w jakim został przygotowany, przeprowadzony przez procedurę planistyczną. Raz jeszcze mówię, nie narusza on ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję bardzo.

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia zarządził 10 minut przerwy]

[red. – po przerwie]

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Szanowni Państwo, odpowiadając publicznie na pytania też, które się pojawiły o wysokość możliwej zabudowy, tej biurowej tzw. żadnego rodzaju wieżowce tam nie powstaną. Dopuszczalna wysokość to 9 m z obszarowymi wzniesieniami do 12 m. Obszar, powierzchnie biurowo-usługowe z założenia powinny mieć 3,5 m wysokości, zatem mamy do czynienia z maksymalnie 3 kondygnacjami, czyli zazwyczaj z parterem i 2 poziomami bądź też w tych miejscach, gdzie przewyższenia są do 9 m, to znaczy stała wysokość do 9 m, raczej będzie to wysokość 2 poziomów. Zespół części biurowej jest istotny z poziomu możliwości takiego wytworzenia tkanki społecznej na miejscu, aby ten [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny], który tam by się pojawił w postaci funkcji społecznych, w postaci funkcji usługowych był odpowiedzią na realizację właśnie tego celu, jakim jest dążenie do tego osiedla kompletnego. Dlatego proszę Państwa Radnych o odrzucenie zgłoszonej uwagi i głosowanie nad planem w kształcie zaproponowanym projektem uchwały. Dziękuję bardzo.

Głosowanie za nieuwzględnieniem uwagi

Wyniki głosowania: za – , przeciw – , wstrzymało się –

W wyniku głosowania

Głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję głosowania

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty.

Głosowanie za nieuwzględnieniem uwagi

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 10, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania uwaga nie została uwzględniona.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 447/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania uchwała nr XXI/411/25 z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

- 22. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 438/25 (wraz z autopoprawką)**
- 23. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 439/25**
- 24. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 440/25**
- 25. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 441/25 (wraz z autopoprawką)**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, zatem 4 projekty uchwał. Wszystkie odnoszą się do 4 ulic położonych w bezpośrednim sąsiedztwie budowy Dolnośląskiego Szpitala Onkologicznego. I te 4 propozycje, widzą Państwo tutaj wymienione, to są ulice Hipokratesa, Stanisławy Adamowiczowej, Janiny Bogusławskiej-Jaworskiej i Zofii Kuratowskiej. Myślę, że postaci Hipokratesa przedstawiać nie potrzeba. Natomiast pozostałe 3 patronki są związane ze światem medycyny, były lekarkami związanymi z różnymi specjalnościami. Jeżeli chodzi o sprawę formalną, to do tych 4 projektów, a właściwie do 2 z tych projektów, czyli do Hipokratesa i do Zofii Kuratowskiej, zostały złożone autopoprawki, które wynikają z wniosku Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego oraz Komisji Nazewnictwa Towarzystwa Miłośników Wrocławia, aby zamienić, mówiąc kolokwialnie miejscami patronów Hipokratesa na tę ulicę, która jest położona na południu od szpitala, a Zofii Kuratowskiej na ulicę położoną na wschód od szpitala. Jest to uzasadniane tym, że w oczekiwaniu władz Zarządu Dolnośląskiego Centrum Onkologii, oczekiwanie jest takie, żeby nowy szpital miał adres od ulicy Hipokratesa. Jest to uzasadnione, zatem stąd autopoprawka. Bardzo proszę Wysoką Radę o przyjęcie tych 4 projektów uchwał. Dziękuję.

Opinie klubów: (do czterech projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do czterech projektów uchwał)

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – Przewodniczący**

Sebastian Lorenc - Oczywiście opinia pozytywna. W imieniu pacjentów i pracowników oraz Dyrekcji Szpitala Onkologicznego, dziękuję za wprowadzenie tej zmiany w ramach autopoprawki. Ona rzeczywiście ma na celu uproszczenie, powiedziałbym nawigowania do szpitala, gdyż on już po przeprowadzce do nowego budynku będzie mieć punkt adresowy zlokalizowany przy ulicy Hipokratesa. I to szczególnie będzie ułatwiało osobom spoza Wrocławia dotarcie do placówki medycznej, tak że rzeczywiście Komisja jak najbardziej jest „za”.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 438/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/412/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 439/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/413/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 440/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/414/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 441/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/415/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

26. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 302/25

II czytanie

Radna Rady Miejskiej Wrocławia Izabela Duchnowska: Szanowni Państwo, ode mnie krótko, bo rozmawiamy o tym skwerze już drugi raz, przypomnę. Jest to drugie czytanie projektu tej uchwały. Przesunęliśmy poprzednio głosowanie, ze względu na zgłoszone w ostatniej chwili wątpliwości. Jednak z tego powodu, że nikt nie zgłosił teraz żadnych uwag, a skwer dalej będzie pełnił funkcję obserwatorium przyrody, tak jak to się dzieje teraz, już teraz imienia Simony Kossak, jeśli Państwo wyrażą na to oczywiście zgodę, proponuję podjąć uchwałę honorującą Simonę Kossak - profesorkę, badaczkę przyrody, właśnie w tym miejscu. Przypomnę, że rozmawiamy o skwerze na Krzykach przy ulicy Skarbowców. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 302/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/416/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

27. Projekt uchwały w sprawie rozwiązania Rady Osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki - druk nr 420/25

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i

Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński: Szanowny Panie

Przewodniczący, Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy. Smutna jest ta uchwała, bo mogę mówić w swoim imieniu i też w imieniu wszystkich członków Komisji, którzy są radnymi osiedlowymi, pełniącymi różne funkcje w swoich radach. I sprawa jest przykra, ale wymaga oczywiście wyjaśnienia, co za chwilę uczynię, ale prosiłbym też o chwilę cierpliwości, bo kilka zagadnień jest po prostu do omówienia. Wszystkie materiały też mają Państwo w eSesji, więc można się było z nimi zapoznać albo teraz można też sobie te materiały przejrzeć. Zanim przystąpię do argumentacji, chciałbym przytoczyć dział piąty statutu osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki, to jest § 39, czyli nadzór nad działalnością organów osiedla, sprawuje Rada Miejska oraz Prezydent. W uchwale, którą prezentuję, skupimy się na § 42 pkt 3, który brzmi: „W przypadku zaistnienia w ramach Rady albo pomiędzy organami osiedla konfliktu uniemożliwiającego sprawne funkcjonowanie osiedla, Rada Miejska może rozwiązać Radę z własnej inicjatywy lub na wniosek Prezydenta po uprzednim przeprowadzeniu mediacji. Przytoczę jeszcze pkt 5, że w razie rozwiązania organów osiedla w przypadkach, o których mowa 1,3, czyli tu mamy ten pkt 3. Prezydent może powołać zarząd tymczasowy osiedla składający się z 3 do 5 osób, czyli jeżeli dzisiaj podejmiemy uchwałę o rozwiązaniu Rady, to osiedle dalej będzie funkcjonować, ale już w okrojonym zarządzie, który powoła prezydent i jakie osoby to będą, to zależy od prezydenta. Trochę historii, bo temat ten nie jest nowy. Temat ten spadł na Komisję tej kadencji z poprzedniej

kadencji, ponieważ konflikt ten trwa już blisko 3 lata. W poprzedniej kadencji podejmowane były próby dialogu i poprzednia Komisja Osiedli skierowała sprawę do mediacji. Odbłyły się 3 spotkania mediacyjne, które nie przyniosły rozwiązania konfliktu. Po drodze oczywiście było też sporo innych spotkań, które organizowało Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego oraz też następowała wymiana pism. W tej kadencji Rady Miejskiej kilkakrotnie gościliśmy Radnych osiedlowych, osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki, na Komisji, podejmując tematykę tego konfliktu i próbując przekonać radnych, że jednak warto pracować dla mieszkańców i czasami te emocje, które są bardzo duże w tej Radzie, bardzo duże, też animozje, które, naszym zdaniem w chwili obecnej nie są już do rozwiązania i krótko mówiąc, doszliśmy do ściany, poza, oczywiście w ostatnim roku także trwała wymiana pism pomiędzy WCRS-em a osiedlem, także jako Komisja braliśmy udział w tych odpowiedziach, ale i także w rozmowach. Rok temu mniej więcej, o tym czasie byłem na sesji Rady Osiedla, przekonując wtedy całą Radę, by przyjęła sprawozdanie finansowe i z działalności za poprzedni rok, które trzeba składać kolejno do maja i do lutego, a tu było opóźnienie już kilkumiesięczne. Udało się, że tak powiem, przekonać radnych osiedlowych, by zaczęli współpracować. I myśleliśmy, że ta iskierka współpracy dla mieszkańców, ona jest, i że tak powiem, mówiąc kolokwialnie, praca pojedzie. Niestety, po prostu z każdej takiej rozmowy, z każdego dialogu wpadaliśmy w coraz to gorsze, krótko mówiąc, problemy i tutaj też posiłkując się uzasadnieniem, ta niemoc dialogu i te emocje, które towarzyszą Radnym Osiedlowym, no spowodowały to, że mamy taką pochodną związaną z łamaniem statutu i jest to zwoływanie, i prowadzenie sesji Rady Osiedla w trybie hybrydowym lub zdalnym, pomimo obowiązku prowadzenia ich w trybie stacjonarnym. No i ten proceder trwa od czerwca 2023 roku i mimo tutaj zwracania uwagi na to Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego, ale też nas jako Komisji, Rada nie przyjmuje tego do wiadomości. Następnie przeprowadzenie głosowań bez wymaganego kworum. Mamy sesję, gdzie były podejmowane uchwały, w tym uchwały

finansowe, gdzie na sesji nie było obecne kworum osiedla. No i tutaj już przytoczone przeze mnie złożenie rocznego sprawozdania z działalności osiedla po terminie, co jest też oczywiście złamaniem statutu. I to są rzeczy, które są pochodną tego, że ten konflikt w Radzie jaki jest, on jest, w chwili obecnej i przez dłuższą perspektywę czasu nie do rozwiązania. I też trzeba zwrócić na to uwagę, że angaż liczby osób, która opiekuje się tą Radą, podpowiada jej, dokonuje próby rozwiązania tego konfliktu, czy przekonania ich, żeby działali dla mieszkańców. Ja tutaj przytoczę piękne pytanie z Komisji, Radnego Mateusza Żaka, który spytał się radnych osiedlowych, którzy tam siedzieli. Szanowni Państwo, po co Państwo spotykają się na sesjach, skoro nie mogą podjąć żadnej wiążącej opinii w normalnym trybie. I tutaj radni osiedlowi nie potrafili udzielić sensownej odpowiedzi, co jest przykre. I muszę powiedzieć, że ostatnie dni przyniosły kolejny argument pokazujący, że osiedle jest dysfunkcyjne i nie potrafi podjąć decyzji, ponieważ dziś mamy taką sytuację, że WCRS rozpoczął procedurę uchylenia uchwał podjętych przez Radę Osiedla w sprawie funduszu osiedlowego, ponieważ jak wynika z protokołu sesji, została ona przeprowadzona w trybie hybrydowym, a tym samym niezgodnym ze statutem. Dokumenty są już u Prezydenta i to jest realna strata dla mieszkańców, ponieważ w ocenie merytorycznej projektów, potrzebna jest uchwała Rady Osiedla, która priorytetyzuje dany projekt. I te uchwały są po prostu podjęte z błędem prawnym. I liczę na to, że będą po prostu w formie sprawdzania dokumentów, uchylone. I to jest Szanowni Państwo, realna strata dla osiedla w kwestii inwestycji na tym osiedlu, 560 000 PLN, jaka przysługuje osiedlu Zacisze-Zalesie-Szczytniki, na realizację funduszu osiedlowego. I mimo, że mieszkańcy wzięli udział w konsultacjach, zgłaszali swoje pomysły, to ten fundusz dla Zacisza, Zalesia, Szczytniki z uwagi na błąd Rady Osiedla nie zostaną przyznane. Myślę, że jeżeli pojawią się od Państwa jakieś pytania, to odpowiem na nie, ale chciałbym podkreślić ten ostry konflikt, który jest w Radzie. Jest to podział na dwie grupy, który doprowadzi do trwałego rozkładu współpracy w Radzie i uniemożliwia

sprawne działanie osiedla. Wielokrotne próby zażegnania konfliktu podejmowane przez Komisję, obecnie, jak i minionej kadencji, w drodze mediacji nie przyniosły oczekiwanego skutku. Trzeba też podkreślić, że przed procedurą, w której teraz jesteśmy, rozwiązania Rady, potrzebne są te mediacje. I te mediacje były, ponadto było szereg też innych rozmów, spotkań i też specjalne posiedzenie Komisji 3 czerwca, gdzie też sytuacją na osiedlu zajmowaliśmy się. Zatem Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego postanowiła jednogłośnie, bo wszyscy radni, którzy od roku w tej Komisji pracują, jednogłośnie zgodzili się zarekomendować Radzie Miejskiej rozwiązanie Rady Osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki z powodu konfliktu uniemożliwiającego sprawne funkcjonowanie. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub**

Janas - Szanowni Państwo, szczegółowo zapoznałem się z tymi wszystkimi materiałami. One nie wszystkie są w eSesji, w tym panelu dla dzisiejszej sesji, ale zdecydowanie więcej materiałów było w panelu dla Komisji. Nie ulega wątpliwości, że ten konflikt który w tej Radzie powstał i ten układ, który tam powstał, w zasadzie uniemożliwia sprawne funkcjonowanie tej Rady, jednak pewne wątpliwości budzi też chociażby to, że te uchwały uchwał następują dopiero teraz, pomimo tego, że odbywały się przecież sesje w trybie hybrydowym. I to nawet zdarzył się raz przypadek, że to były dwie sesje pod rząd, więc nie było też możliwości, żeby na przykład naprawić uchybienia. Dziwnym jest, dlaczego wtedy nie doszło do uchylenia tych uchwał. Tam też pojawiają się i inne wątki związane właśnie z tą całą

procedurą, z tymi mediacjami. Ja wierzę w dobre chęci wszystkich stron, żeby w tych mediacjach wypracować porozumienie. Jak dzisiaj widzimy, się nie udało. Zmierza to raczej do tego, żeby ta Rada Osiedla została rozwiązana. Natomiast dzisiaj ciężko też nam jest z czystym sercem zagłosować za tym rozwiązaniem, bo te wszystkie niedopatrzenia może albo jakieś uchylenia ze strony władz miejskich, które były po drodze, też napawają pewnym, nie chciałbym używać dużych słów, ale pewną obawą, inne środowiska osiedlowe, że być może takie uchwały zaczną się pojawiać dla innych osiedli. Nie wierzę, że doszlibyśmy do tego poziomu. Natomiast na pewno powinniśmy zadbać o to, żeby ta dzisiejsza uchwała i dzisiejsze procedowanie nie wzbudziło jakiegoś niepokoju wśród radnych osiedlowych, stąd też my dzisiaj tej uchwały nie poprzemy. Mam nadzieję, że ta sytuacja zostanie rozwiązana i te wszystkie uchylenia, które się pojawiły wcześniej i te uchybienia też zostaną naprawione.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – bez uwag

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Ja się tutaj w pełni przychyliłem do tego, co powiedział Radny Czerwiński. Przypomnę raz jeszcze, że przesłanką do podjęcia tej decyzji jest konflikt, który de facto paraliżuje możliwość pracy w Radzie, możliwość podejmowania zgodnie ze statutem uchwał. Przypomnę raz jeszcze, że to nie jest tak, że w stosunku do Rady Osiedla nie były podejmowane działania dyscyplinujące, bo był szereg pism WCRS-u wskazujących na niemożliwość zgodnie z obowiązującym prawem, powszechnie obowiązującym, przypomnę, ponieważ w związku z ustaniem stanu zagrożenia epidemicznego nie ma możliwości organizowania hybrydowych sesji. Organy osiedla czy przewodniczący organów na piśmie

kompletnie świadomi faktu działania niezgodnie z prawem, napisali do Pana Prezydenta, że oni się do tych przepisów stosować nie będą, ponieważ we Wrocławskiej Radzie Seniorów można hybrydowo, to i w Radzie Osiedla można hybrydowo. Rada Osiedla jest organem pomocniczym gminy i jej funkcjonowanie regulowane jest w u.s.g. w statucie Wrocławia i w statutach poszczególnych osiedli. Naszą rolą jest jednak wyegzekwowanie tego, żeby decyzje podejmowane na osiedlach były zgodne z zasadą legalizmu. To jest jedna rzecz. Ale druga kluczowa. Osiedle jako jednostka pomocnicza ma pomagać. Nie może pomagać wtedy, kiedy jest targane permanentnym konfliktem personalnym. Braliśmy udział w próbach zażegnania tego konfliktu, tu Pani Przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka w poprzedniej kadencji. To nie jest tak Kuba, że coś chcemy, nie chcemy. Jest proces mediacyjny, który jest warunkiem rozwiązania Rady Osiedla wpisanym do statutu. Proces mediacyjny prowadzi mediator. Oczywiście każda mediacja zakłada dobrą wolę obu stron. Natomiast jeżeli proces mediacyjny nie prowadzi do rozwiązania, znaczy, że obydwie strony, czy jedna ze stron nie chce do takiego rozwiązania doprowadzić. Jest to proces oczywiście dobrowolny. W związku z tym idziemy krok dalej. Myśmy przez rok na Komisji wielokrotnie zajmowali się problematyką tego osiedla. Konfrontowaliśmy obydwie strony, namawialiśmy do współpracy, nawet radny Czerwiński pojechał raz pomóc poprowadzić sesję po to, żeby przyjąć dokumenty finansowe w zeszłym roku. Tylko Słuchajcie, my nie możemy pozwolić na to, żeby de facto na poszczególnych osiedlach zapanował tego rodzaju chaos. I to jest pewna konsekwencja. Odnosząc się do kwestii unieważniania uchwał podejmowanych niezgodnie ze statutem, z całą pewnością będziemy stanowczo zabiegać jako Komisja o to, żeby takie uchylenia i takie procedury były rygorystycznie stosowane. Natomiast raz jeszcze przypomnę, podstawą do rozwiązania Rady Osiedla jest konflikt i nieskuteczna mediacja. Konflikt, który trwa wiele lat i trzeba go zakończyć. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Ja jednak chciałem zadać te pytania, które się pojawiły ze strony środowiska osiedlowego, m.in. ze strony Wrocławskiego Forum Osiedlowego, bo jednak ten projekt uchwały wywołał w tym gronie niepokój. Jak sam to odczytuję, niepokój związany z tym, jakie są precyzyjne przesłanki, formalny, to znaczy, ile wystarcza, żeby Radę Osiedla odwołać. I myślę, że nikt nie kwestionuje tego, czy te mediacje były czy nie, i czy one wyszły, czy nie, to sprawa tutaj jest jasna, tak samo na poziomie konfliktu. Ale jak rozumiem, to środowisko osiedlowców pyta się dzisiaj głośno czy ze strony Prezydenta, Rady Miejskiej i Przewodniczącej Rady Miejskiej do Rady Osiedla trafiła jakaś korespondencja wskazująca, że to jest ostatnie ostrzeżenie, upomnienie, bo inaczej grozi wam właśnie to rozwiązanie. Mam też pytanie o to, co mówił Radny Czerwiński, czyli o to procedowanie WCRS-u związane z unieważnieniem uchwały. Jak rozumiem, to jeszcze nie jest sprawa zamknięta. To zastanawiam się, czy nie powinna zostać zamknięta, zanim my tutaj będziemy podejmowali jakieś decyzje. Jakby nie było, ta decyzja jest najdalej idącą, jak to tylko możliwe. Jeszcze raz, nie kwestionuję tego, że tam jest konflikt. Nie kwestionuję efektu mediacji, po prostu przynoszę ten głos pewnych wątpliwości, bo jak rozumiem, może za nimi iść obawa, co się wydarzy w dalszej kolejności. I w sytuacji, w której procedury bazują na ocenie, która w jakimś stopniu jest ekspercka, a nie wynikająca wprost bezpośrednio z procedur czy z wcześniejszej korespondencji. Niektórzy radni osiedlowi czy Rady Osiedli mogą mieć obawy, co w takim razie przyniesie przyszłość. Dziękuję.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, ja bardzo krótko. Bardzo bym prosiła, żeby w całej tej dyskusji dotyczącej omawianego projektu uchwały, skupić się na przesłankach, dlaczego taką uchwałę podejmujemy? Jedyną, co do zasady przesłanką, która uprawnia nas do wszczęcia procedury, jest trwały konflikt zachodzący w Radzie Osiedla. Kwestią formalną, już proceduralną, jest, że możemy to przeprowadzić po uprzedniej mediacji. Nikt z Państwa nie kwestionuje ani tej przesłanki

merytorycznej do rozpoczęcia trybu, czyli trwałego konfliktu, ani już tej przesłanki proceduralnej, czyli przeprowadzonych uprzednich mediacji. Tylko i wyłącznie Szanowni Państwo, na tym powinniśmy się skupić, bo dyskusja związana z uchybieniami pochodnymi itd. nie jest przedmiotem tych zapisów na podstawie, czy na kanwie, których podejmujemy uchwałę. Dziękuję bardzo.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Ja troszeczkę z drugiej strony, ponieważ w ten temat byłam zaangażowana jeszcze jako przewodnicząca Komisji, gdzie merytorycznie były zdeponowane kwestie dotyczące Rad Osiedli. I był czas długi, kiedy Rada Osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki monopolizowała naszą pracę. Jakby ok, od tego jest ta Komisja, od tego są radni, jednakże praca, jaką wkładał WCRS, praca, jaką wkładaliśmy my, członkowie tej Komisji, szczególnie zaangażowany w tę kwestię, już tak troszeczkę podchodząc od drugiej strony mniej formalnie, Bohdan Aniszczyk, który zna radnych tamtejszego osiedla, szczególnie się też właśnie angażował, tak, troszeczkę właśnie nieformalnie, ze swojej strony, też ogromnego doświadczenia, bycie radnym miejskim zaangażowanym w tkankę miejską. I właśnie powiem przewrotnie, to dobrze, że inne osiedla patrzą na to, ponieważ nieakceptowalna jest sytuacja, do której doszło w Radzie Osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki. I, z mojej perspektywy, ona trwała zbyt długo. My jako Rada Miasta, ponosimy odpowiedzialność za to, żeby w takich organach, jakim są właśnie jednostki pomocnicze gminy, nie dochodziło do takich sytuacji, ponieważ ten konflikt personalny, który tam narósł, były podejmowane próby rozwiązania nie raz, nie dwa, nie trzy, ale kilkanaście, o ile nie kilkadziesiąt razy. Dlatego jak najbardziej przychyliam się do tej uchwały. Będę głosowała „za”, a jeżeli chodzi o błędy formalne w podejmowaniu uchwał, tak, jak powiedziała Radna Stachowiak, to nie jest przedmiotem tego projektu uchwały. Część Rad Osiedli podejmowało uchwały z wadą prawną. Od tego jest WCRS, od tego jesteśmy my, od tego jest Komisja, żeby edukować, poprawić, trochę poprowadzić za rękę, jeżeli ktoś rzeczywiście nie do końca wie, bo nie musi. Ale to nie jest

przedmiotem tej sprawy. Przedmiotem jest rzeczywiście daleko posunięty konflikt, nieumiejętność dochodzenia do konsensusu, niechęć do korzystania z mediacji i takie absurdalne wycieczki personalne, oskarżanie siebie nawzajem, które tylko i wyłącznie wśród mieszkańców osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki powodowały, że sam wizerunek Rady Osiedla nie był najlepszy, powiedzieć to tylko eufemizm. Dziękuję.

Radna Ewa Wolak: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja chciałam właściwie podziękować Radnemu Czerwińskiemu za taką odwagę, bo rozumiem, że jego ogromne zaangażowanie właśnie w pracy na rzecz współpracy z Radami Osiedla to również, co powiedziała Pani Radna Magdalena Trziszka, tak wcześniej też przewodnicząca tej Komisji ds. Osiedli, to są argumenty, za którymi powinniśmy zagłosować, dlatego, żeby po prostu poprawić jakość pracy tej Rady Osiedla, ale to, ja będę głosowała oczywiście „za”. Natomiast moje pytanie dotyczy procedury, która wiąże się z powoływaniem nowej Rady. Czy jest jakaś perspektywa powołania nowej Rady Osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki.

Radny Andrzej Kilijanek: Poświęcamy czas w tej chwili ludziom, którzy na to nie zasługują, po prostu, którzy okazali nam brak szacunku przez wiele miesięcy i pracownikom Urzędu Miejskiego. Taka jest prawda. I dzisiaj dyskutujemy kilkadziesiąt minut, tylko dlatego, że przewodniczący Rady Osiedla nie potrafi zrozumieć, że musi zwołać sesję w trybie stacjonarnym, nie respektując absolutnie żadnych ustanowionych norm, bo on wie lepiej. I my naprawdę tracimy dzisiaj czas na rozmowy i na dyskusję o tym, czy tę Radę należy rozwiązać?

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński: Dziękuję Państwu za wszystkie głosy. I przechodzę tutaj do odpowiedzi, do Radnego Janasa. Uchylenie uchwał mamy tylko w przypadku funduszu osiedlowego. I tutaj ta procedura się rozpoczęła, z uwagi na fakt, że do 30 czerwca można było

składać projekty. No i teraz trwa weryfikacja formalna. Kwestia jest taka, że te uchwały natrafiły na przeszkodę już w kwestii formalnej. I tutaj ta procedura trwa. Wróć szybko, bo a propos tych uchyleń, bo tutaj też Radny Nowotarski o to pytał, to wiele rozmów przeprowadziliśmy z WCRS w tym roku, odnośnie też kontroli i nadzoru. I kwestia jest taka, że w Radach Osiedli mamy różnych radnych. Też mówimy tutaj na Komisji, że mamy rady różnych prędkości. I to nie jest nic złego, bo po prostu tak jest. Kwestia jest taka, że w wielu przypadkach przy składaniu uchwał pojawiają się błędy, czy to pisarskie, czy to, nie ten paragraf, na który powołuje się osiedle, czy też po prostu błędy w konstrukcji uchwał itd. WCRS podchodzi do tego bardzo wyrozumiale, bo trzeba powiedzieć o tym, że Rady Osiedla nie mają swoich biur, które przygotowują im dokumentację, tylko robi to sekretarz bądź też radny osiedlowy lub przewodniczący zarządu. I są to osoby, które tworzą te dokumenty samodzielnie. Wobec tego WCRS, wie że, jeżeli będą błędy, no to słuchajcie, informujemy o tym przewodniczącego zarządu, dokumenty odsyłamy i prosimy o to, żeby te dokumenty po prostu poprawić. I to przez lata działało. Tym niemniej w przypadku z Zacisza-Zalesia-Szczytnik, to, co powiedział tutaj Radny Kilijanek, no po prostu te uwagi WCRS, które są kierowane na piśmie, nie zostały uwzględniane, bo przewodniczący Rady czy tutaj też we współpracy z przewodniczącym zarządu, po prostu mają inną koncepcję na zwoływanie sesji. I to też wynika po prostu z tego, że słuchajcie, Rada podzielona jest na dwie grupy siedmioosobowe. I jedna osoba ma pracę wyjazdową i często jej we Wrocławiu, po prostu nie ma. I stąd wynikają te kwestie hybrydowe, ponieważ, żeby mieć większość, to trzeba mieć 8 głosów. I po prostu z tego wynikają, po prostu błędy, zamiast zwołać sesję w trybie stacjonarnym, przedyskutować uchwały i tyle. Nie chcę tutaj też oskarżać, czy mówić, że jest winny ten czy tamten. Zawiniła cała Rada, bo też, jeżeli mówimy o opozycji, no to zrywanie kworum czy też obrażanie się, przekrzykiwanie itd. to też nie jest dobra kwestia, jeżeli chodzi o pracę dla mieszkańców. Jeżeli chodzi o upomnienia, to one były kierowane oczywiście

ustnie, że zwracaliśmy uwagę, że to jest błąd i tak nie może być. Trzeba to poprawić, bo konsekwencją, jeżeli takiej poprawy nie będzie, będzie rozwiązanie po prostu Rady, bo statut osiedli czy osiedla Zacisze-Zalesie-Szczytniki nie zawiera rozbudowanego systemu kar i nagród, i generalnie nie musi być pisemne też upomnienie, czy tam jakaś liczba upomnień po to, żeby później móc przejść do rozwiązania Rady. Pytanie też tutaj Radnego Nowotarskiego, ile wystarczy? No tutaj, trzy lata blisko zostało poświęcone po to, żeby ten konflikt zażegnać, jakby poziom dobrej woli WCRS jest tak ogromny, moim zdaniem, że trzeba popełnić już tak radykalne, że tak powiem błędy i powtarzać je nieustannie, by do tej sytuacji po prostu doszło. Dziś ten wniosek jest dlatego, że my jako Komisja, jako też radni osiedlowi, nie widzimy dalej, jak to osiedle ma funkcjonować, skoro wiemy, że podjęło jakby uchwały błędne w kwestii funduszu osiedlowego, czyli kwoty, która jest bardzo ważne dla osiedla. Jest to bardzo ważny projekt dla osiedli. Temat jest poważny i trzeba go, że tak powiem omówić. Kwestia jest taka, że nie ma tutaj odpowiedzi, ile wystarczy, moim zdaniem, bo tutaj nie mamy w statucie punktów, które byłyby w stanie nas zbindować, że słuchajcie, mamy tak i tak i jest to zero-jedynkowe. Jest to po prostu ocena długoletnia. Dziękuję tutaj za głosy Radnej Stachowiak, Przewodniczącej Razik Trziszki i Roberta Suligowskiego. I trzeba tutaj powiedzieć, że o ten system nadzoru i kontroli nad dokumentami zabiegamy. Jestem przekonany, że w perspektywie czasu będzie on wprowadzony, z uwagi na to, by takie sytuacje po prostu ograniczać. Jeszcze tutaj Radna Wolak. Jeżeli chodzi o tę procedurę, to tutaj jest ona jest po stronie Prezydenta. Ja bym powiedział tak, że to musi nastąpić niezwłocznie, żeby osiedle mogło działać. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 420/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/417/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

28. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XXXV/773/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie linii kolejowych oraz ulic Ibn Siny Awicenny i Końcowej we Wrocławiu - druk nr 421/25

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Pismem z dnia 17 czerwca 2025 roku osoba fizyczna wniosła za pośrednictwem Rady Miejskiej skargę do WSA we Wrocławiu na wymienioną uchwałę. Zgodnie z art. 54, ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, skarga po rozpatrzeniu winna być przekazana sądowi wraz z aktami sprawy i odpowiedzią na skargę w terminie 30 dni od jej otrzymania. Bardzo proszę Pana Dyrektora Jacka Barskiego o odniesienie się do zarzutów i przedstawienie stanowiska Prezydenta w tej sprawie.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie Wysoka Rado, mamy tutaj do czynienia z przypadkiem, którym jakiś czas temu na sesji, najpierw Państwo zajmowali się wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa. To jest stara procedura, więc idziemy dwustopniowo. Wtedy Państwo podjęli decyzję za tym, żeby przekazywać sprawę do sądu. Dzisiaj to jest konsekwencja, czyli skarżący dąży do wykazania swojej racji. Jeśli chodzi o kwestię merytoryczną, przypomnę, że tam chodziło o to, że na terenie położonym generalnie przy ulicy Awicenny, w sąsiedztwie torów, w planie obowiązującym od chyba 2003 roku, w tym przypadku jest zapis o niedopuszczeniu bezodpływowych zbiorników na nieczystości, zatem tylko

podłączenie do sieci kanalizacyjnej. Przeciwno temu skarży właściciel. Uważamy, że skarga i przedstawione w niej zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego są nieuzasadnione. I wnosimy o nieuwzględnienie skargi w całości. Dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za nieuwzględnieniem
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za nieuwzględnieniem
- Klub Radnych Lewicy** – za nieuwzględnieniem
- Klub Radnych Naprawy Przyszłości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa** – bez uwag
- Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – za oddaleniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 421/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/418/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

- 29. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr VI/87/03 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru we Wrocławiu zawartego między ul. Z. Wróblewskiego, wschodnią i południową granicą działki nr 39/3 AM5 obręb Dąbie, ul. E. Wittiga, stopą wału rzeki Odry**

**i wschodnią granicą działki nr 2/2 AM2 obręb Dąbie -
druk nr 422/25**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Pismem z dnia 5 czerwca, spółka ATC Dąbie, wniosła za pośrednictwem Rady Miejskiej Wrocławia skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na wymienioną uchwałę. Skarga ustawowa ma taki sam tryb jak poprzednia skarga i tym samym trzydziestodniowy termin rozpatrzenia i udzielenia odpowiedzi do sądu. Zgodnie z art. 54, ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, proszę Dyrektora Departamentu o odniesienie się do zarzutów i przedstawienie stanowiska Prezydenta miasta.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Tak, jak Pan Przewodniczący był uprzejmy stwierdzić, to jest ta sama procedura, co przy poprzedniej uchwale. Państwo, jako Wysoka Rada, już się zajmowali tą kwestią, odrzucając wezwanie do usunięcia naruszenia prawa. Tutaj chodzi o plan z 2003 roku, przepraszam za pomyłkę poprzednim razem, zatem plan jest jednym ze starszych, jakie mamy. I to jest plan, który obejmuje tereny położone w sąsiedztwie ZOO. Teren obecnego właściciela, sąsiadujący właśnie z naszym ogrodem zoologicznym, ma taki zapis, który przeznaczają tereny pod usługi (ZOO), taki jest symbol tego terenu. I rzeczywiście opisuje możliwe dopuszczenia tam związane z funkcją prowadzenia ogrodu zoologicznego. Na tym tle toczy się skarga. Wnoszący skargę zarzuca wprowadzenie niezgodne z ustawowym katalogiem zawartości planu ograniczeń kręgu inwestorów do budowania do jednej konkretnej spółki, jaką jest ZOO, brak poszanowania praw właściciela użytkownika wieczystego, wprowadzenie niezgodnie z ustawowym katalogiem zawartości planu ograniczeń zabudowy i nadmiernej i nieuzasadnionej ingerencji w prawo użytkowania spółki. Plan obowiązuje od ponad 20 lat. Był przygotowany zgodnie ze wszystkimi zasadami, dlatego prosimy o oddalenie skargi. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za oddaleniem
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za oddaleniem
- **Klub Radnych Lewicy** – za oddaleniem
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za oddaleniem

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – za oddaleniem skargi

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Tylko przypomnę, że to jest bardzo ważny punkt dla rozwoju ZOO. I utrzymanie tego planu jest w strategicznym interesie Wrocławia. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 422/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/419/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

30. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 424/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, uprzejmie informuję, że na swoim ostatnim posiedzeniu, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła skargę na Prezydenta Wrocławia, na druku

nr 424/25. Pismem z dnia 3 czerwca br. skarżący wniósł skargę na Prezydenta Wrocławia. Skarżący zarzucił Prezydentowi Wrocławia oraz Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, rażące naruszenie prawa w zakresie. Po pierwsze: Zaniechania wydania decyzji administracyjnej w sprawie wniosków o dofinansowania ze środków PFRON. Po drugie: Prowadzenie spraw z pominięciem przepisów ustawy Kodeks postępowania administracyjnego. Po trzecie: Odmowy zastosowania art. 64a § 2. kpa. poprzez nie wezwanie skarżącego do uzupełnienia rzekomych braków formalnych. I ostatnie: Działanie jednostki organizacyjnej, to znaczy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej bez formalnego upoważnienia i delegacji ustawowej. Skarżący podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa przez Prezydenta Wrocławia przy rozpatrywaniu wniosku o przyznanie dofinansowania ze środków PFRON-u na zakup specjalistycznego sprzętu, w związku z prowadzoną przez niego działalnością. Zasugerował również konieczność podjęcia działań nadzorczych wobec Prezydenta Wrocławia w związku z uporczywym i świadomym utrwalaniem nielegalnego, w ocenie skarżącego, modelu działania w tym zakresie wydatkowania środków publicznych PFRON, mimo odmiennego w tym zakresie stanowiska sądów administracyjnych, zdaniem skarżącego. Odpowiedzi na skargę w imieniu Prezydenta udzielił zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. Szanowni Państwo, zapoznaliśmy się z wyjaśnieniem w trakcie Komisji, jak również załączonymi materiałami, które Państwo także macie na platformie eSesja. I mając na uwadze wszystkie fakty w danej sprawie oraz interpretacje w kontekście zapisów ustawowych, w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiliśmy wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** bez opinii

- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 424/25

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/420/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

31. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 425/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyliśmy także skargę na Prezydenta Wrocławia na druku nr 425/25. Pismem z dnia 11 czerwca br. skierowanym do Wojewody Dolnośląskiego, data wpływu do Rady Miejskiej Wrocławia 17 czerwca br. skarżący wniósł skargę na bezczynność Prezydenta Wrocławia w sprawie skargi z dnia 25 kwietnia br. na działania podległych jednostek miejskich. Zdaniem skarżącego, pismem z dnia 25 kwietnia br. skarżący wniósł do Prezydenta Wrocławia skargę na działania podległych jednostek miejskich, to jest Wydziału Inżynierii Miejskich, MPK Wrocław oraz Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Skarga została wysłana za pośrednictwem e-doręczeń w dniu 25 kwietnia. Zdaniem skarżącego do dnia złożenia skargi nie otrzymał on żadnej odpowiedzi. Odpowiedzi na skargę w imieniu Prezydenta Wrocławia udzielił Komisji, Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu. I Szanowni Państwo, mając na uwadze wyjaśnienia oraz zebrany materiał w sprawie, Komisja nie miała żadnych wątpliwości, i w wyniku głosowania, jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja mam pytanie do Pani Przewodniczącej. To ktoś w ogóle udzielił odpowiedzi temu Panu? Do dzisiaj?

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Tak Panie Przewodniczący, osobie skarżącej została udzielona odpowiedź na jego skargę. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o odpowiedź, to ta odpowiedź została udzielona w dniu 24 czerwca, z tym, że skarżący został poinformowany o konieczności przedłużenia terminu na odpowiedź. Szanowni Państwo, odpowiedź została udzielona, natomiast ona została przedłożona skarżącemu po uprzednim przedłużeniu terminu, tak że skarżący wiedział, że Prezydent Wrocławia odpowie, ale w późniejszym terminie i w tym terminie odpowiedział, tak że procedura została zachowana.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 425/25

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/421/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

32. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 451/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyliśmy także skargę na Prezydenta Wrocławia na druku nr 451/25. Pismem z dnia 2 lipca br. skarżący złożył skargę na Prezydenta Wrocławia. Skarga zawiera zarzut bezczynności przewlekłego prowadzenia sprawy zgłoszonej przez skarżącego pismem z dnia 5 maja br. a dotyczącej wycięcia drzew na terenie nieruchomości komunalnej, położonej przy ulicy Krzemienieckiej we Wrocławiu. Odpowiedzi w imieniu Prezydenta Wrocławia na skargę udzielił Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji, pismem dnia 4 lipca. Na posiedzeniu Komisji sprawę zreferowała Dyrektor Nieruchomości Komunalnych. Oczywiście Państwo macie dostęp też do całej dokumentacji zgromadzonej w sprawie na platformie eSesja. I Szanowni Państwo, mając na uwadze i stanowisko, i zebrany materiał, Komisja w wyniku głosowania za 1 radny przeciw 1 radny, 3 radnych wstrzymujących się od głosu, nie wydała opinii do przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – bez opinii**
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – za uwzględnieniem**
- Klub Radnych Lewicy – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]**

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub Janas - Szanowni Państwo, ta skarga związana jest z zapytaniem, które złożył jeden z mieszkańców, mianowicie pytał Urząd o to, dlaczego na jednej z gminnych działek, którą wskazał, wycięto drzewa, co w sposób oczywisty nasuwa się, że jest informacją publiczną. Zresztą, gdy zajrzemy do ustawy o dostępie do informacji publicznej, dowiemy się, że każda informacja o sprawach publicznych jest informacją publiczną i podlega

udostępnieniu na zasadach przewidzianych w ustawie. Tutaj żadne z tych terminów nie zostały dochowane, bo Urząd uznał, niestety bez żadnych opinii prawnych na piśmie, że nie jest to zapytanie o informacje publiczną, stąd też nie trzymali się tych ustawowych terminów, ani nie pojawiło się przedłużenie terminu, a odpowiedź, jak to powiedziała sama Pani Dyrektorka, została udzielona niezwłocznie w ciągu 60 dni. Jeśli 60 dni to jest niezwłoczny termin, to naprawdę pominęmy te kwestie. My wnosimy o uwzględnienie tej skargi.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, brak opinii Komisji wynika z naszej dżentelmeńskiej umowy, dlatego że Komisja podjęła decyzję, że nie będzie rozstrzygała, czy tam była kwestia wniosku o dostęp do informacji publicznej. Faktem, natomiast jest, że Pan wnioskodawca czekał na odpowiedź 60 dni. I tę odpowiedź otrzymał dopiero po złożeniu skargi. Uważam, że ta skarga kwalifikuje się do przyjęcia. Dziękuję bardzo.

Radny Bartłomiej Ciążyński: Ja mam taką prośbę, myślę, że nie tylko we własnym imieniu, żebyśmy do Komisji Skarg i Wniosków, jeżeli byśmy tu na sesji, in gremio, więcej dowiedzieli się, co jest przedmiotem skargi, bo czasami nie ma czasu czy chęci, nawet może czasami, przepraszam, sprawdzenia tego przed sesją, ale po to tutaj debatujemy, żeby dowiedzieć się, co jest przedmiotem tych skarg, a nie tylko kiedy one wpłynęły, kiedy zostały przeniesione, kiedy zostały przekazane z tego czy innego urzędu. Bo to już jest taki powtarzający się trochę kłopot, przynajmniej ja to tak odbieram, że nie wiemy tak, jak w tym przypadku, co jest przedmiotem skargi, co w konsekwencji troszkę utrudnia podjęcie tej decyzji przez radnych. To jest taka prośba, żebyśmy chociaż jednym zdaniem dowiedzieli

się, co jest przedmiotem skargi, a nie tylko w jaki sposób ona była procedowana. Dziękuję.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, ja sobie pozwolę zabrać głos, wyjaśniając tym samym. Do wszystkich Państwa Radnych ze szczególnym uwzględnieniem Pana Radnego Ciążyńskiego, tak, jak zostało powiedziane, po pierwsze, skarga, jeżeli chodzi o pewien poziom ogólności, dotyczyła zarzutu bezczynności przewlekłego prowadzenia sprawy zgłoszonej przez skarżącego, pismem z 5 maja dotyczącej pytań o wycinkę drzew przy konkretnej ulicy. I tak naprawdę Szanowni Państwo, do tego się właśnie sprowadzamy, czyli że skarżący w swoim uzasadnieniu pisze tak: W dniu 5 kwietnia br. wniosłem do prezydenta pisemnie wniosek/zapytanie, dlaczego na nieruchomościach położonych przy ulicy Krzemienieckiej, będących własnością gminy, doszło do wycinki rosnącej tam roślinności, w szczególności kilkudziesięciu dużych drzew liściastych. I Szanowni Państwo, magistrat nie zakwalifikował tego wniosku, jako wniosek złożony w trybie dostępu do informacji publicznej. Nie zakwalifikował tego wniosku jako sprawa indywidualna wg KPA, stąd też uznał, że nie obowiązuje go żaden konkretny termin. Odpowiedział. Według wyjaśnień dyrektora informacji musiały zostać pozyskane z Urzędu Marszałkowskiego, ze względu Szanowni Państwo na fakt, że działka co prawda gminna, ale jest związana obowiązującą umową dzierżawy. Stąd, tak długo to trwało. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Z wielu interakcji z urzędnikami, nauczony byłem w życiu, że pytania do urzędu należy zadawać z odpowiednią formułką. I już od dawna mam na tyle mądry telefon, który sam mi podpowiada, co powinienem napisać, więc jak napiszę na telefonie: Szanowni Państwo, przecinek, to potem telefon mi podpowiada, na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej proszę o przesłanie. I tak też zawsze instruuję mieszkańców. Natomiast oczekiwałbym od Urzędu Miejskiego Wrocławia, że będzie jednak wrażliwy na to, że nie każdemu

telefon takie rzeczy będzie podpowiadał. I nawet bez tej formułki, jeśli treść pisma w oczywisty sposób wskazuje na to, że to jest pytanie zadane w takim trybie, no bo trudno to inaczej sklasyfikować, należy się odpowiedź niezwłocznie, nie później niż w ciągu 14 dni, więc dlatego w tej sprawie konkretnej jestem za tym, żeby tę skargę uwzględnić.

Radny Andrzej Kilijanek: Ad Vocem do wypowiedzi Radnego Ciążyńskiego, no to, że mamy coraz więcej skarg na przewlekłość, to jest raczej informacja dla nas, że coś niepokojącego się dzieje. A wydaje mi się, że Pani Przewodnicząca na samym początku dość jasno sprawę wyjaśniła, tak że, uważam, że akurat tę skargę warto wesprzeć, bo faktycznie tych postępowań w Komisji mamy coraz więcej w tym względzie, a ta jest po prostu zasadna, w mojej opinii. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Króciutko, moim zdaniem, to raczej byłaby informacja o środowisku, a nie informacja publiczna, czyli na podstawie innych przepisów prawa administracyjnego w tym konkretnym przypadku, bo chodzi o kwestię wycinki drzew, więc mamy inną regulację ustawową. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Nie przesądzam kwestii, czy to jest, czy nie jest informacja publiczna, bo to różne są koncepcje, interpretacje. Pytanie o to, dlaczego jest informacją, czy można było to powiedzieć jakoś tam inaczej sformułować, ale chodzi tu o prostą rzecz. I ja to powtarzam już od kilku sesji. Niezależnie od tego, jak zakwalifikujemy pismo zatroskanego mieszkańca, to jednak udzielenie jakiegokolwiek odpowiedzi przez urzędników miejskich w terminie 60-dniowym, a chciałbym powiedzieć, że z dużą dozą przekonania twierdzę, że tak naprawdę, gdyby nie ta skarga, to może w ogóle ta odpowiedź nigdy nie zostałaby udzielona bądź jeszcze później, w mojej ocenie jest naganne. I ja zgadzam się oczywiście, jeżeli mamy do czynienia z pewnymi ludźmi, którzy nadużywają instytucji, zapytań, pytań do urzędników, czyli ponownie pytają się o jakąś rzecz,

zalewają urzędników bezsensownymi pytaniami. Ja się zgadzam, że tu w tym zakresie trzeba mieć też to na uwadze, że takich rzeczy nie można akceptować. Natomiast tu mamy pytanie bardzo ważne i bardzo ważne. I niezależnie od tego, czy to jest informacja publiczna, czy to jest informacja o środowisku, jakakolwiek, czy to w ogóle nie kwalifikowałoby się do żadnej z tych rzeczy, to obywatelowi, mieszkańcowi Wrocławia, tu w tym przypadku chyba nawet Radnemu Osiedlowemu, ale niezależnie od tego, każdemu po prostu, wydaje mi się, że warto niezwłocznie odpowiedzieć. I to jest problem, który, w mojej ocenie, uwzględniając tę skargę, damy pewien sygnał, szanowni Państwo, że jednak mimo wszystko powinniśmy traktować mieszkańców Wrocławia w sposób podmiotowy. Dziękuję bardzo.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Dostęp do informacji publicznej to 14 dni, informacja o środowisku to miesiąc, chyba że sprawa jest szczególnie skomplikowana po ówczesnym poinformowaniu wnioskodawcy 2 miesiące, więc tak czy tak, jesteśmy długo po terminie.

Radny Bartłomiej Ciążyński: Nie bójcie się, nie zajmę Wam już dużo czasu, ale bardzo mnie nurtuje jednak odpowiedź na pytanie, dlaczego Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie zajęła stanowiska w tej sprawie. To jest proste pytanie.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, zacznę od pytania Radnego Ciążyńskiego. Bez opinii wynika z faktu głosowania, część radnych się wstrzymało, 1 zagłosował za uwzględnieniem, 1 przeciwko. Jeżeli chodzi o słowa Radnego Kilijanka, czyli członka Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, w odniesieniu do umowy dżentelmeńskiej, mieliśmy daleko idące wątpliwości, czy dana sprawa powinna zostać zaszeregowana do ustawy o dostępie do informacji publicznej. Ja, jako przewodnicząca miałam uzasadnione wątpliwości, podzielone przez część członków Komisji. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o kwestię wycinki, to tutaj osobą decyzyjną, czyli organem wydającym

decyzję w sprawie wycinki nie był Prezydent Wrocławia, tylko Marszałek Województwa Dolnośląskiego, więc to też było powodem dyskusji i rozterek, co do charakteru tego pisma. Więc tyle w temacie rozważań Komisji, daleko idące wątpliwości w kontekście zaszeregowania, czy to pod rygor ustawy o dostępie do informacji publicznej, czy to w zakresie uwarunkowań środowiskowych, czy po prostu w trybie ogólnym bez zastosowania kodeksu postępowania administracyjnego, czyli ścieżki, którą obrał w tej konkretnej sprawie magistrat.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Uwaga, w związku z tym, że brak jest wniosku Komisji w tej sprawie, zwracam się do Państwa z pytaniem przed głosowaniem, bo będziemy głosować za uwzględnieniem skargi, czyli kto jest za przyjęciem skargi?

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 451/25

Wyniki głosowania: za – 14, przeciw – 6, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/422/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

33. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu - druk nr 426/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, w dniu 7 lipca rozpatrzyliśmy jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, również skargę na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu na druku nr 426/25. Pismem z dnia 13 czerwca br. skarżący złożył skargę na Dyrektora ZDiUM, zarzucając zarządowi bezczynność. Uzasadniając skargę skarżący podniósł, iż w dniu 2 lutego br. złożył za pośrednictwem platformy EPUAP, pismo dotyczące żądania zwrotu kosztów poniesionych za opłatę parkingową w dniu ustawowo wolnym od opłat za postój. Pismo zostało prawidłowo doręczone,

do dnia 9 czerwca br. nie otrzymał żadnej odpowiedzi, ani informacji o przyczynach opóźnienia w rozpatrzeniu sprawy. Zdaniem skarżącego organ pozostaje bezczynny od ponad 4 miesięcy, formułując zarzut bezczynności, skarżący wskazał przepis art. 35 i 63 KPA. W odpowiedzi na skargę udzielił pismem Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, a na posiedzeniu Komisji sprawę zreferował zastępca Dyrektora do Spraw Eksploatacji ZDiUM. Szanowni Państwo, po zapoznaniu się z materiałami zebranymi w sprawie, Komisja w wyniku głosowania za 4 radnych przeciwko 1 radny, postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Szanowni Państwo, tytułem wyjaśnienia, może unikniemy dyskusji w momencie, w którym wykupujemy miejsce do parkowania, w którym jesteście zwolnieni od ponoszenia takiej opłaty, czyli np. w niedzielę akceptujemy, że będziemy korzystać z tego wyznaczonego miejsca parkingowego, w następnym możliwym dniu, to znaczy w poniedziałek. W tej konkretnej sprawie, dokładnie z taką sytuacją mieliśmy do czynienia, czyli skarżący został poinformowany przy zakupie tego biletu parkingowego, że będzie mógł skorzystać z tego miejsca parkingowego w następnym dniu, czyli w poniedziałek, dzień już objęty tą opłatą parkingową. W związku z tym, tak naprawdę nie możemy tutaj mówić o jakiegokolwiek bezczynności i konieczności odnoszenia się organu na skutek wniesienia takiego pisma czy też skargi. Dodam na marginesie, że kwestia ewentualnego zarzutu bezpodstawnego wzbogacenia byłaby przedmiotem rozpoznania przez sąd powszechny, a nie tutaj ZDiUM czy z Radą Miejską Wrocławia.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** bez opinii
- Klub Radnych Lewicy –** bez opinii

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub

Janas - Szanowni Państwo, my z kolei wnosimy o uwzględnienie tej skargi, bo skarga nie dotyczy sposobu załatwienia sprawy, tutaj nieco może wyjaśniając, a znowu bezczynności Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, czyli tego, że przez 4 miesiące na to pismo, które wpłynęło, nie odpowiadał. Odpowiedź na to pismo tak naprawdę jest na jednej stronie A4 i napisanie zajęło tyle samo, zapewne, ile napisanie stanowiska do tej sprawy, więc niezrozumiałym jest, dlaczego skarżący musiał czekać na tę odpowiedź aż 4 miesiące. A przypomnijmy, że skargi w trybie art. 227 KPA nie dotyczą tylko spraw, które mają jakiś określony termin, ale dotyczą również spraw ogólnego zaniedbania lub nienależytego wykonywania obowiązków przez organy publiczne, stąd też ta skarga również, naszym zdaniem zasługuje na uwzględnienie. Dziękuję.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja bez opinii, ale ja podzielam tu stanowisko wyrażone przed chwilą przez Klub Naprawmy Przyszłość. Po analizie, jeżeli tam Pan wniósł o coś już, niezależnie od kwestii, czy miał rację, czy nie miał racji, bo wydaje mi się, że nie miał racji, ale wypadałoby mu napisać, że nie ma racji. No tak nie działają urzędy. Taki urząd jak Urząd Miejski Wrocławia, zatrudniający chyba ponad 1000 urzędników, oczekujemy, żeby przynajmniej odpowiedział i wytłumaczył temu Panu, że, jest tak i tak, a tu, ja rozumiem, że w ogóle ta odpowiedź nie była albo nadeszła po kilku miesiącach. Oczekujemy od urzędników miejskich, żeby tym obywatelom coś odpowiedzieć, coś odpisać, dlatego ja osobiście będę głosował za uwzględnieniem tejże skargi. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Ja konsekwentnie, podobnie jak na Komisji Skarg, zagłosuję za odrzuceniem tej skargi, nie dlatego, że nie trafiają do mnie argumenty przedstawione przez moich przedmówców, bo one są zasadne. Natomiast Pan ewidentnie tutaj nie czytał powtarzających się komunikatów, wrzucił, żebyście mieli Państwo jasność 10,50 PLN do automatu, czyli przynajmniej 3 monety. I nie zrozumiał, że wykupuje bilet na poniedziałek. On ten bilet zatwierdził osobiście. Jest osobą poczytalną i samodzielną przede wszystkim. Nie zrozumiał funkcjonowania automatu parkingowego, po czym napisał skargę, a urzędnik musi się czymś takim zajmować, a tutaj chyba jednak tego terminu 30-dniowego po prostu nie było. Uważam, że tę skargę akurat, nic się złego nie stanie, jeżeli ją odrzucimy. Dziękuję.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, oczywiście zgodnie z tym, co powiedział Radny Janas, 227 KPA to skarga, która może być oparta na, po prostu zarzucie niezadowolenia z działania organów administracji publicznej. Natomiast Szanowni Państwo, zgodnie ze stanowiskiem i wyartykułowanym wprost, do czego macie dostęp za pośrednictwem platformy eSesja, a także w ramach ustnych wyjaśnień w trakcie Komisji, zastępca Dyrektora ds. Eksploatacji ZDiUM, szczegółowo wyjaśnił, że w przypadku, w którym taka sprawa nie jest rozpatrywana w trybie ust. UDIP-u, czyli ustawy o dostępie do informacji publicznej w trybie KPA lub w jakimkolwiek trybie nakładającym jakąś terminowość. Ona jest po prostu zakolejkowana do odpowiedzi wg kolejności zgłoszeń. Oczywiście, priorytet mają kwestie terminowe nałożone w drodze przepisów rangi ustawowej, więc skoro nie mamy tutaj jakiegokolwiek terminu, w naszym przekonaniu większościowym w Komisji nie mogliśmy mówić o przekroczeniu o bezczynności, tak że jeszcze raz podkreślę, Komisja w wyniku głosowania 4 za 1 przeciw, rekomenduje Państwu nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 426/25

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 4, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/423/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

34. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu – druk nr 427/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na swojej ostatniej komisji rozpatrzyliśmy także skargę na dyrektora ZDiUM na druku nr 427/25. Pismem z dnia 11 czerwca br. skarżąca złożyła skargę na opieszałość w zakresie przewlekłego rozpatrywania jej wniosku o odszkodowanie, złożonego w dniu 5 lutego br. Uzasadniając skargę, skarżąca opisała wypadek, któremu uległa na terenie należącym zarządzanym przez nią pod koniec 2024 roku. Wskutek wypadku doznała uszczerbku na zdrowiu, w wyniku którego poddana została operacji. Skarżąca podkreśliła, że wniosek złożony w dniu 5 lutego do chwili skierowania skargi nie został rozpatrzony. Wyjaśnienia dotyczące treści skargi złożył pismem z dnia 1 lipca br. Dyrektor ZDiUM-u, a na Komisji sprawę zreferował zastępca Dyrektora do Spraw Eksploatacji. Mając na uwadze Szanowni Państwo wyjaśnienia oraz materiał zebrany w sprawie, Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. I tytułem wyjaśnienia, Szanowni Państwo, mamy do czynienia z roszczeniem odszkodowawczym o charakterze cywilnym. Sprawa, która została złożona przez skarżącą trafiła do ubezpieczyciela, więc tak naprawdę tutaj jakiegokolwiek opieszałości, czy beczynności po stronie ZDiUM-u nie ma. Ponadto podkreślam, sprawa ma charakter stricte cywilny, oparty na roszczeniu odszkodowawczym z kodeksu cywilnego, tak że tutaj Komisja

nie znalazła podstaw do uwzględnienia skargi. Jeszcze raz powtórzę, jednogłośnie rekomendujemy jej nieuwzględnienie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 427/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/424/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

35. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie zmiany nazwy mostu we Wrocławiu - druk nr 428/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, rozpatrzyliśmy w dniu 7 lipca jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, również petycję w przedmiocie zmiany nazwy mostu we Wrocławiu na druku nr 428/25. Petycję z dnia 14 marca br. grupa mieszkańców Wrocławia zaproponowała zmianę nazwy mostu Pokoju na most Wolności i Pokoju. Złożona petycja zawierała wniosek, aby w 40-lecie utworzenia ruchu wolności pokój, nadać jego imię jednemu z mostów Wrocławia, poprzez zmianę nazwy mostu Pokój na most Wolności i Pokoju. Pod względem formalnoprawnym, petycja spełnia wymagania stawiane przez ustawę o petycjach, w szczególności art. 2 i art. 4 tej

ustawy. Stanowisko w imieniu Prezydenta Wrocławia, przedłożył Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury. Prezydent podtrzymał swoje stanowisko zawarte w piśmie z dnia 27 marca br. i tym samym nie podjął inicjatywy uchwałodawczej mającej na celu zmianę nazwy mostu. Szanowni Państwo, Komisja głosowała za nieuwzględnieniem petycji. I w wyniku głosowania za 1 radny, to znaczy za nieuwzględnieniem petycji przeciwko nieuwzględnieniu 2 radnych, wstrzymujących się 2 radnych, ostatecznie wnioskujemy o uwzględnienie przedmiotowej petycji. Szanowni Państwo, tytułem wyjaśnienia, rozmawiając z jednym z inicjatorów tej petycji, wszyscy członkowie Komisji w ramach dyskusji proponowali inną formułę uczczenia ruchu Wolność i Pokój. Podjęliśmy takie stanowisko, które zostało przedłożone już do Prezydenta Wrocławia, że prosimy o wpisanie nazwy Wolność i Pokój do banku nazw. I liczymy na to, że działalność ruchu Wolność i Pokój zostanie, zostanie uhonorowana w odpowiedni sposób w przeciągu najbliższych 2-3 lat. Rozmawialiśmy z inicjatorami odnośnie nadania takiego imienia skwerowi, placowi tudzież ulicy. Jeżeli chodzi o kwestie zmiany nazwy, stwierdziliśmy, że jest to tak daleko idąca, zakotwiczona nazwa wśród mieszkańców Wrocławia, że my, jako Radni Komisji nie widzimy podstaw do zmiany tej nazwy. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski: Ja chciałem tylko w kwestii formalnej Pani Przewodnicząca i Panie Przewodniczący, że w dniu wczorajszym zostało pisemnie złożone jeszcze jedno pismo w tej sprawie w imieniu Prezydenta, że pozostawię to bez opinii.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za nieuwzględnieniem petycji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** bez opinii
- Klub Radnych Lewicy –** [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – bez opinii

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Jaz mojej strony poprę tę petycję, tutaj się wyłamię, jeżeli chodzi o kwestie stanowiska Klubu, no, ten argument, myślę, że jak był zmieniany plac 1 Maja, swego czasu, to był bardziej dotkliwy dla tego przyzwyczajania się do nas, niż w przypadku tego mostu. Do mnie trafia ten argument, że ta nazwa mostu Pokoju pochodzi z czasów słusznie minionych, kiedy ten pokój był zaprowadzany w sposób brutalny. I dzisiaj jesteśmy tego świadkami w Ukrainie podczas konfliktu, gdzie również ktoś próbuje zaprowadzić pokój. Do mnie ta argumentacja trafia. W mojej ocenie, ten ruch i jego osiągnięcia to też jego szczególność, jeżeli chodzi o kwestie opozycji, bo był to ważny, a jakkolwiek odmienny od tych wiodących nurtów opozycji demokratycznej, ruch też ukierunkowany mocno w stronę zmiany kwestii obowiązkowej służby wojskowej w PRL-u, czy też kwestii ekologicznych, zatem ja tę petycję z tych względów poprę.

Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Dekomunizacja ulic czy nazw ulic miała miejsce u nas w 2016 roku. Przeprowadzone to było przy koordynacji Pana Wojewody Hreniaka. Most Pokoju się nie załapał, natomiast ja uważam, że obiekt infrastruktury, jakim jest most, jest zbyt ważny i doniosły, żeby upamiętnić np. ruchu Wolność i Pokój, a jednocześnie nie upamiętnić przynajmniej na równi, w takiej samej formie solidarności. Ja uważam, że po prostu powinniśmy znaleźć inną formułę upamiętnienia ruchu Wolność i Pokój, bo, w mojej ocenie jest zbyt doniosłym do wkładu w historię, jest taki obiekt jak most. Dziękuję bardzo.

Radny Jarosław Krauze: Szanowni Państwo, z pełnym szacunkiem do nazwy instytucji, o której dzisiaj mówimy, byłej instytucji. Bardzo popieram wniosek, żebyśmy w jak najbliższym czasie uhonorowali tę instytucję nazwą, to już wymyślimy czy ulicy czy skweru itd. Natomiast ja chciałbym się odnieść do uchwały, która obowiązuje nas. Nasza uchwała w sprawie nazewnictwa ulic, która została przyjęta w sprawie, została przyjęta 17 października 2019 roku i w rozdziale piątym w § 16 jest bardzo wyraźny zapis. Zniesienie lub zmiany nazwy dopuszcza się jedynie w wyjątkowych przypadkach. Tych przypadków mieliśmy wynikających z ustawy, która nam nakazywała zmiany, no to nie jest wyjątkowy przypadek. Natomiast pamiętam te czasy, uczestniczyłem w niektórych spotkaniach, na ulicach i proszę Państwa, pełen szacunek, powinniśmy to zrobić, ale jak pytałem mieszkańców, co oni na to, że zmieniamy nazwę mostu, no, z dużą trwogą wszyscy mówili: A po co? A co robicie? I nie spotkałem się z żadną osobą, która by powiedziała: Dobry pomysł. Więc, dlatego proszę o to, aby być może wnioskodawcą do Komisji Nazewnictwa był Przewodniczący Komisji Kultury, aby to złożył, ponieważ on był wnioskodawcą o przyznanie nagrody, więc powinien to zrobić i do banku nazewnictwa, żebyśmy dali, bo bez tego nie możemy tego zrobić. Ja proponuję przy takich sytuacjach, żebyście Państwo zapoznali się z naszą uchwałą właśnie z października 2019 roku. Ona bardzo precyzyjnie omawia wszystkie kwestie związane z ulicami, również z proporcjami. Dziękuję.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, bardzo bym chciała, żeby to wybrzmiało. Żaden Radny z 37 nie chce deprecjonować dokonań ruchu Wolność i Pokój. Doceniamy działania w tamtych latach, czego wyrazem jest chociażby przegłosowana jednogłośnie Nagroda Wrocławia dla ruchu Wolność i Pokój, która została wręczona w tym roku w ramach uroczystej sesji z okazji święta Wrocławia. Wydaje mi się, że jesteśmy zgodni, co do tego, że będziemy poszukiwać formy należytego uhonorowania w postaci nazewniczej w tkance miejskiej Wrocławia, ale że większość z nas zgadza

się, co do zasady, że akurat zmiana nazwy istniejącego mostu we Wrocławiu nie jest jedną z tych form. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 428/25

Wyniki głosowania: za – 1, przeciw – 17, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr XXI/425/25** z dnia 10 lipca 2025 r. została przyjęta.

Przewodnicząca RMW Agnieszka Rybczak: Zagłosowałam za, zamiast przeciw. Mój głos jest przeciw uwzględnieniu tej petycji. Dziękuję.

V. Przyjęcie protokołów sesji nr XVIII/25, XIX/25 i XX/25.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonych Państwu protokołów sesji. W związku z tym protokoły nr XVIII/25, XIX/25 i XX/25, uważam za przyjęte.

VI. Interpelacje i zapytania.

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie eSesja.

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Jakub Nowotarski: Otrzymałem co najmniej jedno spojrzenie wymowne, więc będę się streszczał. Prośba do Pana Prezydenta w sprawie hałasu samochodowego. Chciałbym prosić o informację, może być pisemnie, mailem, jakie są wnioski Szanownego Urzędu Miejskiego Wrocławia po tej hałaśliwej imprezie samochodowej na stadionie Ultrace, chyba to się tak nazywało, bo jako Radny dostałem sporo skarg od mieszkańców, którzy w ogóle nie pojmowali, dlaczego taka impreza miała miejsce i po co miasto bierze w tym udział tak naprawdę. Ale to też prowadzi mnie do drugiego pytania, częściowo powiązanego, bo intensyfikacja tego problemu miała miejsce właśnie w tamten weekend. Chciałem prosić o informację na temat działań przeciwko hałasowi

samochodowemu na ruchliwych i szerokich ulicach. W mieście najbardziej mnie interesuje ulica Legnicka, bo mieszkańcy właśnie tej ulicy zgłaszają mi problem, że po prostu nie są w stanie spać przy otwartym oknie, przez to, jak bardzo hałasują samochody. Mało kto tam jeździ, nocą 50 km/h i to bardzo ludziom utrudnia normalne funkcjonowanie. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Czerwiński: Ja tutaj dorzucę do wniosku Radnego Nowotarskiego, że 7 czerwca mieliśmy ten temat poruszany na Komisji, więc bardzo serdecznie zachęcam w kwestii bezpieczeństwa, porządku publicznego, też śledzić te tematy, bo temat jest istotny. Była tam Straż Miejska, Policja, Wydział Bezpieczeństwa i można było szereg informacji zasięgnąć. Ale myślę, że taka odpowiedź, jak będzie do Pana Radnego skierowana, będzie też zawierała szereg informacji statystycznych, co ważne. No i też we wrześniu, tutaj patrzę też na Przewodniczącego Maślaka, będzie Komisja poświęcona hałasowi, więc warto się jakby przygotować i być na tej Komisji, której też Radny Nowotarski jest członkiem, a temat rzeczywiście jest ważny i będzie też dalej procedowany w kwestii, co z tą imprezą dalej? Też, czekamy tutaj na wnioski osiedli, bo wiem, że było robione ankiety, są różne spostrzeżenia, więc to też na pewno trafi do Urzędu Miejskiego Wrocławia. I myślę, że może będzie częścią odpowiedzi Radnego Nowotarskiego. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Bądźmy uczciwi w tej kwestii. Stadion, żeby się utrzymywać, musi organizować eventy, imprezy, również takie. Zgłoszenia, niezadowolenie mieszkańców, które miały miejsce, wynikały z niewłaściwego zachowania się, jak rozumiem uczestników tej imprezy, ale poza stadionem po prostu organizowanie nielegalnych zabaw z samochodami na ulicach Wrocławia, ale idąc w ślad zapytaniem Radnego Nowotarskiego, możemy zapytać, po co nam restauracje, bary, puby, kluby, skoro tam ludzie piją alkohol, a później rozrabiają na mieście. Nie można w ten sposób stawiać sprawy, to jest bardzo nieuczciwe. Myślę, że

jesteśmy na tyle dojrzały i na tyle ucywilizowani, że rozumiemy, iż na stadionie będą odbywały się eventy, nie tylko koncerty. Dziękuję bardzo.

Radna Izabela Duchnowska: Chciałam wesprzeć głos Radnego Nowotarskiego w kwestii ogólnej walki z hałasem i z hałasującymi, w szczególności samochodami na głównych ulicach miasta. Składałam w tej sprawie interpelację. W kwietniu otrzymałam odpowiedź od miasta wyliczającą, jakie działania są podejmowane. Natomiast mam wrażenie, że te działania są zdecydowanie niewystarczające, tak że podbijam głos Radnego Nowotarskiego w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert: Nie widzę innych zgłoszeń, w związku z tym zamykam XXI sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodnicząca	Wiceprzewodnicząca	Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia	Rady Miejskiej Wrocławia	Rady Miejskiej Wrocławia
Agnieszka Rybczak	Magdalena Razik-Trziszka	Łukasz Olbert

Protokół sporządziła:

Justyna Gaczyńska

Agnieszka Zaborowska